DZIŚ STREFA BIZNESU

FIRMY BIJĄ SIĘ O SPECJALISTÓW

DUŻA GRA O MILIARDY Z TYTONIU. CO SIĘ DZIEJE Z MIODEM? Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 220 (23.730) | Nakład: 7.311 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 22.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś w TV? Krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie Str. 11-12

Radzyń Chełmiński

Mieszkańcy przy urnach „podziękowali" burmistrzowi

W referendum Maciej Góral stracił mandat do sprawowania funkcji burmistrza. Mieszkańcy zdecydowali o jego odwołaniu.
Str. 8

Rozmowa

dr Tomasz Turba o tym, jak skutecznie chronić dzieci w sieci

Dzieci poniżej 13. roku życia w UE nie będą mogły korzystać z serwisów społecznościowych.
Str. 2

Przestępczość

Nożownikowi grozi dożywocie. Zaatakował 14-latka w sklepie

Podejrzany o zaatakowanie nożem nastolatka w bydgoskim centrum handlowym nie przyznał się do winy.
Str. 4



FOT. POLICJA

Świadczenia emerytalne z ZUS

Emeryci mundurowi z regionu znów protestują. Chcą wypłaty świadczeń

Adam Willma

Emerytowani żołnierze i funkcjonariusze z naszego regionu zapowiadają trzeci w tym roku protest w Warszawie. Dzisiaj będą przed KPRM, Sejmem oraz Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Domagają się zmiany przepisów dotyczących wypłaty świadczeń z ZUS.

Protestujący podkreślają, że ich postulaty nie dotyczą ustawy dezubekizacyjnej. Sprawa obejmuje byłych żołnierzy oraz funkcjonariuszy policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Służby Więziennej.

Problem dotyczy głównie osób, które rozpoczęły służbę przed 1 stycznia 1999 roku. Po odejściu ze służby wielu mundurowych podejmowało pracę cywilną i przez kolejne lata odprowadzało składki do ZUS. Po osiągnięciu wieku emerytalnego muszą jednak wybierać między świadczeniem mundurowym a emeryturą z powszechnego systemu.

Taką zasadę określa art. 95 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jeżeli jednej osobie przysługuje prawo do kilku świadczeń, wypłacane jest jedno z nich: wyższe albo wybrane przez zainteresowanego. Zasada obejmuje również zbieg emerytury z ZUS ze świadczeniem mundurowym.

- Określenie „druga emerytura" wprowadza w błąd. Nie domagamy się pieniędzy za ten sam okres. Chodzi o świadczenie za pracę wykonywaną już po zdjęciu munduru, od której odprowadzaliśmy składki - mówi Waldemar Kusz, emerytowany żołnierz i jeden z uczestników protestów.

Według organizatorów problem może dotyczyć około 80-90 tys. osób.

Pierwszy tegoroczny protest odbył się 20 stycznia. Według organizatorów uczestniczyło w nim około 200 osób. Do Warszawy przyjechali między innymi emeryci z Goleniowa, Zgorzelca, Kłodzka, Chełma, Białegostoku, Rzeszowa, Gdańska, Chełmna, Grudziądza i Torunia. Kolejna manifestacja odbyła się 12 maja. Organizatorzy szacują, że zgromadziła od 1500 do 2000 osób. Uczestnicy przez kilka godzin protestujący stali w ulewnym deszczu. - Do Warszawy jeździmy na własny koszt - zapewnia Kusz. - Nie stoją za nami partie ani związki organizujące bezpłatny transport. To duże wyzwanie dla ludzi, którzy mają często ponad 70 lat i są schorowani - dodaje. ©℗

Ciąg dalszy na str. 2



FOT. PIOTR BILSKI

Grudziądz

Wybrano nową Miss Seniorek. Były emocje i łzy wzruszenia

Korona powędrowała na głowę Barbary Kulpy! To ona – decyzją jury – zwyciężyła w konkursie Miss Seniorek 65 plus, którego areną w niedzielne popołudnie było Centrum Kultury Teatr w Grudziądzu. Kolejne tytuły zdobyły: I wicemiss – Halina Czyńska, II wicemiss – Halina Niewadzi. Miss Publiczności wybrana została Krystyna Żarna. Podczas imprezy publiczność szczelnie wypełniła widownię teatru, a ze sceny emanowała niesamowita energia i mnóstwo radości. **Więcej o wyborach i kandydatkach na www.pomorska.pl/grudziadz**

eprasa.pl b28ba237f6

POLECAMY

JUTRO: Tak rozpoznasz zawał serca CZWARTEK: Jak polscy żołnierze walczyli w Kołobrzegu

22.09.2026
Wtorek

Imieniny obchodzą: Tomasz, Joachim, Maurycy, Daria
Telefon alarmowy: 112

GAZETA POMORSKA

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca
Adam Szczęśniak
Paweł Kaniak

www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ŚWIADCZENIE EMERYTALNE Z ZUS

„Chcemy, by państwo zajęło się ludźmi, którzy służyli”

Adam Willma

Emerytowani żołnierze i funkcjonariusze z regionu zapowiadają dzisiaj trzeci w tym roku protest w Warszawie. Domagają się zmiany przepisów dotyczących wypłaty świadczeń z ZUS.

Sprawa obejmuje byłych żołnierzy i funkcjonariuszy m.in. policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Służby Więziennej. Problem ten dotyczy około 80-90 tys. osób, które rozpoczęły służbę przed 1 stycznia 1999 r.

Po odejściu ze służby wielu z nich podejmowało pracę cywilną i przez kolejne lata odprowadzało składki do ZUS. Po osiągnięciu wieku emerytalnego muszą jednak wybierać między świadczeniem mundurowym a emeryturą z powszechnego systemu.

- Nie domagamy się pieniędzy za ten sam okres. Chodzi o świadczenie za pracę wykonywaną już po zdjęciu munduru, od której odprowadzaliśmy składki - mówi Waldemar Kusz, emerytowany żołnierz i jeden z uczestników protestów.

Kusz przedstawia własny przypadek - aktywność zawodową rozpoczął w wieku 15 lat jako uczeń szkoły zawodowej. Później ukończył szkołę wojskową i przez 22 lata służył w wojsku. Na emeryturę mundurową odszedł w wieku 40 lat. Następnie przez 27 lat pracował poza wojskiem. Zakończył pracę w wieku 67 lat. Jak relacjonuje, ZUS wyliczył mu emeryturę na podstawie zgromadzonych składek, ale zawiesił jej wypłatę ze względu na pobierane świadczenie wojskowe.

- Państwo pozwala nam wybrać: albo świadczenie za służbę Polsce, albo emerytura za późniejszą pracę - mówi Waldemar Kusz. - Nie chcemy niczego, co nam się nie należy. Chcemy wypłaty pieniędzy wypracowanych po odejściu ze służby.

Kusz zwraca również uwagę na sytuację osób objętych tak zwanym starym portfelem.

Sam po odejściu z wojska otrzymał emeryturę w wysokości 1060 zł. Później świadczenie rosło jedynie w wyniku corocznych waloryzacji.

3 sierpnia emeryci powołali stowarzyszenie ROEM (Ruch Obrony Emerytów Mundurowych). Skupia ono byłych żołnierzy oraz funkcjonariuszy różnych służb mundurowych. Jego głównym celem jest doprowadzenie do zmiany przepisów, aby możliwa była wypłata świadczeń z ZUS wyliczonych na podstawie składek odprowadzanych po zakończeniu służby.

Uczestnicy manifestacji chcą również przypomnieć politykom o deklaracjach składanych podczas kampanii wyborczej w 2023 roku.

- Nie palimy opon i nie wszczynamy awantur - podkreśla Waldemar Kusz. - Przychodzą ludzie, którzy służyli państwu, a teraz chcą, aby państwo zajęło się ich sprawą.

©℗

POGODA

dziś
17°C/10°C

jutro
17°C/9°C

ROZMOWA

Weryfikacja wieku online to iluzja, potrzebne są inne narzędzia ochrony dzieci

Mira Suchodolska (PAP)

Wprowadzenie ograniczeń wieku w mediach społecznościowych nie rozwiąże problemów bezpieczeństwa dzieci w sieci - uważa dr Tomasz Turba z portalu sekurak.pl, ekspert ds. cyberbezpieczeństwa.

Dzieci poniżej 13. roku życia w UE nie będą mogły korzystać z serwisów społecznościowych, a własne konto na takich platformach będzie można założyć dopiero po ukończeniu 15 lat - zakładają przedstawione przez Komisję Europejską przepisy EU Kids Act. Czy taka regulacja może być skuteczna?

Regulacje są potrzebne, ale sposób ich wdrażania jest dziś oderwany od realiów technologicznych. Możemy zapisać w ustawie dowolny próg wieku, ale nie ma narzędzia, które pozwoliłoby nam z pełną pewnością zweryfikować, kto siedzi po drugiej stronie ekranu – i to bez naruszania prywatności użytkowników.

Czyli problem zaczyna się na poziomie weryfikacji?

Gdybyśmy chcieli zrobić to skutecznie, musielibyśmy wejść bardzo głęboko w dane biometryczne – analizować twarz, głos, zachowanie. Wyobraźmy sobie, że dziecko próbuje się zalogować, a system każe mu wykonać określone ruchy głową, powiedzieć zdanie, reagować na polecenia sztucznej inteligencji. Za każdym razem musiałoby być to coś innego, by przeciwdziałać próbom oszustwa – deepfake. To brzmi jak scenariusz science fiction, ale tylko takie podejście dawałoby względną pewność.

Tyle, że to oznaczałoby w praktyce powszechną inwigilację. Mielibyśmy do czynienia z systemem, który nie tylko potwierdza wiek,



FOT. SEKURAK.PL

Tomasz Turba: - Technicznie nie da się skutecznie zweryfikować wieku użytkownika bez naruszania jego prywatności

ale też rejestruje wizerunek, głos i sposób zachowania. Te dane gdzieś muszą być przechowywane, przetwarzane i analizowane. Pojawia się pytanie: kto ma do nich dostęp, jak długo są przechowywane i czy nie będą wykorzystywane do innych celów. Nie jest to tylko kwestia technologii, ale fundamentalna kwestia wolności i prywatności.

A nawet wtedy nie mielibyśmy gwarancji skuteczności?

Nie mielibyśmy. Bo rozwój technologii działa dziś w bardzo nierówny sposób. Systemy tworzenia deepfake'ów rozwijają się błyskawicznie, a systemy ich wykrywania – znacznie wolniej. W praktyce oznacza to, że osoba, która chce oszukać system, często ma lepsze narzędzia niż ten system.

Zawsze tak było, że przestępcy, dziś cyberprzestępcy, są o krok przed zabezpieczeniami.

Bardzo często tak właśnie jest. I co więcej – nie zawsze trzeba stosować zaawansowane metody. Czasami wystarczy coś banalnego: dziecko podaje telefon rodzicowi i prosi o odblokowanie dostępu. Rodzic chce mieć chwilę spokoju, więc się zgadza. I cały system przestaje mieć znaczenie.

W Polsce rozważane jest wykorzystanie mObywatela jako narzędzia weryfikacji wieku. Jak pan to ocenia?

Rozwiązanie to może mieć sens techniczny, ale niesie za sobą konsekwencje, o których rzadko się mówi. Nawet jeśli platformy nie dostaną naszych danych wprost, to otrzymają coś równie cennego – wiarygodne dane o strukturze wiekowej użytkowników. A to oznacza jeszcze bardziej precyzyjne profilowanie.

I większy wpływ na użytkowników?

Algorytmy będą wiedziały, kim jesteśmy, co lubimy, czym się interesujemy – z jeszcze większą dokładnością. A skoro wiedzą, to mogą jeszcze lepiej dopasowywać treści – zarówno te neutralne, jak i te potencjalnie szkodliwe. I tu pojawia się problem, bo te same mechanizmy mogą być wykorzystywane przez przestępców.

Co, pana zdaniem, powinno być priorytetem?

Edukacja. I to realna, praktyczna edukacja. Coraz częściej mówi się o wprowadzeniu do szkół przedmiotu związanego z cyberbezpieczeństwie – i to jest dobry kierunek, pod warunkiem że będzie on prowadzony w sposób praktyczny oraz, co równie ważne, atrakcyjny dla młodych ludzi.

Dzieci powinny uczyć się, dlaczego nie należy udostępniać swoich danych, jak działają manipulacje, czym jest phishing, jak rozpoznać próbę oszustwa. To nie może być teoria – to muszą być konkretne przykłady z życia.

Najlepszym systemem ochrony jest człowiek, który rozumie zagrożenia. Moim zdaniem opowiadanie o wprowadzaniu odgórnych zakazów, barier wiekowych i tego typu sprawach to działanie „pod publiczkę”, które z dobrem dzieci nie ma za wiele wspólnego.

eprasa.pl b28ba237f6

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY

Miliardy płyną na cyfryzację. Kto dostał pieniądze?

Agnieszka Domka-Rybka

Bydgoszcz, podobnie jak całe Kujawsko-Pomorskie, w sposób niebywały skorzystały z programów „Pożyczka na cyfryzację" z pieniędzy KPO - mówił w Bydgoszczy Krzysztof Gawkowski, wicepremier i minister cyfryzacji.

„Pożyczka na cyfryzację" to preferencyjne wsparcie finansowe przeznaczone na wdrożenie nowoczesnych technologii, oprogramowania, automatyzacji oraz poprawę cyberbezpieczeństwa. Pieniądze pochodzą z funduszy Unii Europejskiej, głównie z Krajowego Planu Odbudowy (KPO).

- Jest to instrument finansowy, który przygotowany wspólnie przez Ministerstwo Cyfryzacji i Bank Gospodarstwa Krajowego opłacał się Polakom - stwierdził Krzysztof Gawkowski, wicepremier i minister cyfryzacji podczas konferencji prasowej w Bydgoszczy (21 września), podsumowującej „Pożyczkę na cyfryzację". - Krajowy Plan Odbudowy to były pieniądze, które mieliśmy wykorzystać szybko i skutecznie. I to się udało. Projekt „Pożyczka na cyfryzację", czyli blisko 3 mld zł na transformację cyfrową, został zrealizowany.

Wicepremier wyjaśniał na co konkretnie są to pieniądze: - Trafiły do administracji samorządowej, której jednostki inwestują w cyberbezpieczeństwo i sztuczną inteligencję. Poszły do szpitali, one dziś potrzebują takiej pomocy po to, żeby leczyć i skracać procesy dostępu do lekarzy. Wsparcie uzyskały uczelnie wyższe, które dzięki temu mogą zmieniać mechanizmy, a także dawać studentom i kadrze akademickiej szansę na lepsze nauczanie. I wreszcie, otrzymały je firmy - duże i małe. Tego wcześniej nie było. Zainwestowaliśmy 3 miliardy złotych w nowe urządzenia, transformację dotyczącą cyberbezpieczeństwa, audyty, w budowanie cyberodpornego państwa.

Krzysztof Gawkowski powiedział, że to nie przypadek, iż podsumowanie „Pożyczki na cyfryzację" odbywa się właśnie w Bydgoszczy: - To miasto w sposób niebywały, podobnie jak jak całe Kujawsko-Pomorskie, skorzystały z programów, mówię tutaj np. o olbrzymich pieniądzach na uczelnie. Trafiły one jednak także do gmin prawie



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Podsumowanie „Pożyczki na cyfryzację" było okazją, że do Bydgoszczy przyjechali wicepremier Krzysztof Gawkowski i prof. Marta Postuła

w całym województwie. To wsparcie i dla dużych metropolii, i mniejszych miejscowości. Udział województwa kujawsko-pomorskiego w programach jest dla mnie szczególnie ważny, ponieważ przyjeżdżaliśmy tutaj od samego początku zachęcać do udziału samorządowców i przedsiębiorców, żeby podjęli wyzwanie.

Aspekt edukacyjny wsparcia z KPO rozwinęła w Bydgoszczy prof. zw. dr hab. Marta Postuła, pierwsza wiceprezes zarządu BGK: - Od edukacji tego i następnych pokoleń zależy, gdzie będziemy w Europie. Stąd właśnie duże wsparcie dla wyższych uczelni, bo to aż 13 procent projektów. Oczywiście, m.in. Bydgoszcz również jest beneficjentem, 15 mln zł, program realizuje Politechnika Bydgoska. 200 mln zł poszło na pożyczki do sektora zdrowotnego. 10 procent wniosków dotyczy biznesu. Łącznie mowa o 13 tysiącach osób przeszkolonych w ramach programów, 41 tys. nowych urządzeń, 35 nowoczesnych projektach związanych ze sztuczną inteligencją.

Cała kwota przeznaczona na pożyczki na cyfryzację ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) została zakontraktowana. Bank Gospodarstwa Krajowego podpisał 53 umowy o łącznej wartości ponad 2,9 mld zł. Finansowanie wesprze cyfrową transformację samorządów, spółek komunalnych, publicznych podmiotów leczniczych, uczelni wyższych i firm z branży energetycznej. Wszystkie umowy zostały podpisane przed zakładanym terminem.

- Skala zainteresowania tym instrumentem potwierdza trafność decyzji o jego utworzeniu, a jednocześnie wskazuje na wysoki poziom świadomości cyfrowych zagrożeń u wnioskodawców - podkreśla prof. Marta Postuła.

Efekty tych inwestycji będą widoczne w wielu miejscach: na uczelniach i w szpitalach, w urzędach, miejskich systemach transportowych, sieciach wodociągowych oraz infrastrukturze energetycznej.

©℗

KONTROWERSJE

Radny: „PZD chce skłócić działkowców z regionu"

Agnieszka Domka-Rybka

- Bydgoszcz i Toruń od lat ze sobą rywalizują. Jako radnemu Bydgoszczy zależy mi, żeby była to rywalizacja merytoryczna, bo tylko taka będzie dobrze służyła mieszkańcom regionu. Tymczasem plany PZD prowadzą wprost do skłócania mieszkańców - apeluje Jan Szopiński po moim piątkowym artykule.

Artykuł o planach połączenia Okręgu Bydgoskiego z Toruńsko-Włocławskim i stworzenie jednego Kujawsko-Pomorskiego Okręgu Polskiego Związku Działkowców z siedzibą (prawdopodobnie) w Toruniu, wywołał reakcję radnego Bydgoszczy.

Jan Szopiński przesłał nam pismo, które skierował do Eugeniusza Kondrackiego, prezesa Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców.

„Dla kogo PZD robi fikcyjną optymalizację?"

Czytamy w nim m.in.: „Do Rady Miasta Bydgoszczy, i do mnie osobiście, dotarły informacje o działaniach podjętych przez PZD, zmierzających do likwidacji Okręgu Bydgoskiego PZD i przekazania całości wypracowywanego majątku oraz składek członkowskich bydgoskich działkowców do nowego tworu organizacyjnego. Według działkowców, na de facto likwidację wskazuje wyraźnie używanie przez zarząd PZD określenie „optymalizacja", które we współczesnym języku korporacyjnym i prawniczym ma negatywne konotacje (...)". „Nie muszę zapewne informować o oburzeniu działkowców z Bydgoszczy oraz powiatów bydgoskiego, inowrocławskiego, żnińskiego, tucholskiego, nakielskiego, sępoleńskiego i świeckiego, którzy dotychczas mieli najbliżej do siedziby swojego okręgu do Bydgoszczy (...)". „Dla działkowców, często emerytów, są to również połączenia najtańsze, w odróżnieniu od dojazdów do Torunia czy Włocławka. Pytają, dla kogo krajowy zarząd robi tę fikcyjną „optymalizację", bo na pewno nie dla działkowców? Ja mam podobne wątpliwości. Merytoryczne i bardzo konkretne argumenty przeciwko likwidacji Okręgu Bydgoskiego i pomysłowi przeniesienia władz i biura okręgowego kilkadziesiąt kilometrów dalej, zostały przekazane prezesowi PZD".



FOT. AGNIESZKA DOMKA-RYBKA

Wszystko wskazuje na to, że szyld z napisem „Okręg w Bydgoszczy" przejdzie wkrótce do historii...

Szopiński pisze dalej, że jako radny Bydgoszczy i były działkowiec PZD podziela oburzenie działkowców i zgadza się z twierdzeniem, że działania podjęte przez krajowy zarząd mają niewiele wspólnego z jakąkolwiek optymalizacją, a mają na celu odebranie podmiotowości okręgu bydgoskiego.

(...) „Według działkowców, tezę o „optymalizacji" obala także plan centrali PZD tworzenia nowych, pośrednich jednostek rejonowych, czyli utrzymania istniejących lub tworzenia nowych siedzib i etatów (...)".

Działkowcy nie chcą uczestniczyć w warszawskiej polityce

„Bydgoszcz i Toruń od 27 lat są dwoma stolica województwa - tworzą dwa odrębne obszary metropolitalne rywalizujące ze sobą gospodarczo, kulturowo i społecznie. Jako radnemu Bydgoszczy zależy mi na tym, żeby była to rywalizacja merytoryczna, bo tylko taka będzie dobrze służyła mieszkańcom województwa kujawsko-pomorskiego i Polsce. Tymczasem działania krajowego zarządu prowadzą wprost do skłócania mieszkańców Bydgoszczy, Torunia, Włocławka, Grudziądza i Inowrocławia, a także, co jest szczególnie nieakceptowalne, do skłócania działkowców w naszym województwie - wspaniałych ludzi, miłośników przyrody, pasjonatów i społeczników, którzy nie chcą uczestniczyć w warszawskiej polityce, a dzięki którym żyją i zielenią się nasze ogrody (...)".

Czekamy na odpowiedź PZD

„Wystąpienia kujawsko-pomorskich działkowców (przekazane PZD - red.) zawierały bardzo konkretną argumentację przeciwko likwidacji okręgu w Bydgoszczy, uprzejmie proszę o udzielenie nie mniej wyczerpującej odpowiedzi autorom tych listów (...)". Jako radny miasta Bydgoszczy i stronnik działkowców PZD z byłego województwa bydgoskiego, uprzejmie proszę Pana Prezesa i członków Krajowego Zarządu PZD o wnikliwą analizę przesłanych wystąpień i argumentacji działkowców oraz o dokonanie korekt stosownych uchwał, w części dotyczącej ogrodów działkowych i struktur organizacyjnych na terenie województwa kujawsko pomorskiego".

Teraz radny Jan Szopiński, podobnie jak nasza redakcja, czeka na odpowiedź PZD. Wysłaliśmy pytania, ale na razie pozostają bez reakcji. ©℗

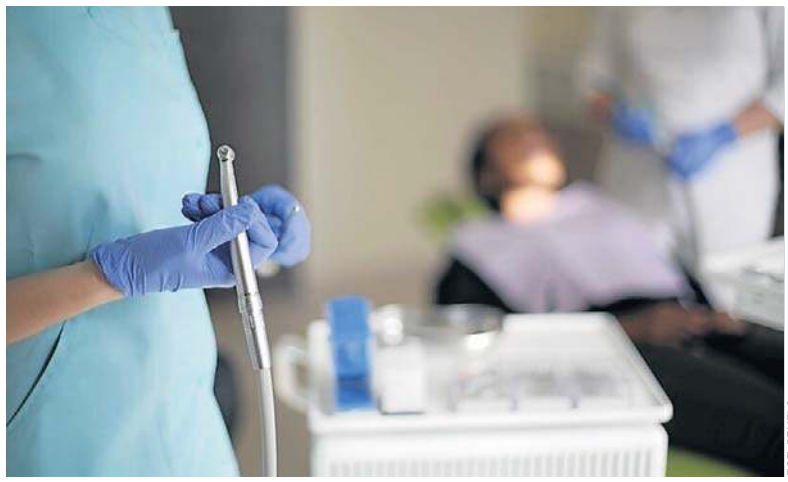
eprasa.pl b28ba237f6

PRZESTĘPSTWO

Dentysta molestował uczennice? Jest śledztwo

Małgorzata Oberlan

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie seksualnego molestowania uczennic ze Szkoły Podstawowej w Grębocinie pod Toruniem. Dentysta obcokrajowiec podejrzewany jest o doprowadzanie dziewczynek do tzw. innych czynności seksualnych. Pracował w gabinecie „Agenci Uśmiechu", użyczonym tej firmie przez gminę.



FOT. PEXELS

Prokuratura Rejonowa Toruń-Wschód wszczęła śledztwo w sprawie seksualnego molestowania uczennic ze szkoły w Grębocinie

- Najpierw ustne zawiadomienie w tej sprawie przyjęte zostało od pani psycholog ze szkoły. Potem działania podjęła policja. W poniedziałek,14 września, akta z policji wpłynęły do Prokuratury Rejonowej Toruń Wschód. Dotyczą wydarzeń z 7 września. Wszczęte zostało właśnie śledztwo w kierunku art. 200 par. 1 Kodeksu karnego, czyli dopuszczenia się wobec małoletnich uczennic SP w Grębocinie tak zwanych innych czynności seksualnych - mówi Izabela Oliver, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Osobą podejrzewaną o takie czyny jest dentysta pracujący w gabinecie stomatologicznym „Agenci Uśmiechu". Jak relacjonują mi rodzice (nazwiska do wiad. red.) chodzi o dentystę obcokrajowca ze Wschodu. Rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu potwierdza tylko, że mowa faktycznie o cudzoziemcu.

Do wykorzystania dziewczynek miało dojść w gabinecie stomatologicznym na terenie Szkoły Podstawowej w Grębocinie (gmina Lubicz) pod Toruniem. Ale, uwaga! Oprócz lokalizacji i pokrzywdzonych nic więcej szkoły ze sprawą nie łączy.

- Nie jesteśmy stroną w tym postępowaniu. Gabinet prowadzi firma „Agenci Uśmiechu" i ona zatrudnia tam swoich pracowników. Lokal firmie użyczyła gmina. Firma za naszym pośrednictwem, przez e-Dziennik, wystosowała już komunikat do rodziców - wjaśnia Katarzyna Rumińska, dyrektorka szkoły w Grębocinie.

„Agenci Uśmiechu" to duża firma, która w kraju ma 80 gabinetów stomatologicznych - w gminach, ale i wielkich miastach. Zawiera umowy z samorządami, korzysta z lokalu, podpisuje umowy z NFZ i zatrudnia stomatologów.

Jak się dowiedziałam, z takiego gabinetu jak w Grębocinie może wtedy bezpłatnie korzystać każde dziecko z okolicy, nie tylko uczniowie szkoły i nie tylko dzieci z tej miejscowości. Chodzi o osoby do 18. roku życia oraz profilaktykę i leczenie. W tym przypadku umowę zawarto z gminą Lubicz i powiatem toruńskim. Gabinet otwarty został na początku 2026 roku; był przeniesiony z Chełmna.

O sprawie huczy już nie tylko Grębocinie. „Kogo oni tam zatrudniają?!"- pytają ludzie.

Czekamy na ustosunkowanie się do sprawy przedstawiciela firmy. Poprosiliśmy o stanowisko mailem - gdy je otrzymamy, opublikujemy.

- Śledztwo jest na bardzo wczesnym etapie. Jak w każdej sprawie dotyczącej wolności seksualnej dzieci jesteśmy bardzo ostrożni. Wspomniany mężczyzna nie został zatrzymany, nie usłyszał żadnych zarzutów, nie ma wniosku o tymczasowe aresztowanie. Kolejność naszych działań jest inna - mówi prokurator Izabela Oliver.

Co zatem w śledztwie jest i będzie robione?

- Po pierwsze, przesłuchane muszą zostać pokrzywdzone dziewczynki. Prokuratura skierowała już odpowiedni wniosek do Sądu Rejonowego w Toruniu. Potrzebna jest jego zgoda na przesłuchanie dzieci w specjalnym trybie, w „niebieskim pokoju" z udziałem psychologa - kontynuuje prokurator.

Następnie analiza tych zeznań, a także zeznań psychologa, rodziców, a zapewne też jeszcze innych osób związanych ze sprawą, ma pozwolić śledczym odpowiedzieć na pytanie: czy to, co się w Grębocinie wydarzyło, w ogóle wyczerpuje znamiona przestępstwa? Tego, które wstępnie przyjęto za kierunek śledztwa (art. 200 par. 1 kk).

Do tego tematu będziemy wracać. ©℗

WRACAMY DO TEMATU

Nożownikowi z Bydgoszczy grozi dożywocie. Zaatakował 14-latka w przymierzalni sklepu

Maciej Czerniak

Długoletnie więzienie albo kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności może grozić mężczyźnie oskarżonemu o dokonanie krwawego ataku z użyciem noża. Do szokującego zdarzenia doszło w ubiegłym roku w sklepie odzieżowym.

Bydgoska prokuratura zakończyła śledztwo w sprawie krwawego ataku z użyciem noża, do którego doszło w listopadzie 2025 roku w galerii handlowej Focus Park w Bydgoszczy.



FOT. POLICJA

Podejrzany o zaatakowanie nożem nastolatka w bydgoskim centrum handlowym nie przyznał się do winy

Może odpowiadać karnie

Liczący 21 lat mężczyzna, który krótko po zdarzeniu został ujęty przez policję, ma już status oskarżonego. Odpowie w sądzie za usiłowanie zabójstwa, informuje „Gazeta Wyborcza". O sprawie wielokrotnie informowaliśmy wcześniej. Śledztwo przeciągnęło się na wiele miesięcy, między innymi z uwagi na konieczność przeprowadzenia badań psychiatrycznych podejrzanego. Biegli stwierdzili, że może odpowiadać karnie.

Przypomnijmy, że do zdarzenia doszło 20 listopada 2025 roku w przymierzalni sklepu odzieżowego w galerii przy ulicy Jagiellońskiej. 14-letni uczeń szkoły podstawowej na terenie bydgoskiego Śródmieścia trafił do szpitala z poważnymi obrażeniami ciała, zagrażającymi jego życiu. Początkowo był utrzymywany w śpiączce farmakologicznej, a następnie operowany.

Jak relacjonowali śledczy prokuratury, chłopak miał „wiele szczęścia", że przeżył i że szybko została mu udzielona pomoc.

Agresor zasłaniał się niepamięcią

Ciosy zadał mu 21-latek. Obezwładniła go ochrona centrum handlowego i przekazała policji. Napastnik usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa i na trzy miesiące trafił do aresztu. Prokuratura przesłuchała sprawcę.

- Złożył wyjaśnienia, ale nie przyznał się do winy, ponieważ nie pamięta przebiegu zdarzenia - informowała prok. Adrianna Bojarska-Majchrzak, kierująca Prokuraturą Rejonową Bydgoszcz-Północ.

W związku z tym prokurator wystąpił o opinię biegłego psychiatry. Wiadomo, że sprawca i poszkodowany wcześniej się znali. - To była krótka znajomość, dwu-trzytygodniowa - podaje prokurator.

Usiłowanie zabójstwa jest zagrożone taką samą karą, co zabójstwo. A najsurowszy wyrok, jaki są może wydać za takie przestępstwo, to dożywocie.
©℗

SŁUŻBY MUNDUROWE

Policjanci mają już dość! Czy będą protestować w Kujawsko-Pomorskiem?

Małgorzata Oberlan

14 września związkowcy policyjni postawili ultimatum MSWiA: albo realizacja obietnic finansowych, albo za siedem dni powrót do ogólnokrajowego protestu. O co walczą konkretnie?

Policjanci mają już dość. Siedem dni dała Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych oraz NSZZ Policjantów na realizację niewykonanych postanowień porozumienia z marca 2025 r. Sytuacja dotyczy także Torunia, Bydgoszczy i całego regionu kujawsko-pomorskiego, który jest uzwiązkowiony.

Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych wezwała MSWiA do realizacji niewykonanych postanowień porozumienia zawartego 6 marca 2025 r. Równolegle uczyniił to Zarząd Główny NSZZ Policjantów. Związkowcy domagają się przedstawienia konkretnych decyzji i sposobu realizacji zaległych zobowiązań. Na reakcję dają resortowi siedem dni. W przeciwnym razie może dojść do wznowienia zawieszonych działań protestacyjnych, włącznie z ogólnokrajową akcją protestacyjną. W ich ocenie część kluczowych ustaleń nadal pozostaje niezrealizowana.

Związkowcy już w kwietniu 2026 r. zwracali uwagę na brak wdrożenia Karty Rodziny Mundurowej oraz niewykonanie ustaleń dotyczących przygotowania rozwiązań w zakresie systemu uposażeń, świadczeń, równoważników pieniężnych, ekwiwalentów i innych należności przysługujących funkcjonariuszom.

Zarząd Główny NSZZ Policjantów wskazuje trzy najważniejsze obszary, w których oczekuje realizacji ustaleń. Pierwszym jest uruchomienie programu Karta Rodziny Mundurowej. Drugim: podniesienie kwot dodatku za stopień służbowy, zgodnie z wariantem zakładającym różnicę 100 zł pomiędzy stopniami w ramach korpusu oraz 300 zł pomiędzy poszczególnymi korpusami. Trzeci dotyczy wprowadzenia w policji minimalnej stawki dodatku służbowego na poziomie 10 procent uposażenia zasadniczego wraz z dodatkiem za stopień (tak jak np. w Straży Granicznej).

Związkowcy przypominają, że „strona społeczna Porozumienie z marca 2025 wykonała". Zawiesili wówczas krajową akcję protestacyjną. Teraz mówią: dość. Oczekują konkretów i terminów realizacji zapisów; deklaracji kolejnych nie potrzebują. ©℗

eprasa.pl b28ba237f6

ROLNICTWO

Pokrzywdzeni są zdegustowani rekompensatami

Agnieszka Romanowicz

Organizacja Funduszu Ochrony Rolnictwa rozczarowała hodowców poszkodowanych przez skup bydła spod Wąbrzeźna. - Jeśli skorzystamy z tego wsparcia, możemy nie załapać się na inne - narzekają.



FOT. PIXABAY

Rekompensaty za niezapłacone bydło płyną z indywidualnej puli wsparcia dla rolników. - Tracimy przez cudze zobowiązania - mówią

Chodzi o rolników, którzy w minionym roku oddali bydło do skupu pod Wąbrzeźnem i nie dostali za nie zapłaty. Zobowiązania skupu wobec 20 hodowców sięgają pół mln zł. Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza zorganizowała w tej sprawie spotkanie pokrzywdzonych z prawnikiem, pisaliśmy o tym w piątek.

Biorą z indywidualnej puli

Jednym z tematów były rekompensaty z Funduszu Ochrony Rolnictwa, wypłacane w razie upadłości skupu. FOR to odrębny rachunek bankowy, którym dysponuje Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Do wpłat na rzecz FOR zobowiązane są wszystkie podmioty skupujące. Trafiają tam również odsetki od depozytów lokowanych przez sektor publiczny u ministra finansów oraz pieniądze odzyskane przez KOWR wyniku postępowań upadłościowych skupów.

- Rekompensata przyznawana z Funduszu Ochrony Rolnictwa stanowi pomoc de minimis w rolnictwie - uprzedza KOWR.

- Nie wiedziałem, że specyfika Funduszu Ochrony Rolnictwa jest taka, że należności, na które i tak składają się przedsiębiorcy, nie są wypłacane z budżetu państwa, tylko z naszego de minimis. Dopiero pani prawnik z Bydgoszczy nam to wytłumaczyła - mówi Kamil Kalita, rolnik z Jabłonowa Pomorskiego i podkreśla: - To bardzo krzywdzące. Przez to mogę nie skorzystać z innego w wsparcia.

W 2026 roku limit pomocy de minimis w rolnictwie wynosi 50 tys. euro na jedno gospodarstwo w ciągu trzech lat. Pula obejmuje m. in. dopłaty do materiału siewnego, ulgi w podatku rolnym (np. odroczenia, umorzenia), dopłaty do oprocentowania kredytów inwestycyjnych czy wsparcie na bioasekurację w strefie ASF.

- Jeśli dostanę z Funduszu rekompensatę za niezapłacone bydło, to zabiorą mi pomoc na inne cele - tłumaczy Piotr Januszkiewicz, rolnik z Ludowic, któremu (łącznie z gospodarstwem jego ojca) skup spod Wąbrzeźna jest dłużny ok. 45 tys. zł.

Akurat pan Piotr ma przed sobą sobą inwestycję związaną z ogrodzeniem gospodarstwa w związku z ASF.

- Okaże się, że trzeba będzie wybrać, bo pula jest ograniczona i najgorsze, że sami się na nią składamy - komentuje rolnik.

Chodzi o równą konkurencję w Unii Europejskiej

W br. Krajowa Rada Izb Rolniczych wystąpiła do ministra rolnictwa i rozwoju wsi o wyłączenie Funduszu Ochrony Rolnictwa z limitu pomocy de minimis w rolnictwie.

- Niewypłacalność podmiotu skupującego jest zdarzeniem całkowicie niezależnym od rolnika. Zmuszanie poszkodowanego do wydatkowania limitu de minimis na odszkodowanie za cudze zobowiązania ogranicza mu możliwość korzystania z pomoc w kolejnych latach - argumentował Wiktor Szmulewicz, prezes KRIR.

Resort odpowiedział:

- W przypadku wypłat z FOR rolnik otrzymuje realną korzyść ekonomiczną, która poprawia jego sytuację finansową. Takich środków podmiot nie mógłby uzyskać bez interwencji państwa. Otrzymanie rekompensaty pozwala rolnikowi przetrwać na rynku i konkurować z innymi producentami, którzy mogą nie mieć dostępu do analogicznego wsparcia. Sytuacja ta wpływa na ogólną konkurencję. A zatem przedmiotowa pomoc powinna być udzielana w formule pomocy de minimis. Brak zastosowania przepisów o pomocy publicznej do rekompensat wypłacanych z Funduszu Ochrony Rolnictwa oznaczałaby naruszenie zasad równości konkurencji w UE.©℗

AUTOREKLAMA 0911576136

4. BIEG DLA JAJ

organizatorzy EXPRESS BYDGOSKI GAZETA POMORSKA NOWOŚCI

Szczegóły i zapisy na POMORSKA.PL/BIEGDLAJAJ

8.11.26
BYDGOSZCZ
BCTW/MYŚLĘCINEK

AMBASADOR AKCJI
BŁAŻEJ BRZEZIŃSKI
dwukrotny Mistrz Polski w maratonie



SPONSOR STRATEGICZNY
Enea

PARTNERZY GŁÓWNI
2026 ROK LUDZI FILMU Z KUJAW I POMORZA
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
Partnerem głównym wydarzenia jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego
2026 ROKIEM NSZZ SOLIDARNOŚĆ RI I BYDGOSKIEGO MARCA 1981
Bank Pekao
Aspargin®

PARTNER BIURA ZAWODÓW
BYDGOSZCZ CENTRUM HANDLOWE O'SHOPPING

PARTNERZY
PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ MIASTO BYDGOSZCZ
DPV logistic
pesa
Metalkas
VELOMANIA SKLEP ROWEROWY
nirvel
MM NEUPACK
z serca Kujaw Vdrobex
AMS PERFEKT SERWIS
PGZ Belma
INTERPADEL
Diagnostyka+
JURAPARK SOLEC
bppt Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny

PARTNERZY MERYTORYCZNI
CENTRUM ONKOLOGII

PARTNER MOTORYZACYJNY
XPENG PLICHTA

BLUE MED
Domitech
BOSCH
INTER GROUP
Dr Materac
NFZ

PATRONI MEDIALNI
TVP3 BYDGOSZCZ
ESKA
TVP info

eprasa.pl b28ba237f6

TEATR POLSKI W BYDGOSZCZY

Już trzy lata opóźnienia, a prace jeszcze trwają

Jarosław Więcławski

Teatr Polski w Bydgoszczy przygotowuje się do modernizacji wyposażenia sceny. To drugi etap trwającej od kilku lat przebudowy. Prace z tym związane mają potrwać dużo krócej niż sama przebudowa, która rozpoczęła się w 2022 roku i jak się okazuje, wciąż nie dobiegła końca.



FOT. DARIUSZ BLOCH

W Teatrze Polskim trwa przygotowanie do drugiego etapu modernizacji

Teatr w styczniu ogłosił przetarg na zakup i montaż nowoczesnej mechaniki sceny, oświetlenia oraz akustyki. To drugi etap przebudowy placówki. W planie jest doposażenie m.in. w system multimedialny, umożliwiający rejestrację, przetwarzanie oraz transmisję materiałów audiowizualnych w wysokiej jakości.

Zgłosiła się jedna firma Mikor Inżyniering, która zaproponowała cenę blisko 15,32 mln zł, o ok. milion niższą niż planowano wydać. Na inwestycję pozyskano ok. 9,3 mln zł dofinansowania z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027 z puli na rewitalizację miast. W czerwcu informowano o pozytywnym rozstrzygnięciu postępowania przetargowego.

- Umowa na realizację drugiego etapu została już podpisana. Rozpoczęły się również pierwsze działania związane z realizacją zadania, w tym pomiary oraz przygotowanie rysunków konstrukcyjnych. Od momentu przekazania placu budowy. Wykonawca będzie miał 180 dni na ukończenie zadania - informuje Aleksandra Rzęska, kierowniczka Działu Komunikacji w Teatrze Polskim w Bydgoszczy.

Zaczęło się 4 lata temu

Zanim zaplanowano zakup i montaż sprzętu, przebudowano cały obiekt. Umowę na rozbudowę Teatru Polskiego w Bydgoszczy podpisano w lipcu 2022 r. Generalnym wykonawcą inwestycji jest firma KWK Construction EU Sp. z o.o. Koszt to ok. 50 mln zł.

Głównym celem jest poprawa komfortu widzów, funkcjonalności obiektu, a także przywrócenie użyteczności balkonu poprzez modernizację budynku głównego w części dostępnej dla publiczności. Lepsza ma być akustyka. Poprawie ulegnie również estetyka wokół placówki.

W projekcie przewidziano nadbudowanie oraz rozbudowanie głównej bryły obiektu. Teatr będzie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Prace miały zakończyć się w listopadzie 2023 r., ale z uwagi na różne przyczyny (m.in. konieczność wymiany gruntu oraz stropów nad foyer czy kolizję z ciepłociągiem KPEC-u) trwają zdecydowanie dłużej. Termin kilkukrotnie przesuwano.

Gdy w marcu 2026 r. pytaliśmy bydgoski ratusz o stan inwestycji, otrzymaliśmy odpowiedź, że to już ostatni etap, ale konieczne jest wykonanie dodatkowych robót, związanych m.in. z bezpieczeństwem pożarowym budynku. Ich zakończenie wraz z odbiorami planowano w ciągu 3 miesięcy.

To jeszcze nie finał

Choć od dawna z zewnątrz wydaje się, że teatr jest gotowy, wciąż pozostaje ogrodzony. Pierwszy etap inwestycji wciąż nie został zakończony.

- Wykonawca jest w trakcie wykonywania robót poprawkowych oraz uzupełniających, związanych m.in. z zakresem bezpieczeństwa pożarowego. Wynika to z uwag stwierdzonych przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Bydgoszczy w trakcie czynności kontrolno-rozpoznawczych, do których przeprowadzenia jest zobowiązana zgodnie z zapisami Prawa Budowlanego. Po wykonaniu powyższego zakresu zamawiający przystąpi do czynności odbiorowych całego przedmiotu umowy - informuje Aleksandra Rzęska.

- Jednocześnie informujemy, że kontrola zakończenia budowy przeprowadzona przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Bydgoszczy zakończona została wynikiem pozytywnym - dodaje kierowniczka Działu Komunikacji.

Biorąc pod uwagę przede wszystkim terminy związane z wykonaniem drugiego etapu prac (pół roku m.in. na montaż nowoczesnego sprzętu), wydaje się, że aktorzy na Dużą Scenę wrócą po 5 latach przerwy na początku kolejnego sezonu, jesienią 2027 r. ©℗

REKLAMA 0011581183

Do udziału w konkursie zaprasza **marszałek województwa Piotr Całbecki.**

Kujawsko-Pomorska gęsina
na Świętego Marcina!

KUJAWSKO-POMORSKA GĘSINA NA ŚWIĘTEGO MARCINA

Weź udział w konkursie na:
pomorska.pl/gesina



Wymyśl hasło
promujące gęsinę!

Do wygrania
ponad **500 tuszek!**

Na zgłoszenia
czekamy
do
27 września
do północy

Regulamin i więcej informacji o konkursie na: **pomorska.pl/gesina**
Fundatorem gęsich tuszek i organizatorem akcji „Kujawsko-Pomorska gęsina na św. Marcina" jest **Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego**.

ORGANIZATOR: Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego; KUJAWY POMORZE; Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki

Dofinansowano z budżetu Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego

PATRONAT MEDIALNY: EXPRESS BYDGOSKI; GAZETA POMORSKA; NOWOŚCI

eprasa.pl b28ba237f6

FOKUS

• **Śląska policja.** Policjanci odnaleźli 11-latka i 10-latka. Chłopcy nie wrócili w sobotę do placówki opiekuńczo-wychowawczej w Bytomiu

POLITYKA

Czy za spotkanie z Karolem Nawrockim trzeba było płacić tysiące dolarów?

Tak twierdzą dziennikarze „Newsweeka" i Radia Zet. Kancelaria Prezydenta zaprzecza tym doniesieniom, mówi o „nagonce na głowę państwa, insynuacjach i półsłówkach"

(KW)

Dziennikarze „Newsweeka" i Radia Zet dotarli do cennika, który miał obowiązywać na imprezie Polish-American Economic Summit z udziałem Karola Nawrockiego. Na poniedziałkowe wydarzenie zapraszała kancelaria prezydenta, a jego organizatorem jest Centrum Strategii Rozwojowych. W zaproszeniu fundacja przedstawiać miała trzy pakiety sponsorskie: srebrny za 25 tys., złoty za 50 tys. oraz platynowy za 100 tys. dolarów. Pakiet Platinum gwarantować miał rozmowę jeden na jeden z Karolem Nawrockim. Każdy z czterech pakietów Gold - spotkania w kameralnym gronie, a w szerszym gronie - każdy z ośmiu pakietów Silver.

Dziennikarze opisują mechanizm zaproszenia do największych amerykańskich firm w Polsce, jakie na Economic Summit miał wysyłać sekretariat prezydenckiego ministra Karola Rabendy, a w zaproszeniu było przekierowanie do organizatora, którym była prywatna fundacja, potem ta fundacja wysyłała ofertę z cennikiem.

- Przedstawiciele tych amerykańskich firm rozumieli, że jest to tak organizowane, że im więcej zapłacisz, tym większa szansa na to, że spotkasz się z prezydentem - wyjaśnia Mariusz Gierszewski, dziennikarz Radia Zet.



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Prezydent Karol Nawrocki przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie dziś ma się spotkać z Donaldem Trumpem

Kancelaria Prezydenta zaprzecza doniesieniom mediów

Komentując sprawę, rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz podkreślił we wpisie na X, że publikacja to ciąg dalszy „nagonki na Prezydenta RP Karola Nawrockiego". „Insynuacje, półsłówka, manipulacje. Proza politycznej rzeczywistości" - dodał.

„Nikt nie płacił za wstęp i udział w Polish-American Economic Summit w Nowym Jorku. Nie było deklaracji ze strony Kancelarii Prezydenta warunkujących udział w Forum lub spotkanie z Prezydentem od wpłacenia środków finansowych. To absurd" - zaznaczył Leśkiewicz.

Wskazał również, że forum organizuje Centrum Strategii Rozwojowych, dodając, że jest ono takim samym wydarzeniem jak konferencje w Karpaczu czy Krynicy. „Tu też pojawiają się sponsorzy i partnerzy, podobnie jest w przypadku Polish-American Economic Summit. Lista partnerów jest publicznie znana" - zaznaczył. Dodał, że prezydent RP nie będzie uczestniczył w panelach organizowanych przez CSR.

W sieci zawrzało

Politycy z koalicji rządzącej nie kryją oburzenia tymi informacjami.

„Prywatna fundacja organizuje wydarzenie, a w jego promocję i udział zaangażowana jest Kancelaria Prezydenta. Jednocześnie ta sama fundacja oferuje sponsorom pakiety za 25, 50 i 100 tys. dolarów. A wcześniej? ZondaCrypto była sponsorem CPAC, na którym występował Karol Nawrocki. Pytanie jest proste: czy w otoczeniu Prezydenta dostęp do niego można dziś uzyskać razem z odpowiednio dużym przelewem?" - skomentował na portalu X rzecznik rządu Adam Szłapka.

„Black Friday coraz bliżej. Czy Kancelaria Prezydenta szykuje jakieś promocje? Drugie spotkanie z prezydentem 50% taniej?" - dodał w innym wpisie.

„A mi się wydawało, że Prezydent RP to nie jest towar... Za chwilę ogłoszą promocję: trzy uściski dłoni w cenie jednego" - to przewodniczący klubu parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej Zbigniew Konwiński.

Europoseł KO Bartosz Arłukowicz podsumował: „Spotkanie z panem prezydentem Karolem Nawrockim? Życzy pan wersję platinum czy gold? Płacą państwo gotówką? Kartą? Tokenami?". **(PAP)**

KRÓTKO

Przestępczość

Wielka obława w stolicy

Ponad 700 funkcjonariuszy stołecznej policji w ciągu jednego dnia skontrolowało blisko 800 domów, mieszkań i hosteli. Zatrzymali 101 poszukiwanych osób oraz osiem zaginionych. Jak przekazuje w poniedziałek Komenda Stołeczna Policji, do jednodniowej akcji doszło w zeszłym tygodniu. „Efektem działań funkcjonariuszy z jednostek i wydziałów Komendy Stołecznej Policji było zatrzymanie 101 poszukiwanych osób, za którymi sądy i prokuratury wydały listy gończe i nakazy doprowadzenia. Wśród zatrzymanych było też ośmiu obcokrajowców" - czytamy w komunikacie.

Karolina Wrońska

Biznes

Firmy zalegają z płatnościami

Problemy z płynnością finansową sprawiają, że wiele przedsiębiorstw nie reguluje wszystkich zobowiązań według tych samych zasad. Z badania BIG InfoMonitor wynika, że 75,2 proc. firm przyznaje, iż termin zapłaty zależy od wielkości kontrahenta lub długości współpracy. Jedynie 21,4 proc. przedsiębiorstw deklaruje, że wszystkich partnerów biznesowych traktuje jednakowo. Jednocześnie 40 proc. firm przyznaje, że często lub bardzo często zwleka z płatnościami. Z kolei 39 proc. twierdzi, że robi to rzadko. Skala problemu pozostaje duża. Na koniec pierwszego półrocza 2026 r. łączne zaległości pozakredytowe i kredytowe przedsiębiorstw zbliżyły się do rekordowych 47 mld zł. To o ponad 1,7 mld zł więcej niż rok wcześniej, co oznacza wzrost o 4 proc.

Maciej Badowski

KIELCE

Kinga Duda, córka byłego prezydenta, miała wypadek

Sylwia Bławat

W Szewcach, w powiecie kieleckim, na ekspresowej S7 Jaguar uderzył w bariery energochłonne. Za kierownicą siedziała córka byłego prezydenta Andrzeja Dudy.

Informację o wypadku w Szewcach, gmina Nowiny w powiecie kieleckim, służby dostały około godziny 21.20 w niedzielę 20 września. Na miejscu ustalono, że 31-letnia kobieta kierująca Jaguarem straciła panowanie nad autem i uderzyła w bariery energochłonne. O tym wypadku informowaliśmy jako pierwsi w niedzielę późnym wieczorem.

Jak ustaliło „Echo Dnia", samochodem kierowała córka byłego prezydenta RP Andrzeja Dudy. Kobieta była trzeźwa. Została przewieziona do szpitala w Kielcach. Córka prezydenta przeszła w szpitalu badania, ale ponieważ nie odniosła poważnych obrażeń, po północy opuściła szpital.

Do kolizji na S7 doszło na pasie w stronę Warszawy.

DARŁOWO

Telefon i sprawa zniknięcia Emilii Koprowskiej

Michał Borkowski

Telefon Emilii Koprowskiej został odnaleziony. Urządzenie jest teraz w rękach policji. Śledczy sprawdzają jego zawartość.

Telefon może być jednym z ważniejszych elementów w sprawie zaginięcia 37-latki. W jego pamięci mogą znajdować się wiadomości, zdjęcia, kontakty czy informacje o lokalizacji, które pozwoliłyby ustalić, co działo się z kobietą w ostatnich godzinach przed zaginięciem.

Tyle że to iPhone, a dostęp do danych nie jest w tym przypadku taki prosty.

37-letnia Koszalinianka, żona i matka, 30 sierpnia pojechała na koncert w Darłowie. Tam w pewnym momencie oddaliła się od osób z nią przebywających i już nie wróciła. Kobieta jest szczupła, ma włosy koloru kasztanowego lub brązowego, oczy zielone. Biuro Rutkowski wyznaczyło nagrodę w wysokości 50 tys. zł za informację, która pozwoli ustalić, gdzie przebywa.



FOT. AP/EAST NEWS

Ostrzeżenia premiera Polski Donalda Tuska w sprawie planowanych przez Rosję ataków na kraje wspierające Ukrainę powinny być poważnie brane pod uwagę

JONAS GAHR STOERE
premier Norwegii

eprasa.pl b28ba237f6

Grudziądz i okolice

• **Kontakt:**
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

KOMUNIKACJA MIEJSKA

Z pompą i orkiestrą dętą w MZK Grudziądz powitano tramwaj nr 100



FOT. PIOTR BILSKI

Witany tramwaj to drugi z trzech Moderusów Beta, kupionych w ramach przetargu rozstrzygniętego w październiku 2024 r.

Daniel Dreyer

Uroczystość z okazji przyjazdu tramwaju o numerze bocznym 100 zorganizował MZK Grudziądz. Na jego oficjalny wjazd do zajezdni wczoraj rano czekało kilkadziesiąt zaproszonych osób, a nawet orkiestra dęta.

Do zajezdni MZK tramwaj nr 100 wjeżdżał przy dźwiękach orkiestry dętej. Gości częstowano specjalnie upieczonym chlebem.

- Drugi raz setnego wagonu nie będzie. Jest to historia, która się nie powtórzy. Stąd specjalny chleb, orkiestra dęta i zaproszeni goście z całej Polski. Niektórzy przyjechali aż z Krakowa - mówi Paweł Maniszewski, prezes MZK Grudziądz. - Tramwaj z nr 100 to bardzo duże święto dla naszej spółki, dlatego, że w tym roku obchodzimy 130-lecie funkcjonowania tramwajów w Grudziądzu. Zaczynaliśmy od tramwaju konnego, dzisiaj świętujemy setny wóz elektryczny.

Z taką pompą witany tramwaj to drugi z trzech Moderusów Beta, kupionych w ramach przetargu rozstrzygniętego w październiku 2024 roku. Trzy tramwaje kosztowały łącznie blisko 33 mln zł. Ostatni wóz o numerze bocznym 101 przyjechać do Grudziądza ma w połowie października.

- Po zakończeniu tego kontraktu będziemy mieli siedem pojazdów z niskopodłogowym członem, czyli będziemy mogli spokojnie obsłużyć osoby niepełnosprawne, które do tej pory miały problem z wsiadaniem do tramwaju - mówi Paweł Maniszewski.

Ale nie tylko niepełnosprawni pasażerowie korzystają na wymianie taboru. Nowe pojazdy mają częściowo niską podłogę, ale także pełny monitoring i klimatyzację także kabiny motorniczego. Są też ciche, na czym korzystają grudziądzanie mieszkający przy torowiskach.

Siedem tramwajów wystarczy, aby jednocześnie kursowały w mieście wyłącznie nowoczesne wozy. Oczywiście, o ile żaden z nich nie będzie musiał zostać w zajezdni.

A co z najstarszymi tramwajami MZK Grudziądz? Najstarszym wozem floty MZK Grudziądz jest tramwaj typu 2N2 wyprodukowany w 1956 roku, a oznaczony numerem 36. Choć ma już 70 lat, wciąż służy jako wóz techniczny. Cały czas pracuje jako warsztat dla pracowników, zimą jako pług.

W Grudziądzu wciąż normalnie kursują tramwaje typu GT8 wyprodukowane w latach 70. oraz Konstale z początku lat 80. ubiegłego wieku. Co z nimi?

- Jeden GT 8 zostanie przekazany do Wyższej Szkoły Pożarnictwa Wojska Polskiego w Grupie gdzie będzie służył jako obiekt treningowy. A dwa Konstale zostaną przeznaczone do sprzedaży . Jest miasto wstępnie zainteresowane ich zakupem jako zabytek stojący - wyjaśnia prezes MZK Grudziądz.

©℗

RADZYŃ CHEŁMIŃSKI

Maciej Góral żegna się z fotelem burmistrza

Aleksandra Pasis

W Radzyniu Chełmińskim po referendum, w którym mieszkańcy odwołali burmistrza Macieja Górala, emocje nie opadają. Jedni świętują, inni przełykają gorycz porażki.

Maciej Góral „przemówił" do mieszkańców za pośrednictwem profilu na Facebook-u. Napisał m.in.: „Przyjmuję ten wynik i szanuję decyzję mieszkańców. (...) Referendum kończy kadencję, ale nie przekreśla tego, co wspólnie udało się osiągnąć. Dałem tej pracy wszystko, co mogłem, i dziękuję wszystkim, którzy byli ze mną przez ten czas – mieszkańcom, pracownikom, współpracownikom i wszystkim ludziom, których spotkałem po drodze. Jedyną pewną rzeczą w życiu jest zmiana. (...).

Dodał, że teraz wraca do adwokatury i będzie miał więcej czasu dla dzieci i rodziny oraz nowe wyzwania.

Wynik referendum to przestroga

Henryk Ligęza, który był szefem komitetu referendalnego, w rozmowie z „Pomorską" przyznaje, że jest zadowolony z wyniku. - Najważniejsze, że ludzie widzą, że mają głos i realny wpływ na sprawy swojej gminy oraz że demokracja ma się dobrze. To przestroga dla innych włodarzy, żeby nie traktować mieszkańców jak stado baranów i że burmistrzem jest się po to, aby działać dla dobra społeczności, a nie dla własnej kieszeni i kolesiostwa - podsumowuje ostatnie miesiące i wynik referendum Henryk Ligęza.



FOT. ALEKSANDRA PASIS

- Dałem tej pracy wszystko, co mogłem - mówi Maciej Góral

Dodajmy, że jeszcze w piątek, 18 września na kilka godzin przed obowiązującą ciszą referendalną komitet referendalny złożył na policji zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Macieja Górala polegającego na agitacji w urzędzie miasta i gminy Radzyń Chełmiński, co jest zabronione przepisami. Asp. Łukasz Kowalczyk z policji w Grudziądzu potwierdził „Pomorskiej", że wpłynęło zawiadomienie dotyczące naruszenia przepisów ustawy o referendum. Czynności trwają.

Będą wybory. Ale kiedy?

Radzyń czeka teraz na wyznaczenie osoby, która będzie „tymczasowym" burmistrzem do czasu przedterminowych wyborów.

Zgodnie z procedurą, protokół z wynikiem referendum w sprawie odwołania Macieja Górala, burmistrza Radzynia Chełmińskiego przed upływem kadencji, został wysłany do Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy w celu ogłoszenia go w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko - Pomorskiego. Jak wyjaśnia Sławomir Michalak, dyrektor delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Toruniu, z momentem opublikowania ogłoszenia w tym dzienniku burmistrz traci funkcję.

Następnie wojewoda zawiadamia premiera za pośrednictwem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o konieczności powołania osoby pełniącej funkcję burmistrza do czasu przedterminowych wyborów. Wybory z kolei zarządza Prezes Rady Ministrów w ciągu 90 dni od daty wystąpienia przyczyny, czyli od daty utraty funkcji.

Takie są wyniki referendum

W przypadku referendum kluczowa jest frekwencja. By wynik głosowania w Radzyniu Chełmińskim był wiążący, przy urnach musiało stawić się co najmniej 1032 mieszkańców uprawnionych do głosowania. Z oficjalnych już danych dowiadujemy się, że w głosowaniu udział wzięło 1076 osób. Z tego:

- „za" odwołaniem Górala z funkcji burmistrza: 1023 mieszkańców,
- 41 mieszkańców wyraziło wolę, by Góral dalej był burmistrzem.
- Oddano 12 głosów nieważnych.

Przypomnijmy, że w drugiej turze wyborów samorządowych w kwietniu 2024 na Macieja Górala, który był kandydatem Międzygminnego Porozumienia Samorządowego oddano 1051 głosów. ©℗

WYDARZENIE



FOT. PIOTR BILSKI

Kultura

To była „Szalona noc w teatrze". Dla dzieci

Pełną wrażeń noc z piątku na sobotę dzieci i nastolatki spędziły w teatrze. Tegoroczne spotkanie pod hasłem „Szalona noc" było nastawione na surwiwal.
Dzieci uczyły się przyszywać guziki, czytać mapy i orientować się w terenie. Posłuchały też o tym jak fotografować dziką przyrodę.
Atrakcji było więcej, a dzieci spędzające całą noc w teatrze otrzymały też poczęstunki: kolację oraz śniadanie. Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz **(PB)**

eprasa.pl b28ba237f6

WYDARZENIE

Jeśli szukasz pracy, koniecznie odwiedź targi w Brodnicy

(DD)

Blisko 70 wystawców będzie miało stoiska na Targach Pracy, Ekonomii Społecznej i Edukacji, które w czwartek odbędą się w Brodnicy. Warto je odwiedzić w poszukiwaniu nowej albo lepszej pracy.

W najbliższy czwartek hala sportowa Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Brodnicy będzie regionalnym centrum pośrednictwa pracy. A to za sprawą targów organizowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w Brodnicy.

Zaprezentują się firmy z regionu

Organizatorzy zadbali o to, aby oferta na targach była szeroka i różnorodna. Na stoiskach swoje oferty prezentować będzie blisko 70 wystawców. Wśród nich znajdą się największe firmy z powiatu brodnickiego oraz sąsiednich: rypińskiego i nowomiejskiego. Na ich stoiskach będzie można zasięgnąć informacji o tym kogo potrzebują do pracy, jakie są oczekiwania i warunki, a także co oferują kandydatkom i kandydatom.

Nowy etat ? A może nowa szkoła?

Wystawiać się będą także lokalne instytucje, m.in. wspierające poszukiwanie pracy, a także szkoły, dzięki którym można zdobyć, podnieść albo zmienić swoje kwalifikacje zawodowe.

- Uczestnicy targów będą mogli zapoznać się z aktualnymi ofertami pracy w kraju i za granicą, możliwościami kształcenia oraz ofertą lokalnych instytucji wspierających rozwój zawodowy i społeczny - zapowiadają organizatorzy targów.

Wszystko to sprawia, że wybierając się na targi warto zabrać ze sobą dokumenty aplikacyjne (CV), dzięki czemu będzie można je od ręki złożyć potencjalnym pracodawcom.

To warto wiedzieć o tych targach

Targi Pracy, Ekonomii Społecznej i Edukacji odbędą się:

- w czwartek 24 września,
- w hali sportowej Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Brodnicy przy ul. Karbowskiej 29,
- stoiska będą czynne w godzinach 10-13
- Udział w targach jest bezpłatny.

Patronat honorowy nad targami sprawuje Arkadiusz Orłowski, starosta brodnicki.

Wśród patronów medialnych tego wydarzenia są „Gazeta Pomorska" oraz portale naszemiasto.pl

©℗

REKLAMA 0011585957

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Miasta i Gminy Jabłonowo Pomorskie

informuje,

że na stronie internetowej www.jablonowopomorskie.pl, stronie Biuletynu Informacji Publicznej oraz tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jabłonowo Pomorskie przy ul. Głównej 28 **zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Miasta i Gminy Jabłonowo Pomorskie**

L p.	Obręb, działka ewidencyjna, KW	Powierzchnia nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania
1	0017 Jabłonowo dz. nr 682/11 KW – ochrona danych osobowych	0,4623 ha	Brak MPZP. Nie wydano warunków zabudowy. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego nieruchomość znajduje się w obszarze polityki przestrzennej – "A" – strefa miejska.

Cena wywoławcza: 97 000,00 zł netto (dziewięćdziesiąt siedem tysięcy zł 00/100 netto). Do wylicytowanej w wyniku przetargu ceny zostanie doliczony podatek od towarów i usług w wysokości obowiązującej w dniu zawarcia notarialnej umowy sprzedaży nieruchomości. Na dzień ogłoszenia przetargu sprzedaż przedmiotowej nieruchomości zwolniona jest od podatku od towarów i usług na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (t. j. Dz.U. z 2025 r., poz. 775 z późn. zm.).

Termin i miejsce przetargu: 29.10.2026 r. (czwartek) w Urzędzie Miasta i Gminy Jabłonowo Pomorskie, przy ul. Głównej 28, w sali nr 1 (parter) o godz. 9.00.

Wadium: W przetargu mogą wziąć udział podmioty, które wpłacą wadium w pieniądzu w wysokości 9 700,00 zł (dziewięć tysięcy siedemset zł 00/100), w formie przelewu, na konto Urzędu Miasta i Gminy Jabłonowo Pomorskie - BS Brodnica o/Jabłonowo Pomorskie nr **93 9484 1150 0400 0547 2004 0009 w terminie do dnia: 23.10.2026** r. włącznie. Za datę wpływu wadium uznaje się dzień wpływu środków pieniężnych na wskazane konto Urzędu. Na dowodzie wpłaty należy umieścić informację: „wadium za dz. 682/11 obręb Jabłonowo oraz imię i nazwisko/nazwę przystępującego do przetargu". Wpłacone wadium uprawnia do uczestnictwa wyłącznie w przetargu, którego dotyczy.

Szczegółowe informacje: Urząd Miasta i Gminy Jabłonowo Pomorskie, ul. Główna 28, pok. 36 w godz. pracy urzędu lub tel. – 56 69 76 836.

Jabłonowo Pomorskie, dnia 22.09.2026 r.

REKLAMA 0011583757

GRUDZIĄDZ miasto otwarte

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza o TRZECICH przetargach ustnych nieograniczonych organizowanych w dniu 27 października 2026 r. na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz położonych w Grudziądzu

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
Nieruchomości niezabudowane przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną - symbol 60MN								
1.	ul. Wilcza	376/40	0,1159 ha	132	TO1U/00019135/2	306.600,00 zł	57 331,71 zł	30.700,00 zł
2.	ul. Wilcza	376/41	0,1423 ha	132	TO1U/00019135/2	318.600,00 zł	59 575,61 zł	31.900,00 zł

Przetargi na sprzedaż powyższych nieruchomości odbędą się **w dniu 27.10.2026 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej **www.bip.grudziadz.pl** w zakładce **„Informacje → Sprzedaż nieruchomości"** oraz na stronie internetowej Grudziądza **www.grudziadz.pl** w zakładce **„Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż".**

Szczegółowe informacji dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 314, II piętro, tel. **56 45 10 274.**

REKLAMA 0011583722

GRUDZIĄDZ miasto otwarte

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza o CZWARTYCH przetargach ustnych nieograniczonych, organizowanych w dniu 26 października 2026 r. na sprzedaż lokali mieszkalnych, stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz

Lp.	Położenie nieruchomości w Grudziądzu	Oznaczenie księgi wieczystej	Powierzchnia nieruchomości gruntowej	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1.	ul. Rybacka 27C lokal mieszkalny nr 4	Nieruchomość gruntowa TO1U/00022250/8	Działki nr 22 i nr 23 obręb 48 łączna pow. 0,0563 ha	Lokal mieszkalny nr 4 położony na pierwszym piętrze (II kondygnacji) o powierzchni użytkowej 35,00 m², składający się z pokoju, kuchni, łazienki z w.c. oraz pomieszczenia przynależnego: piwnicy nr 4 o pow. 4,50 m², wraz z udziałem wynoszącym 395/5304 części we współwłasności gruntu i w częściach wspólnych budynku mieszkalnego, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali.	70.400,00 złotych	8.000,00 złotych
2.	ul. Rybacka 27C lokal mieszkalny nr 6	Nieruchomość gruntowa TO1U/00022250/8	Działki nr 22 i nr 23 obręb 48 łączna pow. 0,0563 ha	Lokal mieszkalny nr 6 położony na drugim piętrze (III kondygnacji) o powierzchni użytkowej 32,20 m², składający się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z w.c. oraz pomieszczenia przynależnego: piwnicy nr 6 o pow. 7,80 m², wraz z udziałem wynoszącym 400/5304 części we współwłasności gruntu i w częściach wspólnych budynku mieszkalnego, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali.	58.300,00 złotych	6.000,00 złotych

Lokale wyposażone są w instalacje: wodociągowe, kanalizacyjne, elektroenergetyczne i gazowe. Ogrzewanie piecami kaflowymi. Lokale o niskim standardzie wykończenia – nadające się do generalnego remontu. W lokalu nr 4 stolarka okienna typowa PCV, drzwi wewnętrzne płytowe, drzwi zewnętrzne metalowe. W lokalu nr 6 stolarka okienna drewniana, drzwi wewnętrzne drewniane.

Przetarg na sprzedaż przedmiotowych lokali mieszkalnych odbędzie się **w dniu 26 października 2026 r. o godz. 12.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje → Sprzedaż nieruchomości" oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż".

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 314, II piętro, tel. 56 45 10 274.

REKLAMA 0011583703

GRUDZIĄDZ miasto otwarte

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza o PIERWSZYCH przetargach ustnych nieograniczonych organizowanych w dniu 26 października 2026 r. na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz położonych w Grudziądzu

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
Nieruchomość niezabudowana, dla której obowiązuje przeznaczenie podstawowe – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz przeznaczenie uzupełniające – działalność usługowa – symbol 18 MN-U								
1.	ul. Warszawska	64/1	0,2704 ha	121	TO1U/00020264/5	204.000,00 zł	38.146,34 zł	20.400,00 zł
Nieruchomości niezabudowane, dla których obowiązuje przeznaczenie podstawowe - działalność usługowo-produkcyjna (łącznie lub oddzielnie) oraz przeznaczenie uzupełniające – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna – symbol 14 UP-MN								
2.	ul. Warszawska	64/3	0,2010 ha	121	TO1U/00020264/5	197.500,00 zł	36.930,89 zł	19.800,00 zł

Przetargi na sprzedaż powyższych nieruchomości odbędą się **w dniu 26.10.2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej **www.bip.grudziadz.pl** w zakładce **„Informacje → Sprzedaż nieruchomości"** oraz na stronie internetowej Grudziądza **www.grudziadz.pl** w zakładce **„Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż".**

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 314, II piętro, tel. **56 45 10 274.**

eprasa.pl b28ba237f6

POD PATRONATEM POMORSKIEJ

Tłumy bawiły się na „Święcie Kapusty" w Brukach Unisławskich

Kapusta była bohaterką, a Krzysztof Cugowski i Krzysztof Kiljański największymi gwiazdami „Święta kapusty". Program wydarzenia był tak atrakcyjny, że na imprezę przyjechali nie tylko mieszkańcy powiatu chełmińskiego, ale także regionu. Na stoiskach królowały, oczywiście, potrawy z kapusty. Nie zabrakło też pokazów m.in. jej szatkowania i kiszenia tradycyjnymi metodami. Organizatorami były gmina Unisław, jej sołectwa oraz Gminny Ośrodek Kultury. Więcej na stronie www.pomorska.pl/chelmno



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl b28ba237f6

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Wiktor proponuje Kai randkę, ona jednak czuje, że powinni zwolnić tempo. Tymczasem na SOR trafia 50-latek z bólem zamostkowym. Jest z nim młoda i piękna partnerka. Kaja nie wyklucza zawału, ale sprawdza dalej, gdy dochodzi do nagłego zatrzymania krążenia. Okazuje się, że partnerka pacjenta to córka wiceprezydenta miasta, której ojciec wezwał wybitnego kardiologa do nadzorowania leczenia – dr. Strzemińskiego, którego Kaja już poznała... Ponowne spotkanie z profesorem przypomina rollercoster. Zyta jest u Tadeusza. Ojciec szykuje się na trening konny, ale... pod krawatem. Niebawem Tadeusz trafia na SOR po upadku z konia. Anna Knapik przyjmuje młodą kobietę po wypadku na rowerze. Dr Orłowska musi podjąć bardzo trudną decyzję. Kasia chce się wyprowadzić i kupić dom, ale niespodzianka sprawia, że dzieci nie chcą mieszkać na dwa domy.





G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Kolejne spotkanie Sowińskiego z Olkiem szybko zmienia się w prowokację i bójkę. Chodakowski jest później tak wzburzony, że zarówno wieczór, jak i większość nocy spędza w barze. Tymczasem Mariusz odkrywa, że dyrektor kliniki ma romans z Kasią. Wybucha niekontrolowaną wściekłością i zjawia się w domu rywala. Dochodzi do brutalnej przepychanki, a pięści idą w ruch! Z kolei Domańska podczas służbowego wyjazdu zdradza Marcinowi, że jej mąż jest bezpłodny. Składa również propozycję Chodakowskiemu, aby został ojcem jej dziecka! W zamian kobieta jest gotowa zapłacić fortunę: aż milion złotych... Martyna natomiast w końcu decyduje się na szczerą rozmowę z Jakubem. Wyznaje detektywowi, że jest w nim zakochana. Karski w odpowiedzi zaprasza przyjaciółkę na oficjalną randkę.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Życie Grega pchniętego nożem przez żonę jest zagrożone. Weronika bardziej martwi się o Ewelinę. W areszcie – jako jej obrońca – z przerażeniem słucha relacji Kalskiej o tym, jak Greg znowu ją pobił do krwi, a potem chciał utopić w wannie. Kobieta jest w okropnym stanie. Roztocka chce jej załatwić psychiatrę, ale Ewelina nie dba o to. Prosi tylko Weronikę, żeby zaopiekowała się jej córką... Zięba uzgadnia z Dorotą nowości w menu ich baru. Jako łasuch jest zachwycony pomysłem współpracy ze specjalistką, którą znalazła wspólniczka. Elena – autorka bloga cukierniczego – uprzedza, że jest trudna w relacjach, ale potrafi robić cudowne desery. Zakrzewska przekonuje ją, by piekła dla nich... Jakiś czas później Dorota w nerwach odbiera telefon – jest bardzo dla kogoś nieprzyjemna! Bednarczuk zwierza się Dance, że mąż nie akceptuje jej fantazji i wręcz zaczyna się jej bać! Do Zimińskiej wpada Halinka, która znalazła listy Janusza. Sądzi, że zamierza się jej... oświadczyć! Nagle puka Bednarczuk, która przyszła na tajne korepetycje z Januszem. Zimińska musi improwizować – wita Teresę jako... swoją sprzątaczkę!



G. 9:55

Vigil

Ale Kino+ HD

Najnowszy serial sensacyjny prosto od producentów głośnego „Bodyguarda". Zniknięcie statku rybackiego oraz tajemnicza śmierć na pokładzie atomowego okrętu podwodnego Trident HMS Vigil stają się przyczynkiem do burzliwego śledztwa. Powszechna uwaga skierowana jest na nadkomisarz Amy Silvę. Funkcjonariuszka rozpoczyna śledztwo. Łatwo nie jest – aby dotrzeć do prawdy, kobieta musi oprzeć się politycznym naciskom.



G. 14:15

Agenci NCIS

AXN

Serial o grupie agentów specjalnych, prowadzących śledztwa kryminalne w obrębie amerykańskiej marynarki wojennej i Marines. W 1. odcinku 10. sezonu prezydent USA wydaje rozkaz ścigania Harpera Dearinga, odpowiedzialnego za atak na NCIS. Ducky próbuje normalnie funkcjonować po zawale serca.

G. 20:30

Felicita

TVP 1

Klara natrafia na ślad regularnych przelewów do Giulii. Wychodzi na jaw, że udział mieli zarówno Kamil, jak i Piotr. Zośka analizuje kolejne teczki, a każdy odnaleziony dokument coraz bardziej podważa wersję wydarzeń Kamila. Oliwka nie kryje rozczarowania postawą matki, zarzucając jej, że śledztwo pochłania ją bardziej niż relacja z własną córką.

eprasa.pl b28ba237f6

KRZYŻÓWKA NR 146

Poziomo:

3) chroni głowę Bartosza Zmarzlika,
6) nagły wzrost gospodarczy,
11) pustynny miraż, fatamorgana,
12) muszkieter z cyklu powieściowego Dumasa,
13) Lipnicka lub Sokołowska,
14) „Gdzie jest …”, amerykański film animowany,
15) łódź półwyścigowa, jedynka,
16) broń miotająca bełty,
17) ulotka propagandowa,
18) święty obraz w cerkwi,
19) kraj w Ameryce Południowej z Machu Picchu,
21) planeta Układu Słonecznego,
23) osesek leśnego ssaka,
26) pędzi próżniacze życie, nicpoń,
27) koń maści czarnej,
30) film krótkometrażowy w reżyserii Stevena Spielberga,
31) karpiowata ryba słodkowodna,
34) wymarły przodek konia domowego,
38) małpiatki z Madagaskaru,
39) większy od smartfona,
40) dramat sportowy z rolą Sylvestra Stallone,
41) zasiada w komisji konkursowej,
42) potrawa z piekarnika.

Pionowo:

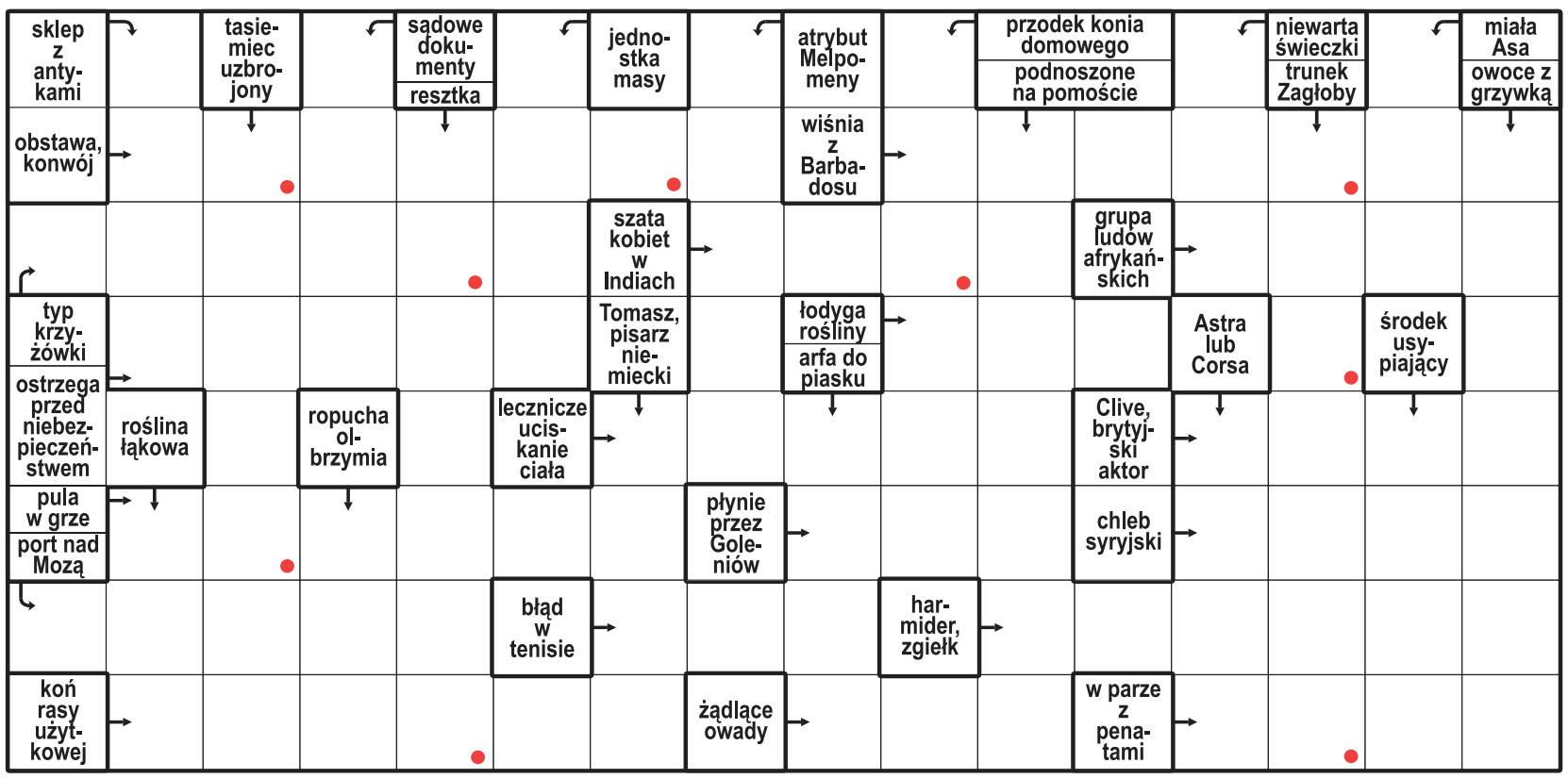
1) silnie rozwinięty mięsień ramienia,
2) życie w komforcie, przepych,
3) wyścielany mebel z oparciem,
4) twardy, srebrzystobiały metal o symbolu Sm,
5) drapieżny kuzyn jastrzębia,
6) gród obronny kultury łużyckiej z około 700 r. p.n.e.,
7) … Pietuszewski, piłkarz z FC Porto,
8) w dzbanku Balladyny,
9) rodzaj małego fletu,
10) broń sieczna dragona,
20) sielankowy utwór poetycki, idylla,
22) nowy fragment tekstu,
24) dawniej elekcja króla,
25) oddana przez uczciwego znalazcę,
28) śledzi ruch samolotów,
29) surowiec dla kaletnika,
31) kompozycja Maurice'a Ravela z 1928 roku,
32) „… na papieża”, film Władysława Pasikowskiego,
33) mityczny syn nimfy Liriope lub kwiat,
35) potoczna nazwa grochodrzewu,
36) pracuje przy wyrębie,
37) środowisko naturalne, przyroda.

AUTOPROMOCJA 0111229927
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 145

P	R	Z	E	P	I	S	■	K	■	S	Z	K	L	A	N	K	A		
O	■	O	■	I	■	T	R	A	C	Z	■	R	■	L	■	W	■		
T	O	R	P	E	D	O	■	N	■	K	R	U	K	I	L	I	S		
O	■	B	■	G	■	J	O	D	Ł	A	■	Ż	■	B	■	A	■		
P	L	A	N	I	C	A	■	Y	■	P	I	A	N	I	S	T	A		
■	I	■	O	■	■	K	R	Z	T	A	■	■	A	■	Z	■	■		
S	T	O	N	K	A	■	Y	■	R	■	R	A	D	Y	K	A	Ł		
■	W	■	E	■	P	A	Ś	N	I	K	■	■	I	■	O	■	A		
B	A	S	T	I	A							Z	A	S	T	A	W		
A	■	T	■	■	R							E	■	A	■	■	K		
K	L	A	T	K	A							G	Ę	G	A	W	A		
O	■	J	■	■	T							A	■	A	■	Y	■		
J	U	N	E	A	U							R	A	N	D	K	A		
A	■	I	■	■	R							E	■	E	■	O	■		
D	I	A	K	■	A	D	A	M	C	Z	Y	K	■	K	Ę	P	A		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STOKROTKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz słuchaj też innych. Horoskop mówi, że odbędziesz spokojną rozmowę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Zaufaj intuicji i nie spiesz się z decyzjami. Horoskop na dziś wróży, że cierpliwość opłaci się podwójnie.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by otworzyć nowe drogi.

Byk (20.04 - 20.05)
Poświęć czas bliskim. Horoskop mówi, że szczera rozmowa oczyści atmosferę i przywróci spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę. Horoskop dzienny na dziś sugeruje zostawić miejsce na współpracę.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj sprawy krok po kroku. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że drobny sukces doda Ci wiary.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie unikaj trudnej decyzji. Horoskop dzienny mówi, że równowaga wróci, gdy powiesz, czego chcesz!

Panna (23.08 - 22.09)
Zachowaj dyskrecję i obserwuj sytuację. Horoskop na dziś wróży, że ktoś pokaże Ci swoje prawdziwe intencje!

Waga (23.09 - 22.10)
Spróbuj czegoś nowego. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że spontaniczny pomysł przyniesie korzyści.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Skup się na jednym celu. Horoskop dzienny zapowiada, że konsekwencja da oczekiwane efekty.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Daj szansę nietypowemu pomysłowi. Horoskop na dziś wróży, że inspirująca rozmowa zmieni Twoje plany.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zwolnij tempo. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że wieczorem znajdziesz chwilę ciszy, która doda Ci sił.

eprasa.pl b28ba237f6

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,79	4,35	4,60	5,07	2,41

DANE WG NBP Z DNIA 21.09.2026, G. 12:00

PRACA

W tych branżach zarobki rosną najszybciej. Firmy biją się o specjalistów

Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw zwiększyło się o 6,8%. GUS odnotował duży wzrost pensji w branży górniczej (o 21,9%) i energetycznej (13,4%).

Agnieszka Kamińska

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 9509,02 zł i było wyższe o 6,8% rok do roku

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło w lipcu 9509,02 zł – podał GUS. A to oznacza, że było o 6,8% wyższe niż przed rokiem. Ten wynik można uznać za średni, bo np. w czerwcu tego roku wzrost rok do roku wyniósł 5,9%. Z kolei w lipcu ubiegłego roku pensje poszybowały w górę o 7,6%. Według metodologii GUS wysoki wzrost wynagrodzeń odnotowano w górnictwie i wydobywaniu (aż o 21,9%), co miało związek z dodatkowymi wypłatami w ramach wynagrodzeń. Bardziej niż przeciętnie w sektorze wzrosły również płace w wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 13,4%). Wysoko na liście znalazł się też sektor gospodarowania ściekami i odpadami (wzrost pensji o 7,3%), a także handel, naprawa pojazdów samochodowych oraz informacja i komunikacja (wzrost po 7,2% - do tego sektora GUS dolicza też IT). W najmniejszym stopniu wzrosły natomiast wynagrodzenia w budownictwie (o 5,6%).

Wynagrodzenia wzrosły, ale trudno mówić o spektakularnych podwyżkach w którejś z branż

Podobne wnioski płyną z analiz firm rekrutacyjnych. Ich przedstawiciele powtarzają, że choć wynagrodzenia wzrosły, to trudno mówić o spektakularnych podwyżkach w którejś z branż. Pracodawcy najczęściej stawiają na stabilizację i bardzo ostrożne prowadzenie polityki płacowej. Z drugiej strony są skłonni do wypłaty podwyżek specjalistom z unikalnymi kompetencjami. Na przykład według badania firmy Antal (objęło ono płace ponad 3 tys. specjalistów i menedżerów i zostało przeprowadzone w drugim półroczu 2025 i w pierwszym półroczu 2026 roku) przeciętny wzrost płac wyniósł 5% (z 15 691 zł do 16 400 zł brutto).

– Wzrost średniej nie oznacza jednak jednolitego trendu. Po okresie dynamicznych wzrostów wynagrodzeń wkraczamy w fazę, w której różnice między branżami, specjalizacjami i poziomami stanowisk coraz wyraźniej się pogłębiają. O wartości eksperta decyduje już nie tylko doświadczenie czy specjalistyczna wiedza, ale przede wszystkim zdolność do przekładania jej na realną wartość dla organizacji. Sztuczna inteligencja dodatkowo przyspiesza tę zmianę, wpływając na sposób wykonywania pracy oraz znaczenie poszczególnych kompetencji – mówi Artur Skiba, prezes Antal.

Największą dynamikę w płacach widać tam, gdzie kompetencje odpowiadają na nowe potrzeby biznesu: w AI, cyberbezpieczeństwie, obszarze zarządzania danymi czy transformacji energetycznej. W sektorze bankowości i ubezpieczeń przeciętne wynagrodzenie specjalistów i menedżerów wyniosło 15 335 zł brutto miesięcznie i wzrosło o 4% rok do roku. Widełki płacowe są średnio o około 1 tys. zł miesięcznie wyższe na poziomie specjalistycznym i o 2–3 tys. zł na wyższych szczeblach menedżerskich. Z kolei w IT przeciętne wynagrodzenie specjalistów i menedżerów wyniosło 19 859 zł brutto miesięcznie (czyli o 2% więcej). Najwyższy wzrost wynagrodzeń obserwowany jest w specjalizacjach, takich jak AI developer, AI Fullstack developer, specjalista ds. cyberbezpieczeństwa, architekt danych czy DevOps. Jednocześnie automatyzacja ogranicza zapotrzebowanie na stanowiska niższego szczebla.

Programista z obszaru ERP może zarobić nawet 33,6 tys. zł netto na kontrakcie B2B

No Fluff Jobs (portal z ofertami dla programistów) jeszcze bardziej szczegółowo przygląda się zarobkom w IT. Według danych tej firmy, najwyższe wynagrodzenia w branży w pierwszej połowie 2026 r. oferowano programistom z obszaru ERP – mediana górnych widełek wynagrodzenia dla doświadczonych pracowników sięgnęła 33,6 tys. zł netto (+ VAT) na kontrakcie B2B. Na drugim miejscu znalazła się kategoria architecture IT – do 31,9 tys. zł netto (+ VAT) na kontrakcie B2B. Na trzeciej pozycji znalazły się specjalizacje fullstack (do 30,2 tys. zł netto + VAT na kontrakcie B2B) oraz AI (do 30,1 tys. zł netto + VAT na kontrakcie B2B).



FOT. 123 RF

Fachowcy z unikalnymi kompetencjami są najlepiej wynagradzani na rynku

– Choć ogólna liczba ofert pracy dla programistów rośnie, co jest świetną wiadomością dla kandydatów, to struktura tego wzrostu uległa zmianie. Mamy do czynienia z rynkiem dwóch prędkości: z jednej strony toczy się agresywna walka o seniorów – pracowników doświadczonych, posiadających unikalną wiedzę architektoniczną i biznesową w IT, z drugiej strony widzimy ogromną barierę wejścia dla osób na początku drogi – przyznaje Paulina Król, dyrektor ds. kadr i operacji w No Fluff Jobs.

W kolejnych miesiącach presja płacowa może być najbardziej widoczna właśnie na styku kilku obszarów: AI, danych, chmury, architektury oraz cyberbezpieczeństwa. Jednak samo posługiwanie się narzędziami AI nie będzie uzasadniało wyższej stawki. Pracodawcy szukają zwykle znajomości AI połączonej z konkretną specjalizacją – analizą danych, backendem, testowaniem lub chmurą.

– Coraz częściej słychać głosy, że długofalowy rozwój sektora nie będzie możliwy bez inwestowania w juniorów. Coraz częściej pojawia się pytanie o to, kto za kilka lat zastąpi dzisiejszych seniorów i ekspertów. Organizacje, które już dziś tworzą przestrzeń do rozwoju młodych talentów, mogą w przyszłości zyskać istotną przewagę konkurencyjną – mówi Piotr Trzmiel, dyrektor ds. rozwoju biznesu w Theprotocol.it, serwisie z Grupy Pracuj.

Spójrzmy na popyt na pracowników i wynagrodzenia w innych branżach. Z potężnym deficytem pracowników boryka się m.in. sektor budowlany. Na rynku brakuje – według Barometru Zawodów – monterów instalacji budowlanych, mechaników sprzętu do robót ziemnych, dekarzy, wykończeniowców (malarzy, szpachlarzy, monterów płyt kartonowo-gipsowych czy glazurników-płytkarzy), murarzy, zbrojarzy, instalatorów wodno-kanalizacyjnych i hydraulików. Oferty zatrudnienia dla pracowników fizycznych (wykwalifikowanych i bez kwalifikacji) stanowią 16% wszystkich ofert na Pracuj.pl. Więcej (18%) ma tylko sprzedaż.

Na rynku brakuje nawet 200 tys. kierowców ciężarówek; ich pensje nie rosną tak szybko jak popyt na nich

Doświadczeni fachowcy, np. dekarze lub murarze, mogą liczyć na pensje powyżej 10 tys. zł brutto. Ale za granicą te stawki są dużo wyższe i sięgają na umowach kontraktowych nawet 20 tys. zł. Na przykład spawacz w Polsce może zarobić 6–12 tys. zł (w Danii 22 tys. zł na zleceniu – według Centralnej Bazy Ofert Pracy). Dekarze zarobią w Polsce od płacy minimalnej do 12 tys. zł. W ofercie pracy w Holandii podano kwotę 28 tys. zł brutto na umowie-zleceniu.

Do zawodów deficytowych od lat należą kierowcy samochodów ciężarowych. Ich wynagrodzenia w ubiegłym roku wyniosły średnio na rękę 8838 zł, a mediana zarobków osiągnęła 9 tys. zł netto – wynika z danych Truckers Life oraz Transportu i Logistyki Polskiej. Jedynie 1/3 kierowców, którzy zostali zapytani w badaniu, otrzymywała wynagrodzenie powyżej 10 tys. zł na rękę.

– W przypadku transportów specyficznych, takich jak np. przewóz środków chemicznych czy paliw, pensje sięgają 15–17 tys. zł netto w skali miesiąca. Na trasach krajowych standardowo wynoszą 5–8 tys. zł. W przewozach międzynarodowych wynagrodzenia rzędu 8–10 tys. zł netto miesięcznie mogą otrzymać kierowcy ciężarówek z naczepą plandekową – wyjaśnia Mariusz Frąc, współwłaściciel firmy transportowej MaWo Group, ekspert BCC ds. rynku transportowego.

Około 18 tys. (na 24 tys.) właścicieli warsztatów samochodowych nie może znaleźć wykwalifikowanych pracowników

Tymczasem w Polsce brakuje obecnie od około 120 tys. do 150 tys. zawodowych kierowców ciężarówek i nawet 200 tys. w okresach wzmożonego zapotrzebowania na usługi przewozowe. Przeglądając oferty pracy, nasuwa się jeszcze jeden wniosek – widać duże zapotrzebowanie na mechaników samochodowych. Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych wskazuje, że nawet ok. 18 tys. (na 24 tys.) właścicieli warsztatów nie może znaleźć wykwalifikowanych pracowników. Różnice w pensjach są dość duże – zaczynają się od płacy minimalnej, a kończą na ok. 15 tys. zł brutto miesięcznie. ©℗

eprasa.pl b28ba237f6

PRAWO I PODATKI

Toczy się gra o miliardy i duży procent polskiego eksportu rolnego

Polska jest drugim po Włoszech producentem tytoniu w Unii Europejskiej. Tytoń i wyroby tytoniowe co roku stanowią blisko 10 proc. wartości całego polskiego eksportu rolno-spożywczego.

Grzegorz Gajda

Planowane regulacje unijne mogą nawet całkowicie przekreślić przyszłość upraw tytoniu w Polsce. Co nowe dyrektywy podatkowe i zdrowotne oznaczają dla polskich rolników? Czy polskie uprawy zastąpi tani tytoń sprowadzany z Chin, Indii i Brazylii? O tym dyskutowano podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu.



FOT. WIKIPEDIA.ORG

Najbliższe miesiące zdecydują o całych dekadach w przetwórstwie

To jest gra o kilka miliardów euro

Debata o przyszłości polskiego tytoniu wykracza poza produkcję rolną. Dotyczy losu kilku tysięcy gospodarstw, rozbudowanego sektora przetwórczego, wpływów podatkowych oraz ważnej części polskiego eksportu rolno-spożywczego. Unia Europejska zaostrza wymogi co do wyrobów tytoniowych, planuje zmiany w podatku akcyzowym i wspólnotowej polityce rolnej.

Rozmawiano o tym w specjalnej debacie podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu. W dyskusji uczestniczyli: Jerzy Chróścikowski - Senator RP, Szymon Sikorski z Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, Janusz Wojciechowski - Komisarz Unii Europejskiej ds. Rolnictwa w latach 2019-2024, Jakub Olipra - Analityk Rynku Rolnego i Dariusz Kozłowski, wójt gminy Telatyn.

Polskie wyroby tytoniowe stanowią około 10 proc. wartości eksportu rolno-spożywczego. Przelicza się to na 5 mld euro i blisko 0,5 proc. polskiego PKB.

Polska jest jednym z kluczowych producentów i eksporterów wyrobów tytoniowych. Mamy ponad trzy tysiące gospodarstw, które zajmują się uprawami tytoniu. Niektóre regiony są szczególnie eksponowane na skutki planowanych regulacji. Nie można ograniczać tego wpływu jedynie do plantatorów. To także bardzo rozbudowane przetwórstwo tytoniu, a około 90 proc. jego produkcji trafia na eksport. Polska jest swego rodzaju hubem przetwórczym – dużo kupujemy tytoniu nieprzetworzonego, następnie go przetwarzamy i eksportujemy - wylicza Szymon Sikorski z Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie.

Wyroby tytoniowe stanowią około 20 proc. naszej nadwyżki w handlu artykułami rolno-spożywczymi.

Kiedy więc chwalimy się sukcesami polskich eksporterów artykułów rolno-spożywczych, trzeba pamiętać, że bez tytoniu i wyrobów tytoniowych tego sukcesu w takim wymiarze by nie było. Mówimy o kwocie prawie 5 mld euro. To około 0,5 proc. naszego PKB. W związku z tym jest to gra o naprawdę dużą stawkę – dodaje.

W ocenie uczestników debaty szczególnie istotne jest spojrzenie na sektor jako na cały łańcuch gospodarczy – od gospodarstwa rolnego, przez skup i przetwórstwo, po eksport i wpływy podatkowe.

Rolnicy nie powinni być kozłami ofiarnymi

Jeszcze dekadę temu uprawą tytoniu zajmowało się około 12 tys. polskich gospodarstw. Obecnie jest ich nieco ponad 3 tys.

Zmniejsza się również powierzchnia upraw, choć jednocześnie postępuje konsolidacja gospodarstw. Średnie gospodarstwo tytoniowe jest dziś większe niż dawniej, a sama produkcja bardziej wyspecjalizowana i kapitałochłonna.

Były unijny komisarz Janusz Wojciechowski przekonywał, że polityka ograniczania konsumpcji tytoniu powinna koncentrować się przede wszystkim na zdrowiu publicznym, a nie na eliminowaniu producentów rolnych z systemu wsparcia.

Walka z nałogiem tytoniowym nie powinna zaczynać się od plantatorów tytoniu i ich gospodarstw. Dzisiaj sytuacja jest bardzo trudna, bo wygasają wszystkie formy wsparcia plantatorów w ramach ogólnego systemu pomocy dla rolników. Zaczyna się batalia o to, by plantatorów tytoniu nie wykluczyć z jakiejkolwiek unijnej pomocy. Nie rolnicy powinni być kozłami ofiarnymi w walce z nałogiem - uważa były komisarz.

Janusz Wojciechowski mówił o planach redukcji unijnego finansowania rolnictwa o około 30 proc., co w przypadku Polski oznaczałoby ubytek środków z 5 mld euro rocznie do około 3,5 mld euro.

Lubelszczyzna jest najbardziej narażona

Konsekwencje zmian mogą być szczególnie dotkliwe dla Lubelszczyzny. Dariusz Kozłowski, wójt gminy Telatyn, podaje przykład powiatu tomaszowskiego, w którym uprawy tytoniu są podstawowym źródłem dochodu.

Uprawy tytoniu zajmują tutaj bardzo dużą część gospodarstw. Powiat biłgorajski i cały region Lubelszczyzny są szczególnie związane z tą produkcją. To nie jest kwestia kilku osób. Od tych upraw zależy życie wielu rodzin. Doświadczaliśmy już w rolnictwie wielu reform. Widziałem, jak stopniowo likwidowano gospodarstwa zajmujące się hodowlą bydła czy trzody chlewnej. Plantatorzy buraka cukrowego również schodzili z produkcji. Obawiam się, że dokładnie to samo może wydarzyć się z gospodarstwami tytoniowymi.

Nie chodzi tylko o to, czy rolnik dostanie dopłatę. Chodzi o przyszłość jego gospodarstwa. Są gospodarstwa tytoniowe wyspecjalizowane, wyposażone w profesjonalny sprzęt, maszyny do zbioru i suszarnie. W ten sektor zainwestowano ogromne pieniądze. I co teraz? Rolnicy mają się przestawić na zioła albo wierzbę energetyczną? To jest nierealne. Nie można z dnia na dzień przestawić gospodarstwa na zupełnie inną produkcję - pyta Dariusz Kozłowski.

Samorządowiec zwraca uwagę, że gospodarstwa tytoniowe nie są „prostymi", niskokapitałowymi gospodarstwami rolnymi. Wiele z nich posiada specjalistyczny sprzęt, suszarnie oraz maszyny wykorzystywane do zbioru i przetwarzania surowca. Inwestycje w tego typu infrastrukturę były często realizowane przez całe pokolenia.

Dlatego – jego zdaniem – propozycja, aby plantatorzy po prostu zmienili profil produkcji i zaczęli uprawiać inne rośliny, jest oderwana od realiów ekonomicznych.

Zmiana produkcji wymagałaby bowiem nie tylko znalezienia alternatywnej uprawy, ale również zakupu nowych maszyn, przebudowy infrastruktury i poniesienia kosztów związanych z wejściem na nowy rynek.

Trzeba też pamiętać o pewnym paradoksie. Możemy chcieć ograniczać negatywny wpływ tytoniu na zdrowie społeczeństwa, ale problem nie zniknie tylko dlatego, że przestaniemy produkować tytoń w Polsce. Wtedy po prostu nie zaczniemy importować go z zagranicy - dodaje senator Jerzy Chruścikowski.

Restrykcyjna polityka wobec europejskiej produkcji może doprowadzić do ograniczenia krajowych upraw, ale niekoniecznie do proporcjonalnego ograniczenia konsumpcji. W efekcie Europa może zacząć w większym stopniu importować produkt, którego własną produkcję wcześniej ograniczyła - ostrzega.

Energia kolejnym problemem

Regulacje nie są jedynym zagrożeniem. Uczestnicy debaty wskazywali także na coraz wyższe koszty energii, pracy i paliw. Problem dotyka zarówno rolnictwa, jak i całego przetwórstwa. W debacie zwracano uwagę na różnicę między europejskimi a amerykańskimi cenami energii oraz na ryzyko pogłębiania się deficytu energetycznego w Polsce.

Jeżeli ceny energii rosną, a jednocześnie nakładamy kolejne obciążenia na gospodarkę, to konkurencyjność europejskiego rolnictwa i przemysłu będzie coraz słabsza.

Nie chodzi tylko o tytoń.

Jeżeli chcemy rozwijać rolnictwo 4.0, 5.0 czy 6.0, czyli rolnictwo wykorzystujące nowe technologie, musimy mieć energię. Tymczasem Polska ma problem z deficytem energetycznym. Jak chcemy uprawiać i suszyć tytoń, jak chcemy automatyzować gospodarstwa i zwiększać ich efektywność, jeżeli jednocześnie nie zapewnimy odpowiedniej ilości taniej energii? Możemy pisać kolejne raporty o innowacyjności, robotyzacji i nowoczesnym rolnictwie, ale bez rozwiązania problemu energii gospodarczo nie wytrzymamy konkurencji ze światem – podkreśla Szymon Sikorski.

Akcyza może napędzać szarą strefę

Kolejnym, poważnym zagrożeniem jest polityka akcyzowa. Senator Jerzy Chruścikowski wskazywał na nowe propozycje zmian w unijnym systemie opodatkowania wyrobów tytoniowych. Część wpływów z akcyzy miałaby trafiać do budżetu UE. Problem w tym, że wyższe opodatkowanie legalnych produktów może zwiększać szarą strefę, która w Polsce już sięga 7 proc. rynku.

Najprostsza definicja krzywej Laffera mówi, że jeżeli będziemy zwiększać obciążenia fiskalne, dochody państwa w pewnym momencie zaczną spadać. Ludzie będą szukać czegoś innego – tańszego, być może gorszego, ale stanowiącego substytut legalnego produktu.

W przypadku wyrobów tytoniowych działa bardzo prosty mechanizm. Jeżeli legalny produkt staje się coraz droższy, część konsumentów szuka alternatywy na rynku nielegalnym.

To nie jest tylko kwestia wpływów podatkowych. Rozwój szarej strefy oznacza również problemy związane z jakością produktów i kontrolą rynku. Dlatego polityka podatkowa powinna uwzględniać nie tylko założenie, że wyższa stawka oznacza większe wpływy. Przy zbyt wysokim opodatkowaniu może zadziałać mechanizm odwrotny – wyjaśnia Jakub Olipra. ©℗

eprasa.pl b28ba237f6

ŻYWNOŚĆ

Coś nieoczekiwanego dzieje się na rynku miodu

Katarzyna Zawada

Rynek miodu ma konsumentom wiele do zaoferowania. Na sklepowych półkach i bezpośrednio w pasiekach znajdziemy różne rodzaje, każdy ma swój smak, kolor i konsystencję.

Od wiosny pszczoły ciężko pracują, aby zebrać nektar wybranych kwiatów i od tego zależy, jaki finalnie produkt jest dostępny o danej porze roku. Po jakie miody sięgać jesienią? Z jakimi trudnościami w sezonie mierzą się pasieki? - Świadomość klientów z roku na rok rośnie i klienci, jeśli są pewni pszczelarza, wolą wybrać produkt lepszy jakościowo, nawet za trochę wyższą cenę - mówi nam jeden z rozmówców.



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ/POLSKA PRESS

Za dobry miód trzeba zapłacić. Cena jest więc wyznacznikiem jakości

Ciemne miody wracają do łask. Jesień to ich pora roku

Aby powstał jeden słoik miodu, pszczoły muszą zebrać nektar z kilku milionów kwiatów. Dodatkowo, muszą też zapewnić pokarm sobie i przygotować ule na zimę. Na dalszym etapie, gdy już płynne złoto jest pozyskane, a woda odparowana, proces przejmuje człowiek. Pszczelarze odwirowują i oczyszczają miód.

Począwszy od wiosny, każdy rodzaj miodu ma swój „czas" produkcji. Jako pierwsze zaczęły pojawiać się miody rzepakowe, potem akacjowe, wielokwiatowe, lipowe i gryczane. We wrześniu hitem może być miód wrzosowy, zbierany z kwitnących kwiatów, o ciemnej barwie i specyficznym aromacie. Wyróżnia się także miód spadziowy, który pochodzi ze słodkiej rosy na igłach jodły, a nie z nektaru.

- Jesienią zauważam także wyraźną zmianę w preferencjach. Klienci chętniej sięgają po miody ciemne, wyraziste i o głębokim profilu. Bardzo chętnie wybierają też miód z cytryną i imbirem, chwalą, że idealnie pasuje do jesiennej herbaty - mówi Radosław Turkiewicz z Pasieki Słodkie Roztocze na Lubelszczyźnie.

Jesień to także okres, gdzie wciąż sprawdzają się zakupione wcześniej słoiki odmian wiosennych i letnich.

- Po upalnym i suchym lecie nadeszła jesień, a wraz z nią okres przeziębień. Najczęściej polecanym przez nas miodem klasycznym, który warto mieć w swojej spiżarce w tym okresie, jest miód lipowy - idealny do jesiennych herbat i jako wsparcie przy osłabieniu organizmu. Niestety, zbiory miodu lipowego w tym roku były bardzo słabe ze względu na upały i suszę w okresie nektarowania kwiatów lipy - przyznaje Justyna Kalińska-Kopciał z Bartnika Mazowieckiego.

Dla pasiek wyznacznikiem dobrego sezonu są pogoda i położenie. Jeżeli zbiory danych roślin są udane, można liczyć na obfitą produkcję, a co za tym idzie - zysk. Niektórzy pszczelarze dopiero teraz, z przyjściem chłodnych dni, rozpoczynają wysoką sprzedaż. - Wrzesień to u nas dopiero początek wysokiego sezonu w sprzedaży miodu, większość klientów decyduje się na zakup w momencie przyjścia pierwszych przeziębień. W tym roku już teraz widzimy duży powrót do klasyki, czyli miodów wielokwiatowych i rzepakowych. Klienci coraz częściej pytają też o ciemniejsze miody, jak gryczany czy spadziowy, choć na naszych terenach trudno je pozyskać jako czysty miód odmianowy. Widać wyraźnie, że świadomość klientów z roku na rok rośnie i klienci, jeśli są pewni pszczelarza, wolą wybrać produkt lepszy jakościowo, nawet za trochę wyższą cenę - tłumaczy Tomasz Cheda z Pasieki Rogowa z okolic Radomia.

Miody miodom nierówne

Kwestia jakości w kontekście miodu przewija się dość często. Dziś produkt można kupić wszędzie - w marketach, na targowiskach, bezpośrednio z pasiek czy na festiwalach, ale to już nie cena jest wyznacznikiem ostatecznej decyzji klienta. Liczą się m.in. miejsce pochodzenia, data rozlewu czy sam wygląd surowca. Im lepszy miód, tym wyższa stawka za słoik. Najdroższe mogą być miody unikalne, których jest mniej niż tych popularnych. To, ile kosztuje produkt, może być poniekąd wyznacznikiem wspomnianej wyżej jakości. Za prawdziwy dar pszczół trzeba zapłacić kilkadziesiąt złotych. Jeśli duży słój miodu kosztuje poniżej 35-40 zł, warto zastanowić się nad zakupem.

Jedna z pasiek w Świętokrzyskiem wycenia miód wielokwiatowy na 40 zł za słoik, miód faceliowy na 45 zł. Na Śląsku wyrób prosto od pszczół uda się znaleźć od 36 zł za 720 ml, na Mazowszu ceny zależą od rodzaju - za lipowy, rzepakowy czy akacjowy 40 zł, droższy jest wrzosowy - 60 zł. W Małopolsce lokalny pszczelarz oferuje miód lipowy lub wielokwiatowy za 45 zł, nektarowo-gryczany za 50 zł i spadziowy za 68 zł za słoik.

Zaufanie to podstawa biznesu

Jak zatem dotrzeć do klienta, aby wybrał miód? Mnogość wyboru jest, więc trzeba się natrudzić, aby zbudować zaufaną markę. Dodatkowo, pszczelarze mają też swoje problemy – boją się o napływ importowanego surowca czy mniejszą produkcję, spowodowaną zawirowaniami pogodowymi. Ich zdaniem, miód powinien kosztować więcej, ale nie podnoszą drastycznie stawek, aby nie odstraszyć klientów.©℗

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

PRACA z zamieszkaniem na cały rok. Drobne prace gospodarskie, grabienie liści i opieka nad psami - Tel 609615433

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPUJĘ ZBOŻA tel. 602 114 212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, Gniewkowo Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011585919

Prezydent Miasta Bydgoszczy

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2026 poz. 399 ze zm.),

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C, piętro I) oraz na stronie internetowej bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie", zamieszczono wykaz zawierający lokal mieszkalny położony przy:

- ul. Fordońskiej 416, lokal mieszkalny nr 16

przeznaczony do sprzedaży wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy, z zastosowaniem bonifikaty wynikającej z uchwały nr LII/1083/22 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 30 marca 2022 r. w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy (Dz. Urz. Woj, Kuj.-Pom. z 2022 r. poz. 2040 ze zm.).

Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia **22.09.2026 r.** do dnia **13.10.2026 r.**

REKLAMA 0011584668

PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026, poz. 399 t.j. ze zm.) informuję, że gmina Miasto Bydgoszcz zamierza wydzierżawić nieruchomości, których wykaz wywieszono w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15.

Ponadto wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.um.bydgoszcz.pl.

z up. Prezydenta Miasta

Beata Cybulska-Kulawik
Zastępca Dyrektora
Wydziału Mienia i Geodezji

0011586300

Pani

Dorocie Wojtasik

płynące z głębi serc wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

Ś † P

Barbary Żbikowskiej

składają

Wiesława Pawłowska
Starosta Inowrocławski
oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Inowrocławiu

eprasa.pl b28ba237f6

Sport

Koszykówka. Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz wygrała Turniej o Puchar Marszałka Województwa w Toruniu. W decydującym meczu beniaminek PLK pokonał Arrivę Lotto Toruń 87:84.

ŻUŻEL

Piotr Baron nie spał po meczu. „Teraz dopiero będzie nerwówka”

Joachim Przybył

- Będziemy musieli wspiąć się na wyżyny możliwości w rewanżu - ostrzega trener Pres Toruń przed meczem na Olimpijskim we Wrocławiu.

Wyspał się pan w końcu po takim meczu?

Jeszcze nie spałem (rozmawialiśmy w poniedziałek w południe - dop. red.).

To jak wygląda noc trenera po takich emocjach?

Człowiek kładzie się do łóżka, ale emocji w środku jest tyle, że po prostu oczy nie chcą się zamknąć. Rano wstaje się do roboty i tyle. Trzeba usiąść i pomyśleć, jak przygotować się do kolejnego meczu. Wolne i czas na odpoczynek będzie dopiero po sezonie.

Plus dwadzieścia po pierwszym meczu na Motoarenie. Zakładał pan taki wynik?

Pewnie nie, chyba nikt nie zakładał takiej przewagi. To wydaje się dużo, ale z drugiej strony: trzeba zrobić 36 punktów na Stadionie Olimpijskim, a to w cale nie będzie takie łatwe. Wiadomo, jak mocna jest tam czwórka liderów Sparty, sporo potrafią juniorzy. Będziemy musieli wspiąć się na wyżyny możliwości w rewanżu.

Jak bardzo zaszkodził wam deszcz i przesunięcie meczu o dwie godziny?

Bardzo. Tor był zasłonięty, nie można było na nim pracować i zapanować w taki sposób, jak zwykle. Zwłaszcza start bardzo się różnił od tego, na którym szykowaliśmy się do meczu. Przerobiliśmy go jeszcze rano, ale potem nie dostawał wody i tor nie zachowywał się tak, jak zwykle. Atutu własnego toru nie mieliśmy praktycznie do połowy zawodów. Nasi toromistrze wspięli się na wyżyny swojej sztuki, cały czas dostawaliśmy mnóstwo informacji od zawodników i w końcu jakoś to zagrało.

„Jakoś zagrało”?! W ostatnich wyścigach to była dominacja.

No faktycznie, kilka wyścigów poszło fajnych. Gdybyśmy jednak mieli od początku swój tor, to mogło być jeszcze lepiej. Cieszymy się z tego co jest, wiemy co nasz czeka za dwa tygodnie i na pewno nie popadamy w hurra-optymizm. Przed tym meczem nie czułem jakiegoś wielkiego stresu, ale teraz to dopiero zacznie się nerwówka.

Cała drużyna spisała się świetnie, ale to co teraz jedzie Mikkel Michelsen...

Wszystko u niego działa. Mikkel jest mega ambitnym zawodnikiem, miał sporo problemów w tym sezonie, ale potrafił je rozwiązać. Wielka klasa zawodnika, jak wszystkich zawodników w naszym teamie. Nikogo nie można pominąć, każdy wiele potrafi i oddaje wszystko z siebie dla drużyny. Najważniejsze, że sprzęt właściwie jest dopracowany, bo bez tego żaden talent nie pomoże we współczesnym żużlu.

Wydaje się, że pana drużyna działa już perfekcyjnie?

Wie pan, drużyna składa się z wielu elementów, nie wystarczy, że każdy osobno jest świetny, one muszą działać wspólnie. Teraz pracujemy najwięcej nad tym, aby wyjazdy były podobnie udane, jak domowe mecze. Mam fajnych zawodników, którzy zżyli się ze sobą, ale bardzo ważne są także ich teamy. O tym nie można zapominać, ci ludzie w parkingu wykonują ogromną robotę, której nie widać z trybun.

I efekt jest taki, że nasz były zawodnik Jan Kvech wpada na mecz dopingować drużynę.

Fajnie było, kawkę wypiliśmy sobie. Strasznie miło, że przyjeżdża chłopak, który startował w poprzednim sezonie i teraz ma już jakby inne sportowe życie. Janek miał okazję pobawić się z kibicami w gnieździe i to też była dla niego fajna przygoda. Jesteśmy po prostu dobrymi kumplami.

PRES TORUŃ - SPARTA WROCŁAW 55:35

Pres: Dudek 8+2 (3,1,1,1,2), Lambert 11+2 (2,2,3,2,2), Bloedorn 4+2 (0,2,1,1), Michelsen 14 (2,3,3,3,3), Sajfutdinow 11+1 (1,3,1,3,3), Duchiński 2+1 (1,1,0), Kawczyński 5 (3,0,2).

Sparta: Bewley 10 (2,2,3,2,0,1), Janowski 4+1 (0,1,0,3), Kurtz 6+2 (1,1,2,2,0,0), Obst n/s, Łaguta 10 (3,3,2,1,1,0), Kowolik 3 (0,3,0,0), Andersen 2 (2,0,0,0).

Mecz rewanżowy na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu 4 października.

ŻUŻEL

Płyną gratulacje dla Polonii, ale świętowanie będzie krótkie



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

To była radość nie do opisania. Abramczyk Polonia Bydgoszcz znów jest w PGE Ekstralidze

Magdalena Zimna

Abramczyk Polonia może szykować się do walki w PGE Ekstralidze. Teraz jest czas na świętowanie, za chwilę będzie ciężka praca.

Na ten awans w klubie czekali i pracowali bardzo długo. Nie tylko w tym sezonie. Polonię trzeba było najpierw podnieść z finansowej zapaści, potem powoli odbudowywać sportową pozycję, odbijając nawet od dna II ligi. Teraz bydgoski żużel wraca na salony, po świetnym sezonie i mocnym finale z PSŻ Poznań.

- Szesnaście zwycięstw i dwa remisy, to był naprawdę udany sezon - potwierdza Krzysztof Kanclerz, kierownik bydgoskiej drużyny. - To efekt ciężkiej pracy zawodników, ich teamów, sztabu szkoleniowego i wszystkich w klubie. Bardzo dziękuję kibicom, że przychodzą na stadion, wspierają i pomagają tym zawodnikom. Mamy awans, jesteśmy gotowi na ekstraligę i mamy nadzieję, że zostanie ona w Bydgoszczy na długo - dodał.

- To był sezon pełen emocji, walki i momentów, w których trzeba było zostawić na torze absolutnie wszystko. Dziś mogę powiedzieć jedno: razem to zrobiliśmy! Wspólnie z moją drużyną wywalczyliśmy awans do PGE Ekstraligi - podsumował Szymon Woźniak, kapitan Abramczyk Polonii. - To ogromna duma, ogromne emocje i jeszcze większa radość. To nie jest sukces jednej osoby, to efekt pracy całego zespołu, mechaników, sztabu, zarządu i wszystkich, którzy byli z nami przez cały sezon. Bydgoszcz wraca na najwyższy poziom! Dziękuję, że byliście z nami. To dopiero początek! PGE Ekstraligo widzimy się w 2027!

Od niedzielnego wieczoru Polonia zbiera gratulacje. Awansu od razu pogratulowali finałowi przeciwnicy z Poznania, przesłała je także większość rywali, z którymi bydgoska drużyna walczyła w tym sezonie.

„Do grona najlepszych drużyn w Polsce w sezonie 2027 dołącza Abramczyk Polonia Bydgoszcz. Gratulujemy awansu i życzymy powodzenia” - napisał w swoich mediach społecznościowych ROW Rybnik.

„Polonia nie będzie już naszym rywalem. Gratulacje za awans do PGE Ekstraligi” - skomentował Orzeł Łódź. „Gratulujemy Polonia! Powodzenia w ekstralidze” - dodała Stal Rzeszów.

Kilka słów polonistom przesłała też Speedway Ekstraliga oraz jej przyszłoroczni rywale. „Gratulujemy Abramczyk Polonii awansu do PGE Ekstraligi” - napisał GKM Grudziądz. A Falubaz Zielona Góra dodał: „Gratulacje Abramczyk Polonia! Do zobaczenia w sezonie 2027”.

Emil Sajfutdinow, żużlowiec Pres Toruń: „Polonia długo próbowała i się udało. Gratulacje! Dawno mnie tam na lidze nie było, fajnie będzie się w domu pościgać. Do zobaczenia w przyszłym roku”

Polonii pogratulował też Zbigniew Boniek, były piłkarz i szef PZPN napisał: „Po 13 latach wracamy na swoje miejsce. Gratulacje dla wszystkich - prezesa, trenera, drużyny, kibiców. Brawa także dla miasta, które pomaga. Viva Polonia Bydgoszcz. Piękny dzień...”

W Bydgoszczy świętowanie, ale najbliższe tygodnie i miesiące to będzie czas intensywnych przygotować do sezonu w elicie. Wiadomo, że część zawodników z obecnego składu będzie mogło sprawdzić się w PGE Ekstralidze. Na kolejny sezon zostaje kapitan Szymon Woźniak, miejsca nie powinno zabraknąć dla Krzysztofa Buczkowskiego, będzie również Wiktor Przyjemski. Liderem formacji juniorskiej będzie Maksymilian Pawełczak, szansę może dostać Kacper Andrzejewski, choć Jerzy Kanclerz rozważa zatrudnienie zagranicznego juniora, a w tym kontekście padło nazwisko Bastiana Pedersena. Przesądzone zdają się transfery Maxa Fricke'a i Ryana Douglasa.

Będą też pożegnania - do Poznania wybierają się Kai Huckenbeck i Tom Brennan, a drużynę Wilków wzmocni Aleksandr Łoktajew.

eprasa.pl b28ba237f6

DZIŚ STREFA BIZNESU

FIRMY BIJĄ SIĘ O SPECJALISTÓW

DUŻA GRA O MILIARDY Z TYTONIU. CO SIĘ DZIEJE Z MIODEM? Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 220 (23.730) | Nakład: 7.311 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 22.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś w TV? Krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie **Str. 11-12**

Inowrocław

Pamiątka po hucie. Robią wszystko, żeby pomnik wrócił do miasta

Symbol inowrocławskiej „Ireny", rzeźba przedstawiająca hutnika przy pracy, przebyła niemal 400 kilometrów i trafiła do Sosnowca.
Str. 8

Rozmowa

dr Tomasz Turba o tym, jak skutecznie chronić dzieci w sieci

Dzieci poniżej 13. roku życia w UE nie będą mogły korzystać z serwisów społecznościowych.
Str. 2

Przestępczość

Nożownikowi grozi dożywocie. Zaatakował 14-latka w sklepie

Podejrzany o zaatakowanie nożem nastolatka w bydgoskim centrum handlowym nie przyznał się do winy.
Str. 4



FOT. POLICJA

Świadczenia emerytalne z ZUS

Emeryci mundurowi z regionu znów protestują. Chcą wypłaty świadczeń

Adam Willma

Emerytowani żołnierze i funkcjonariusze z naszego regionu zapowiadają trzeci w tym roku protest w Warszawie. Dzisiaj będą przed KPRM, Sejmem oraz Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Domagają się zmiany przepisów dotyczących wypłaty świadczeń z ZUS.

Protestujący podkreślają, że ich postulaty nie dotyczą ustawy dezubekizacyjnej. Sprawa obejmuje byłych żołnierzy oraz funkcjonariuszy policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Służby Więziennej.

Problem dotyczy głównie osób, które rozpoczęły służbę przed 1 stycznia 1999 roku. Po odejściu ze służby wielu mundurowych podejmowało pracę cywilną i przez kolejne lata odprowadzało składki do ZUS. Po osiągnięciu wieku emerytalnego muszą jednak wybierać między świadczeniem mundurowym a emeryturą z powszechnego systemu.

Taką zasadę określa art. 95 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jeżeli jednej osobie przysługuje prawo do kilku świadczeń, wypłacane jest jedno z nich: wyższe albo wybrane przez zainteresowanego. Zasada obejmuje również zbieg emerytury z ZUS ze świadczeniem mundurowym.

- Określenie „druga emerytura" wprowadza w błąd. Nie domagamy się pieniędzy za ten sam okres. Chodzi o świadczenie za pracę wykonywaną już po zdjęciu munduru, od której odprowadzaliśmy składki - mówi Waldemar Kusz, emerytowany żołnierz i jeden z uczestników protestów.

Według organizatorów problem może dotyczyć około 80-90 tys. osób.

Pierwszy tegoroczny protest odbył się 20 stycznia. Według organizatorów uczestniczyło w nim około 200 osób. Do Warszawy przyjechali między innymi emeryci z Goleniowa, Zgorzelca, Kłodzka, Chełma, Białegostoku, Rzeszowa, Gdańska, Chełmna, Grudziądza i Torunia. Kolejna manifestacja odbyła się 12 maja. Organizatorzy szacują, że zgromadziła od 1500 do 2000 osób. Uczestnicy przez kilka godzin protestujący stali w ulewnym deszczu. - Do Warszawy jeździmy na własny koszt - zapewnia Kusz. - Nie stoją za nami partie ani związki organizujące bezpłatny transport. To duże wyzwanie dla ludzi, którzy mają często ponad 70 lat i są schorowani - dodaje. ©℗

Ciąg dalszy na str. 2



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Rywalizacja

Pokonali trasę Biegu Dwóch Jezior z Łojewa do Kruszwicy

Ponad sto biegaczek i biegaczy wzięło udział w niedzielę, 20 września w IV Nadgoplańskim Biegu Dwóch Jezior z Łojewa do Kruszwicy. Do pokonania mieli 10-kilometrową trasę. Najszybszy na tym dystansie był Roman Kwiatkowski ze Stowarzyszenia Siła. Przebiegł go w 35 minut i 47 sekund. Z kolei wśród pań najlepsza była Mirella Kotas z Qłynycz Team z czasem 41 minut i 51 sekund. Zawodniczka zajęła też czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej. Na biegaczy czekały medale i upominki. **Więcej na str. 10**

eprasa.pl b28ba237f6

FOKUS

• **Śląska policja.** Policjanci odnaleźli 11-latka i 10-latka. Chłopcy nie wrócili w sobotę do placówki opiekuńczo-wychowawczej w Bytomiu

POLITYKA

Czy za spotkanie z Karolem Nawrockim trzeba było płacić tysiące dolarów?

Tak twierdzą dziennikarze „Newsweeka" i Radia Zet. Kancelaria Prezydenta zaprzecza tym doniesieniom, mówi o „nagonce na głowę państwa, insynuacjach i półsłówkach"

(KW)

Dziennikarze „Newsweeka" i Radia Zet dotarli do cennika, który miał obowiązywać na imprezie Polish-American Economic Summit z udziałem Karola Nawrockiego. Na poniedziałkowe wydarzenie zapraszała kancelaria prezydenta, a jego organizatorem jest Centrum Strategii Rozwojowych. W zaproszeniu fundacja przedstawiać miała trzy pakiety sponsorskie: srebrny za 25 tys., złoty za 50 tys. oraz platynowy za 100 tys. dolarów. Pakiet Platinum gwarantować miał rozmowę jeden na jeden z Karolem Nawrockim. Każdy z czterech pakietów Gold - spotkania w kameralnym gronie, a w szerszym gronie - każdy z ośmiu pakietów Silver.

Dziennikarze opisują mechanizm zaproszenia do największych amerykańskich firm w Polsce, jakie na Economic Summit miał wysyłać sekretariat prezydenckiego ministra Karola Rabendy, a w zaproszeniu było przekierowanie do organizatora, którym była prywatna fundacja, potem ta fundacja wysyłała ofertę z cennikiem.

- Przedstawiciele tych amerykańskich firm rozumieli, że jest to tak organizowane, że im więcej zapłacisz, tym większa szansa na to, że spotkasz się z prezydentem - wyjaśnia Mariusz Gierszewski, dziennikarz Radia Zet.



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Prezydent Karol Nawrocki przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie dziś ma się spotkać z Donaldem Trumpem

Kancelaria Prezydenta zaprzecza doniesieniom mediów

Komentując sprawę, rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz podkreślił we wpisie na X, że publikacja to ciąg dalszy „nagonki na Prezydenta RP Karola Nawrockiego". „Insynuacje, półsłówka, manipulacje. Proza politycznej rzeczywistości" - dodał.

„Nikt nie płacił za wstęp i udział w Polish-American Economic Summit w Nowym Jorku. Nie było deklaracji ze strony Kancelarii Prezydenta warunkujących udział w Forum lub spotkanie z Prezydentem od wpłacenia środków finansowych. To absurd" - zaznaczył Leśkiewicz.

Wskazał również, że forum organizuje Centrum Strategii Rozwojowych, dodając, że jest ono takim samym wydarzeniem jak konferencje w Karpaczu czy Krynicy. „Tu też pojawiają się sponsorzy i partnerzy, podobnie jest w przypadku Polish-American Economic Summit. Lista partnerów jest publicznie znana" - zaznaczył. Dodał, że prezydent RP nie będzie uczestniczył w panelach organizowanych przez CSR.

W sieci zawrzało

Politycy z koalicji rządzącej nie kryją oburzenia tymi informacjami.

„Prywatna fundacja organizuje wydarzenie, a w jego promocję i udział zaangażowana jest Kancelaria Prezydenta. Jednocześnie ta sama fundacja oferuje sponsorom pakiety za 25, 50 i 100 tys. dolarów. A wcześniej? ZondaCrypto była sponsorem CPAC, na którym występował Karol Nawrocki. Pytanie jest proste: czy w otoczeniu Prezydenta dostęp do niego można dziś uzyskać razem z odpowiednio dużym przelewem?" - skomentował na portalu X rzecznik rządu Adam Szłapka.

„Black Friday coraz bliżej. Czy Kancelaria Prezydenta szykuje jakieś promocje? Drugie spotkanie z prezydentem 50% taniej?" - dodał w innym wpisie.

„A mi się wydawało, że Prezydent RP to nie jest towar... Za chwilę ogłoszą promocję: trzy uściski dłoni w cenie jednego" - to przewodniczący klubu parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej Zbigniew Konwiński.

Europoseł KO Bartosz Arłukowicz podsumował: „Spotkanie z panem prezydentem Karolem Nawrockim? Życzy pan wersję platinum czy gold? Płacą państwo gotówką? Kartą? Tokenami?". **(PAP)**

KRÓTKO

Przestępczość

Wielka obława w stolicy

Ponad 700 funkcjonariuszy stołecznej policji w ciągu jednego dnia skontrolowało blisko 800 domów, mieszkań i hosteli. Zatrzymali 101 poszukiwanych osób oraz osiem zaginionych. Jak przekazuje w poniedziałek Komenda Stołeczna Policji, do jednodniowej akcji doszło w zeszłym tygodniu. „Efektem działań funkcjonariuszy z jednostek i wydziałów Komendy Stołecznej Policji było zatrzymanie 101 poszukiwanych osób, za którymi sądy i prokuratury wydały listy gończe i nakazy doprowadzenia. Wśród zatrzymanych było też ośmiu obcokrajowców" - czytamy w komunikacie.

Karolina Wrońska

Biznes

Firmy zalegają z płatnościami

Problemy z płynnością finansową sprawiają, że wiele przedsiębiorstw nie reguluje wszystkich zobowiązań według tych samych zasad. Z badania BIG InfoMonitor wynika, że 75,2 proc. firm przyznaje, iż termin zapłaty zależy od wielkości kontrahenta lub długości współpracy. Jedynie 21,4 proc. przedsiębiorstw deklaruje, że wszystkich partnerów biznesowych traktuje jednakowo. Jednocześnie 40 proc. firm przyznaje, że często lub bardzo często zwleka z płatnościami. Z kolei 39 proc. twierdzi, że robi to rzadko. Skala problemu pozostaje duża. Na koniec pierwszego półrocza 2026 r. łączne zaległości pozakredytowe i kredytowe przedsiębiorstw zbliżyły się do rekordowych 47 mld zł. To o ponad 1,7 mld zł więcej niż rok wcześniej, co oznacza wzrost o 4 proc.

Maciej Badowski

KIELCE

Kinga Duda, córka byłego prezydenta, miała wypadek

Sylwia Bławat

W Szewcach, w powiecie kieleckim, na ekspresowej S7 Jaguar uderzył w bariery energochłonne. Za kierownicą siedziała córka byłego prezydenta Andrzeja Dudy.

Informację o wypadku w Szewcach, gmina Nowiny w powiecie kieleckim, służby dostały około godziny 21.20 w niedzielę 20 września. Na miejscu ustalono, że 31-letnia kobieta kierująca Jaguarem straciła panowanie nad autem i uderzyła w bariery energochłonne. O tym wypadku informowaliśmy jako pierwsi w niedzielę późnym wieczorem.

Jak ustaliło „Echo Dnia", samochodem kierowała córka byłego prezydenta RP Andrzeja Dudy. Kobieta była trzeźwa. Została przewieziona do szpitala w Kielcach. Córka prezydenta przeszła w szpitalu badania, ale ponieważ nie odniosła poważnych obrażeń, po północy opuściła szpital.

Do kolizji na S7 doszło na pasie w stronę Warszawy.

DARŁOWO

Telefon i sprawa zniknięcia Emilii Koprowskiej

Michał Borkowski

Telefon Emilii Koprowskiej został odnaleziony. Urządzenie jest teraz w rękach policji. Śledczy sprawdzają jego zawartość.

Telefon może być jednym z ważniejszych elementów w sprawie zaginięcia 37-latki. W jego pamięci mogą znajdować się wiadomości, zdjęcia, kontakty czy informacje o lokalizacji, które pozwoliłyby ustalić, co działo się z kobietą w ostatnich godzinach przed zaginięciem.

Tyle że to iPhone, a dostęp do danych nie jest w tym przypadku taki prosty.

37-letnia Koszalinianka, żona i matka, 30 sierpnia pojechała na koncert w Darłowie. Tam w pewnym momencie oddaliła się od osób z nią przebywających i już nie wróciła. Kobieta jest szczupła, ma włosy koloru kasztanowego lub brązowego, oczy zielone. Biuro Rutkowski wyznaczyło nagrodę w wysokości 50 tys. zł za informację, która pozwoli ustalić, gdzie przebywa.



FOT. AP/EAST NEWS

Ostrzeżenia premiera Polski Donalda Tuska w sprawie planowanych przez Rosję ataków na kraje wspierające Ukrainę powinny być poważnie brane pod uwagę

JONAS GAHR STOERE
premier Norwegii

eprasa.pl b28ba237f6

Inowrocław

• **Biuro Ogłoszeń**
Tel. 52 357 76 14

ŻNIN

„Jedynka” ma nowe boisko sportowe. Właśnie je otwarto

(iwo)

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Żninie na ten dzień czekała od lat. 18 września otwarto tam boisko oraz towarzyszące mu nowoczesne obiekty lekkoatletyczne, które od teraz będą służyć uczniom i mieszkańcom.

Otwarciu towarzyszyły zajęcia sportowe na świeżym powietrzu poprowadzone przez wyjątkowego gościa, gwiazdę polskiej lekkoatletyki, Igę Baumgart-Witan, mistrzynię i wicemistrzynię olimpijską z Tokio 2020.

W ramach zrealizowanej inwestycji powstało nowoczesne zaplecze sportowo-rekreacyjne, w którego skład wchodzą: boisko wielofunkcyjne o wymiarach 33 x 20 m z bezpieczną, poliuretanową nawierzchnią, bieżnia prosta o długości 50 m, skocznia do skoku w dal i plac zabaw wraz z bogatym wyposażeniem sportowym.

Nowa infrastruktura powstała dzięki wsparciu środków zewnętrznych oraz zaangażowaniu samorządu. Całkowita wartość zadania - 1 182 070,79 zł. Dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki (ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej): 384 500 zł.
©℗

NA SYGNALE

Osobówka kontra ciężarówka. Wypadek w Modliborzycach

(AG)

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w niedzielę, 20 września, w Modliborzycach w gminie Dąbrowa Biskupia.

Na drodze powiatowej zderzyły się samochód ciężarowy i samochód osobowy.

W wyniku zdarzenia jedna osoba została poszkodowana i trafiła pod opiekę ratowników medycznych. Na miejscu działały zastępy Państwowej Straży Pożarnej, jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, pogotowie ratunkowe i policja. Służby zabezpieczyły miejsce zdarzenia i zapewniały bezpieczeństwo uczestnikom ruchu. ©℗

PAMIĄTKA PO LEGENDARNYM ZAKŁADZIE

Pomnik hutnika ma wrócić do Inowrocławia. Trwają rozmowy

Anna Grochowina

Przez lata był jednym z symboli Huty Szkła Gospodarczego „Irena” w Inowrocławiu. Gdy zakład zakończył działalność, jego losy potoczyły się w nieoczekiwanym kierunku. Rzeźba przedstawiająca hutnika przy pracy przebyła niemal 400 kilometrów i trafiła do Sosnowca.



FOT. POMNIKI ORGANIZACJI

Ten pomnik był przed laty wizytówką Huty „Irena”. Dziś stoi w Sosnowcu, ale prawdopodobnie wróci do Inowrocławia

Historię pomnika bada Marcin Laberschek z Instytutu Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego, realizujący projekt „Pomniki Organizacji”. To właśnie dzięki jego ustaleniom udało się odtworzyć skomplikowane dzieje rzeźby, która dla wielu byłych pracowników „Ireny” miała znaczenie znacznie większe niż tylko dekoracyjne.

Jednym z artystów związanych z zakładem był Wit Płażewski, projektant i plastyk, autor setek wzorów szklanych wyrobów. To właśnie on stworzył rzeźbę „Hutnika”, która stanęła na terenie przedsiębiorstwa.

Pomnik przedstawia szklarza podczas dmuchania szkła. Postać wykonano z żelbetu, natomiast charakterystyczna piszczel szklarska powstała z metalu.

Na jej końcu umieszczono formę wykonaną z niebieskiego szkła. Kompozycję uzupełniały zdobione misy, które prawdopodobnie tworzyły element fontanny.

Przez lata rzeźba była jednym z najbardziej charakterystycznych elementów krajobrazu huty i pojawiała się nawet w materiałach promocyjnych przedsiębiorstwa.

Po upadku „Ireny” rozpoczęła się wyprzedaż majątku zakładu. W 2021 roku część kolekcji wyrobów szklanych trafiła do Pałacu Schoena Muzeum w Sosnowcu, posiadającego jedną z najcenniejszych kolekcji polskiego szkła. Wraz z eksponatami przewieziono także pomnik „Hutnika”.

Rzeźba została ustawiona na terenie przylegającym do pałacu. Aby uchronić ją przed kradzieżą lub zniszczeniem, zdemontowano metalową piszczel trzymaną przez postać. Pozbawiony najważniejszego atrybutu hutnik zaczął budzić ciekawość odwiedzających. Wielu nie wiedziało, kogo przedstawia pomnik. Niektórzy błędnie uznawali go nawet za postać związaną z historią sosnowieckiego pałacu.

Przełom nastąpił w 2025 roku. Losami rzeźby zainteresowała się rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta Inowrocławia Daria Knasiak-Majewska, której rodzina była związana z hutą „Irena”. Rozpoczęto działania mające na celu sprowadzenie pomnika z powrotem do Inowrocławia.

Miasto zwróciło się do sosnowieckiego muzeum z prośbą o przekazanie rzeźby. Odpowiedź była pozytywna.

Dyrekcja muzeum uznała, że pomnik jest częścią dziedzictwa kulturowego Inowrocławia i powinien znaleźć się w miejscu przypominającym historię zakładu oraz jego pracowników.

Obecnie trwają formalności związane z przekazaniem dzieła. W działania zaangażowani są przedstawiciele Urzędu Miasta, Kujawskiego Centrum Kultury oraz osoby zajmujące się promocją lokalnego dziedzictwa.
©℗

REKLAMA 0011586028

Kujawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Inowrocławiu

ogłasza
ustny przetarg nieograniczony

na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego w Inowrocławiu przy ul. Długiej 22A/23.

Bliższych informacji na temat przetargu można zasięgnąć w siedzibie Spółdzielni w Inowrocławiu przy Al. Kopernika 7 lub na stronie internetowej Spółdzielni www.ksmino.pl

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011586029

Kujawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Inowrocławiu

ogłasza
ustny przetarg nieograniczony

na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego w Inowrocławiu przy ul. Pawła Cymsa 4/15.

Bliższych informacji na temat przetargu można zasięgnąć w siedzibie Spółdzielni w Inowrocławiu przy Al. Kopernika 7 lub na stronie internetowej Spółdzielni www.ksmino.pl

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011585990

KOMUNIKAT

Burmistrz Mogilna informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mogilnie
przy ul. Narutowicza 1
Wywieszony jest na tablicy ogłoszeń

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI GMINNEJ DO SPRZEDAŻY W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ NA RZECZ NAJEMCY

Treść wykazu oraz dodatkowe informacje
można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej
i Ochrony Środowiska w Mogilnie (pok. nr 213)
tel. nr (52) 318 55 46.

Wykaz nieruchomości zamieszczony jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie (www.bip.mogilno.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie **od 22.09.2026 r. do 13.10.2026 r.**

eprasa.pl b28ba237f6

ŻNIN

Nagrody i medale dla twórców ludowych



FOT. IWONA GÓRALCZYK

Moment dekoracji Jadwigi Bołki medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis"

Iwona Góralczyk

W minioną sobotę w Żnińskim Domu Kultury spotkali się twórcy ludowi reprezentujący Pałuki, Kujawy, Kaszuby, Bory Tucholskie, Krajnę oraz Ziemię Chełmińską i Dobrzyńską.

Podczas Zjazdu Twórców Ludowych wręczone zostały najwyższe odznaczenia w dziedzinie kultury - medale „Zasłużony Kulturze Gloria Artis", odznaki honorowe „Zasłużony dla Kultury Polskiej", a także medale marszałka województwa kujawsko-pomorskie „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis".

W Żninie jubileusz 70-lecia działalności świętował też Zespół Regionalny Pałuki z Kcyni.

Oto uhonorowani twórcy ludowi podczas Zjazdu 2026 w Żninie. Srebrny medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis" otrzymała: Jadwiga Bołka, brązowy medal: Piotr Woliński oraz Andrzej Schmidt.

Odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej" uhonorowano: Gabrielę Witoszkin, Małgorzatę Sobotę, Andrzeja Jędrzejewskiego, Halinę Kaszewską, Bogumiła Błażejewskiego, Marię Audinajtis i Lidię Kierejewską.

Medale marszałka województwa kujawsko-pomorskiego „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis" wręczono: ● Zespołowi Regionalnemu „Pałuki" z Kcyni (Jedna z najdłużej działających grup folklorystycznych w województwie kujawsko-pomorskim, której celem jest zachowanie i prezentowanie tradycyjnej kultury Pałuk, obchodząca w roku 2026 jubileusz 70-lecia działalności), ● Aleksandrze Zawackiej (Twórczyni ludowa, prezes oddziału Włocławskiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych, kujawianka z urodzenia i zamiłowania, od zawsze związana z wsią i światem natury. Jej miłość do przyrody zwłaszcza do kwiatów przerodziła się w pasję twórczą. Gdy kończy się lato, zaczyna tworzyć kwiaty z bibuły, rózgi kujawskie, girlandy, pająki kryształkowe, wieńce dożynkowe, kontynuując tradycję kujawskiego zdobnictwa wnętrz. Pisze również poezję także ludową i gwarową), ● Józefowi Walczakowi (Twórca ludowy, rzeźbiarz związany z regionem Krajny i Borów Tucholskich. Oprócz rzeźby, która stanowi zasadniczą część jego twórczości, tworzy również obrazy na płótnie i szkle. Za najważniejsze swoje dzieło uważa cykl 21 kapliczek różańcowych ustawionych na Świętej Górze Polanowskiej).

Nagrody finansowe Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego przyznane z okazji jubileuszu 70-lecia Zespołu Regionalnego „Pałuki" osobom szczególnie zasłużonym dla zespołu: ● Renata Gaj-Kowalska (Wieloletnia kierowniczka i choreografka zespołu, niestrudzona propagatorka kultury Pałuk. Bez jej pasji, osobistego zaangażowania i poświęcenia nie udałoby się utrzymać zespołu i osiągać tak profesjonalnego poziomu. Pod jej kierownictwem Zespół Regionalny „Pałuki" nieustannie się rozwija, rozszerza swój repertuar i zdobywa uznanie na ogólnopolskich i międzynarodowych festiwalach), ● Henryk Kalka (Akordeonista związany z zespołem od 1983 r., a od roku 1999 pełni funkcję kierownika kapeli, współtworzy repertuar muzyczny zespołu, odtwarzając stare pałuckie melodie i piosenki znajdujące się w zapiskach Klary Prillowej - twórczyni zespołu), ● Maria Kordyś (Instruktorka tańca, związana z zespołem od 1993 r., w którym tańczy i śpiewa, prowadzi zajęcia z rękodzieła i wraz z twórczyniami ludowymi tworzy wianki, ósemki, bukiety kwiatów do kapeluszy, które są niezbędnym elementem stroju pałuckiego).

Odznaczenia i nagrody wręczali wicewojewoda Michał Koniuch oraz wicemarszałek województwa Zbigniew Ostrowski.

W niedzielę, 20 września, na rynku w Żninie odbył się 50. Jarmark Sztuki Ludowej. Swoje prace zaprezentowało wielu twórców ludowych, a także rzemieślnicy. Stoiska wystawiły KGW i stowarzyszenia z regionu.

Wystąpiły zespoły: Polskie Kwiaty, Kalina, Jesienny Kwiat, Kołaczkowianki, Pakościanki, Czerwone Róże, Dębina, Pałuczanie, Jaśmin, Kumoszki Pałuckie i Piekielnica.

©℗

REKLAMA 0011586054

RNŚ.ZP.6721.05.2025.AS Janikowo, dnia 22.09.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GMINY I MIASTA JANIKOWO

o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewid. nr 3/25, 3/26 i 3/34 położonych w Janikowie, obręb ewidencyjny 9 Janikowo, gm. Janikowo.

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Miejską w Janikowie uchwały Nr XXI/164/2025 z dnia 25 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewid. nr 3/25, 3/26 i 3/34 położonych w Janikowie, obręb ewidencyjny 9 Janikowo, gm. Janikowo,

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewid. nr 3/25, 3/26 i 3/34 położonych w Janikowie, obręb ewidencyjny 9 Janikowo, gm. Janikowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 23 września 2026 r. do 22 października 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janikowie, ul. Przemysłowa 6, 88-160 Janikowo, w godzinach pracy Urzędu tj. poniedziałek, środa i czwartek 7.00 – 15.00, wtorek 7.00 – 16.00, piątek 7.00-14.00, pokój nr 110.

Jednocześnie informuję, iż projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w ww. terminie w wersji elektronicznej na stronie BIP Gminy Janikowo – zakładka: Plany Miejscowe i na stronie www. Janikowo.com.pl. – zakładka: Plany Miejscowe.

Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

- **Zbieranie uwag w terminie od 23 września 2026 r. do 22 października 2026 r.**
  Zgodnie z art. 8 g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu dokumentu składać można na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: janikowo@janikowo.com.pl. oraz platformy usług administracji publicznej ePUAP: /umjanikowo/SkrytkaESP, e-Doręczenia: AE:PL-66032-63693-HDGJH-29, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Formularz do składania uwag dostępny jest w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janikowie (pokój nr 110, 1 piętro), na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Janikowo w zakładce: Plany Miejscowe oraz na stronie www.janikowo.com.pl w zakładce: Plany Miejscowe.
  Uwagi należy składać do Burmistrza Gminy i Miasta Janikowo, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oraz adresu poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, ze wskazaniem czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Na formularzu można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
- **Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 2 października 2026 r. od godz. 17:00** w sali nr 119 Urzędu Miejskiego w Janikowie, ul. Przemysłowa 6, 88-160 Janikowo – spotkanie poprzedzone będzie prezentacją projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- **Punkt konsultacyjny, w dniu 6 października 2026 r. od godz. 16:00 do 17:00** pokój nr 110 Urzędu Miejskiego w Janikowie, ul. Przemysłowa 6, 88-160 Janikowo.
- **Punkt konsultacyjny, w dniu 13 października 2026 r. od godz. 16:00 do 17:00** pokój nr 110 Urzędu Miejskiego w Janikowie, ul. Przemysłowa 6, 88-160 Janikowo.

Ponadto informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.) zwanej dalej „ustawą" – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projektach miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a także o prognozach oddziaływania na środowisko ww. planów miejscowych. Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego podlegają strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnosić na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 22 października 2026 r.**

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia. Uwagi do projektu planu zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Gminy i Miasta Janikowo.

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, iż administratorem danych osobowych jest Gmina Janikowo, ul. Przemysłowa 6, 88-160 Janikowo - reprezentowana przez Burmistrza Gminy i Miasta Janikowo.

Dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia ww. aktu planistycznego oraz na potrzeby związanego z tym celem postępowania, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c - ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Dane szczegółowe dot. przetwarzania danych osobowych w związku z realizacją ww. ustawy znajdują się na BIP Gminy Janikowo.

BURMISTRZ GMINY I MIASTA JANIKOWO

eprasa.pl b28ba237f6

SPORT

Na trasie Nadgoplańskiego Biegu Dwóch Jezior. Z Łojewa do Kruszwicy

Ponad sto biegaczek i biegaczy wzięło udział w niedzielę, 20 września, w IV Nadgoplańskim Biegu Dwóch Jezior z Łojewa do Kruszwicy. Do pokonania mieli 10-kilometrową trasę. Najszybszy na tym dystansie był Roman Kwiatkowski ze Stowarzyszenia Siła. Przebiegł go w 35 minut i 47 sekund. Z kolei wśród pań najlepszą była Mirella Kotas z Qłynycz Team z czasem 41 minut i 51 sekund. Zawodniczka zajęła też czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej. Na biegaczy czekały medale i upominki. **(FI)**



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl b28ba237f6

Sport

Koszykówka. Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz wygrała Turniej o Puchar Marszałka Województwa w Toruniu. W decydującym meczu beniaminek PLK pokonał Arrivę Lotto Toruń 87:84.

ŻUŻEL

Piotr Baron nie spał po meczu. „Teraz dopiero będzie nerwówka”

Joachim Przybył

- Będziemy musieli wspiąć się na wyżyny możliwości w rewanżu - ostrzega trener Pres Toruń przed meczem na Olimpijskim we Wrocławiu.

Wyspał się pan w końcu po takim meczu?

Jeszcze nie spałem (rozmawialiśmy w poniedziałek w południe - dop. red.).

To jak wygląda noc trenera po takich emocjach?

Człowiek kładzie się do łóżka, ale emocji w środku jest tyle, że po prostu oczy nie chcą się zamknąć. Rano wstaje się do roboty i tyle. Trzeba usiąść i pomyśleć, jak przygotować się do kolejnego meczu. Wolne i czas na odpoczynek będzie dopiero po sezonie.

Plus dwadzieścia po pierwszym meczu na Motoarenie. Zakładał pan taki wynik?

Pewnie nie, chyba nikt nie zakładał takiej przewagi. To wydaje się dużo, ale z drugiej strony: trzeba zrobić 36 punktów na Stadionie Olimpijskim, a to w cale nie będzie takie łatwe. Wiadomo, jak mocna jest tam czwórka liderów Sparty, sporo potrafią juniorzy. Będziemy musieli wspiąć się na wyżyny możliwości w rewanżu.

Jak bardzo zaszkodził wam deszcz i przesunięcie meczu o dwie godziny?

Bardzo. Tor był zasłonięty, nie można było na nim pracować i zapanować w taki sposób, jak zwykle. Zwłaszcza start bardzo się różnił od tego, na którym szykowaliśmy się do meczu. Przerobiliśmy go jeszcze rano, ale potem nie dostawał wody i tor nie zachowywał się tak, jak zwykle. Atutu własnego toru nie mieliśmy praktycznie do połowy zawodów. Nasi toromistrze wspięli się na wyżyny swojej sztuki, cały czas dostawaliśmy mnóstwo informacji od zawodników i w końcu jakoś to zagrało.

„Jakoś zagrało”?! W ostatnich wyścigach to była dominacja.

No faktycznie, kilka wyścigów poszło fajnych. Gdybyśmy jednak mieli od początku swój tor, to mogło być jeszcze lepiej. Cieszymy się z tego co jest, wiemy co nasz czeka za dwa tygodnie i na pewno nie popadamy w hurra-optymizm. Przed tym meczem nie czułem jakiegoś wielkiego stresu, ale teraz to dopiero zacznie się nerwówka.

Cała drużyna spisała się świetnie, ale to co teraz jedzie Mikkel Michelsen...

Wszystko u niego działa. Mikkel jest mega ambitnym zawodnikiem, miał sporo problemów w tym sezonie, ale potrafił je rozwiązać. Wielka klasa zawodnika, jak wszystkich zawodników w naszym teamie. Nikogo nie można pominąć, każdy wiele potrafi i oddaje wszystko z siebie dla drużyny. Najważniejsze, że sprzęt właściwie jest dopracowany, bo bez tego żaden talent nie pomoże we współczesnym żużlu.

Wydaje się, że pana drużyna działa już perfekcyjnie?

Wie pan, drużyna składa się z wielu elementów, nie wystarczy, że każdy osobno jest świetny, one muszą działać wspólnie. Teraz pracujemy najwięcej nad tym, aby wyjazdy były podobnie udane, jak domowe mecze. Mam fajnych zawodników, którzy zżyli się ze sobą, ale bardzo ważne są także ich teamy. O tym nie można zapominać, ci ludzie w parkingu wykonują ogromną robotę, której nie widać z trybun.

I efekt jest taki, że nasz były zawodnik Jan Kvech wpada na mecz dopingować drużynę.

Fajnie było, kawkę wypiliśmy sobie. Strasznie miło, że przyjeżdża chłopak, który startował w poprzednim sezonie i teraz ma już jakby inne sportowe życie. Janek miał okazję pobawić się z kibicami w gnieździe i to też była dla niego fajna przygoda. Jesteśmy po prostu dobrymi kumplami.

PRES TORUŃ - SPARTA WROCŁAW 55:35

Pres: Dudek 8+2 (3,1,1,1,2), Lambert 11+2 (2,2,3,2,2), Bloedorn 4+2 (0,2,1,1), Michelsen 14 (2,3,3,3,3), Sajfutdinow 11+1 (1,3,1,3,3), Duchiński 2+1 (1,1,0), Kawczyński 5 (3,0,2).

Sparta: Bewley 10 (2,2,3,2,0,1), Janowski 4+1 (0,1,0,3), Kurtz 6+2 (1,1,2,2,0,0), Obst n/s, Łaguta 10 (3,3,2,1,1,0), Kowolik 3 (0,3,0,0), Andersen 2 (2,0,0,0).

Mecz rewanżowy na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu 4 października.

ŻUŻEL

Płyną gratulacje dla Polonii, ale świętowanie będzie krótkie



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

To była radość nie do opisania. Abramczyk Polonia Bydgoszcz znów jest w PGE Ekstralidze

Magdalena Zimna

Abramczyk Polonia może szykować się do walki w PGE Ekstralidze. Teraz jest czas na świętowanie, za chwilę będzie ciężka praca.

Na ten awans w klubie czekali i pracowali bardzo długo. Nie tylko w tym sezonie. Polonię trzeba było najpierw podnieść z finansowej zapaści, potem powoli odbudowywać sportową pozycję, odbijając nawet od dna II ligi. Teraz bydgoski żużel wraca na salony, po świetnym sezonie i mocnym finale z PSŻ Poznań.

- Szesnaście zwycięstw i dwa remisy, to był naprawdę udany sezon - potwierdza Krzysztof Kanclerz, kierownik bydgoskiej drużyny. - To efekt ciężkiej pracy zawodników, ich teamów, sztabu szkoleniowego i wszystkich w klubie. Bardzo dziękuję kibicom, że przychodzą na stadion, wspierają i pomagają tym zawodnikom. Mamy awans, jesteśmy gotowi na ekstraligę i mamy nadzieję, że zostanie ona w Bydgoszczy na długo - dodał.

- To był sezon pełen emocji, walki i momentów, w których trzeba było zostawić na torze absolutnie wszystko. Dziś mogę powiedzieć jedno: razem to zrobiliśmy! Wspólnie z moją drużyną wywalczyliśmy awans do PGE Ekstraligi - podsumował Szymon Woźniak, kapitan Abramczyk Polonii. - To ogromna duma, ogromne emocje i jeszcze większa radość. To nie jest sukces jednej osoby, to efekt pracy całego zespołu, mechaników, sztabu, zarządu i wszystkich, którzy byli z nami przez cały sezon. Bydgoszcz wraca na najwyższy poziom! Dziękuję, że byliście z nami. To dopiero początek! PGE Ekstraligo widzimy się w 2027!

Od niedzielnego wieczoru Polonia zbiera gratulacje. Awansu od razu pogratulowali finałowi przeciwnicy z Poznania, przesłała je także większość rywali, z którymi bydgoska drużyna walczyła w tym sezonie.

„Do grona najlepszych drużyn w Polsce w sezonie 2027 dołącza Abramczyk Polonia Bydgoszcz. Gratulujemy awansu i życzymy powodzenia” - napisał w swoich mediach społecznościowych ROW Rybnik.

„Polonia nie będzie już naszym rywalem. Gratulacje za awans do PGE Ekstraligi” - skomentował Orzeł Łódź. „Gratulujemy Polonia! Powodzenia w ekstralidze” - dodała Stal Rzeszów.

Kilka słów polonistom przesłała też Speedway Ekstraliga oraz jej przyszłoroczni rywale. „Gratulujemy Abramczyk Polonii awansu do PGE Ekstraligi” - napisał GKM Grudziądz. A Falubaz Zielona Góra dodał: „Gratulacje Abramczyk Polonia! Do zobaczenia w sezonie 2027”.

Emil Sajfutdinow, żużlowiec Pres Toruń: „Polonia długo próbowała i się udało. Gratulacje! Dawno mnie tam na lidze nie było, fajnie będzie się w domu pościgać. Do zobaczenia w przyszłym roku”

Polonii pogratulował też Zbigniew Boniek, były piłkarz i szef PZPN napisał: „Po 13 latach wracamy na swoje miejsce. Gratulacje dla wszystkich - prezesa, trenera, drużyny, kibiców. Brawa także dla miasta, które pomaga. Viva Polonia Bydgoszcz. Piękny dzień...”

W Bydgoszczy świętowanie, ale najbliższe tygodnie i miesiące to będzie czas intensywnych przygotować do sezonu w elicie. Wiadomo, że część zawodników z obecnego składu będzie mogło sprawdzić się w PGE Ekstralidze. Na kolejny sezon zostaje kapitan Szymon Woźniak, miejsca nie powinno zabraknąć dla Krzysztofa Buczkowskiego, będzie również Wiktor Przyjemski. Liderem formacji juniorskiej będzie Maksymilian Pawełczak, szansę może dostać Kacper Andrzejewski, choć Jerzy Kanclerz rozważa zatrudnienie zagranicznego juniora, a w tym kontekście padło nazwisko Bastiana Pedersena. Przesądzone zdają się transfery Maxa Fricke'a i Ryana Douglasa.

Będą też pożegnania - do Poznania wybierają się Kai Huckenbeck i Tom Brennan, a drużynę Wilków wzmocni Aleksandr Łoktajew.

eprasa.pl b28ba237f6

DZIŚ STREFA BIZNESU

FIRMY BIJĄ SIĘ O SPECJALISTÓW

DUŻA GRA O MILIARDY Z TYTONIU. CO SIĘ DZIEJE Z MIODEM? Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 220 (23.730) | Nakład: 7.311 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 22.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska KUJAWSKA

RELAKS

Co ciekawego dziś w TV? Krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie Str. 11-12

Pieniądze

Ile zarabia Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka?

Samorządowcy zobowiązani są do składania oświadczeń majątkowych. Zajrzeliśmy do oświadczenia włodarza miasta za 2025 rok.
Str. 8

Rozmowa

dr Tomasz Turba o tym, jak skutecznie chronić dzieci w sieci

Dzieci poniżej 13. roku życia w UE nie będą mogły korzystać z serwisów społecznościowych.
Str. 2

Przestępczość

Nożownikowi grozi dożywocie. Zaatakował 14-latka w sklepie

Podejrzany o zaatakowanie nożem nastolatka w bydgoskim centrum handlowym nie przyznał się do winy.
Str. 4



FOT. POLICJA

Świadczenia emerytalne z ZUS

Emeryci mundurowi z regionu znów protestują. Chcą wypłaty świadczeń

Adam Willma

Emerytowani żołnierze i funkcjonariusze z naszego regionu zapowiadają trzeci w tym roku protest w Warszawie. Dzisiaj będą przed KPRM, Sejmem oraz Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Domagają się zmiany przepisów dotyczących wypłaty świadczeń z ZUS.

Protestujący podkreślają, że ich postulaty nie dotyczą ustawy dezubekizacyjnej. Sprawa obejmuje byłych żołnierzy oraz funkcjonariuszy policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Służby Więziennej.

Problem dotyczy głównie osób, które rozpoczęły służbę przed 1 stycznia 1999 roku. Po odejściu ze służby wielu mundurowych podejmowało pracę cywilną i przez kolejne lata odprowadzało składki do ZUS. Po osiągnięciu wieku emerytalnego muszą jednak wybierać między świadczeniem mundurowym a emeryturą z powszechnego systemu.

Taką zasadę określa art. 95 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jeżeli jednej osobie przysługuje prawo do kilku świadczeń, wypłacane jest jedno z nich: wyższe albo wybrane przez zainteresowanego. Zasada obejmuje również zbieg emerytury z ZUS ze świadczeniem mundurowym.

- Określenie „druga emerytura" wprowadza w błąd. Nie domagamy się pieniędzy za ten sam okres. Chodzi o świadczenie za pracę wykonywaną już po zdjęciu munduru, od której odprowadzaliśmy składki - mówi Waldemar Kusz, emerytowany żołnierz i jeden z uczestników protestów.

Według organizatorów problem może dotyczyć około 80-90 tys. osób.

Pierwszy tegoroczny protest odbył się 20 stycznia. Według organizatorów uczestniczyło w nim około 200 osób. Do Warszawy przyjechali między innymi emeryci z Goleniowa, Zgorzelca, Kłodzka, Chełma, Białegostoku, Rzeszowa, Gdańska, Chełmna, Grudziądza i Torunia. Kolejna manifestacja odbyła się 12 maja. Organizatorzy szacują, że zgromadziła od 1500 do 2000 osób. Uczestnicy przez kilka godzin protestujący stali w ulewnym deszczu. - Do Warszawy jeździmy na własny koszt - zapewnia Kusz. - Nie stoją za nami partie ani związki organizujące bezpłatny transport. To duże wyzwanie dla ludzi, którzy mają często ponad 70 lat i są schorowani - dodaje. ©℗

Ciąg dalszy na str. 2



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Włocławek

Podczas prac budowlanych znaleziono skarb

Wczoraj upubliczniono skarb, jaki znaleziono w trakcie budowy u zbiegu ulic Tumskiej i 3 Maja. Wśród znalezisk są m.in. biżuteria, złote ozdoby, sztućce, torebki balowe, zegarki, pozostałości świeczników srebrnych i judaików związanych z kulturą żydowską. Liczbę tych znalezisk szacuje się na prawie 400 sztuk. Wszystko okaże się jeszcze po profesjonalnej konserwacji. Wprawdzie do znalezienia skarbu na budowie przy ulicy Tumskiej we Włocławku doszło w kwietniu 2026 roku, to jednak dopiero teraz publicznie go pokazano. Archeolodzy tłumaczą to względami prawnymi. **Więcej na wloclawek.naszemiasto.pl**

eprasa.pl b28ba237f6

FOKUS

• **Śląska policja.** Policjanci odnaleźli 11-latka i 10-latka. Chłopcy nie wrócili w sobotę do placówki opiekuńczo-wychowawczej w Bytomiu

POLITYKA

Czy za spotkanie z Karolem Nawrockim trzeba było płacić tysiące dolarów?

Tak twierdzą dziennikarze „Newsweeka" i Radia Zet. Kancelaria Prezydenta zaprzecza tym doniesieniom, mówi o „nagonce na głowę państwa, insynuacjach i półsłówkach"

(KW)

Dziennikarze „Newsweeka" i Radia Zet dotarli do cennika, który miał obowiązywać na imprezie Polish-American Economic Summit z udziałem Karola Nawrockiego. Na poniedziałkowe wydarzenie zapraszała kancelaria prezydenta, a jego organizatorem jest Centrum Strategii Rozwojowych. W zaproszeniu fundacja przedstawiać miała trzy pakiety sponsorskie: srebrny za 25 tys., złoty za 50 tys. oraz platynowy za 100 tys. dolarów. Pakiet Platinum gwarantować miał rozmowę jeden na jeden z Karolem Nawrockim. Każdy z czterech pakietów Gold - spotkania w kameralnym gronie, a w szerszym gronie - każdy z ośmiu pakietów Silver.

Dziennikarze opisują mechanizm zaproszenia do największych amerykańskich firm w Polsce, jakie na Economic Summit miał wysyłać sekretariat prezydenckiego ministra Karola Rabendy, a w zaproszeniu było przekierowanie do organizatora, którym była prywatna fundacja, potem ta fundacja wysyłała ofertę z cennikiem.

- Przedstawiciele tych amerykańskich firm rozumieli, że jest to tak organizowane, że im więcej zapłacisz, tym większa szansa na to, że spotkasz się z prezydentem - wyjaśnia Mariusz Gierszewski, dziennikarz Radia Zet.



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Prezydent Karol Nawrocki przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie dziś ma się spotkać z Donaldem Trumpem

Kancelaria Prezydenta zaprzecza doniesieniom mediów

Komentując sprawę, rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz podkreślił we wpisie na X, że publikacja to ciąg dalszy „nagonki na Prezydenta RP Karola Nawrockiego". „Insynuacje, półsłówka, manipulacje. Proza politycznej rzeczywistości" - dodał.

„Nikt nie płacił za wstęp i udział w Polish-American Economic Summit w Nowym Jorku. Nie było deklaracji ze strony Kancelarii Prezydenta warunkujących udział w Forum lub spotkanie z Prezydentem od wpłacenia środków finansowych. To absurd" - zaznaczył Leśkiewicz.

Wskazał również, że forum organizuje Centrum Strategii Rozwojowych, dodając, że jest ono takim samym wydarzeniem jak konferencje w Karpaczu czy Krynicy. „Tu też pojawiają się sponsorzy i partnerzy, podobnie jest w przypadku Polish-American Economic Summit. Lista partnerów jest publicznie znana" - zaznaczył. Dodał, że prezydent RP nie będzie uczestniczył w panelach organizowanych przez CSR.

W sieci zawrzało

Politycy z koalicji rządzącej nie kryją oburzenia tymi informacjami.

„Prywatna fundacja organizuje wydarzenie, a w jego promocję i udział zaangażowana jest Kancelaria Prezydenta. Jednocześnie ta sama fundacja oferuje sponsorom pakiety za 25, 50 i 100 tys. dolarów. A wcześniej? ZondaCrypto była sponsorem CPAC, na którym występował Karol Nawrocki. Pytanie jest proste: czy w otoczeniu Prezydenta dostęp do niego można dziś uzyskać razem z odpowiednio dużym przelewem?" - skomentował na portalu X rzecznik rządu Adam Szłapka.

„Black Friday coraz bliżej. Czy Kancelaria Prezydenta szykuje jakieś promocje? Drugie spotkanie z prezydentem 50% taniej?" - dodał w innym wpisie.

„A mi się wydawało, że Prezydent RP to nie jest towar... Za chwilę ogłoszą promocję: trzy uściski dłoni w cenie jednego" - to przewodniczący klubu parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej Zbigniew Konwiński.

Europoseł KO Bartosz Arłukowicz podsumował: „Spotkanie z panem prezydentem Karolem Nawrockim? Życzy pan wersję platinum czy gold? Płacą państwo gotówką? Kartą? Tokenami?". **(PAP)**

KRÓTKO

Przestępczość

Wielka obława w stolicy

Ponad 700 funkcjonariuszy stołecznej policji w ciągu jednego dnia skontrolowało blisko 800 domów, mieszkań i hosteli. Zatrzymali 101 poszukiwanych osób oraz osiem zaginionych. Jak przekazuje w poniedziałek Komenda Stołeczna Policji, do jednodniowej akcji doszło w zeszłym tygodniu. „Efektem działań funkcjonariuszy z jednostek i wydziałów Komendy Stołecznej Policji było zatrzymanie 101 poszukiwanych osób, za którymi sądy i prokuratury wydały listy gończe i nakazy doprowadzenia. Wśród zatrzymanych było też ośmiu obcokrajowców" - czytamy w komunikacie.

Karolina Wrońska

Biznes

Firmy zalegają z płatnościami

Problemy z płynnością finansową sprawiają, że wiele przedsiębiorstw nie reguluje wszystkich zobowiązań według tych samych zasad. Z badania BIG InfoMonitor wynika, że 75,2 proc. firm przyznaje, iż termin zapłaty zależy od wielkości kontrahenta lub długości współpracy. Jedynie 21,4 proc. przedsiębiorstw deklaruje, że wszystkich partnerów biznesowych traktuje jednakowo. Jednocześnie 40 proc. firm przyznaje, że często lub bardzo często zwleka z płatnościami. Z kolei 39 proc. twierdzi, że robi to rzadko. Skala problemu pozostaje duża. Na koniec pierwszego półrocza 2026 r. łączne zaległości pozakredytowe i kredytowe przedsiębiorstw zbliżyły się do rekordowych 47 mld zł. To o ponad 1,7 mld zł więcej niż rok wcześniej, co oznacza wzrost o 4 proc.

Maciej Badowski

KIELCE

Kinga Duda, córka byłego prezydenta, miała wypadek

Sylwia Bławat

W Szewcach, w powiecie kieleckim, na ekspresowej S7 Jaguar uderzył w bariery energochłonne. Za kierownicą siedziała córka byłego prezydenta Andrzeja Dudy.

Informację o wypadku w Szewcach, gmina Nowiny w powiecie kieleckim, służby dostały około godziny 21.20 w niedzielę 20 września. Na miejscu ustalono, że 31-letnia kobieta kierująca Jaguarem straciła panowanie nad autem i uderzyła w bariery energochłonne. O tym wypadku informowaliśmy jako pierwsi w niedzielę późnym wieczorem.

Jak ustaliło „Echo Dnia", samochodem kierowała córka byłego prezydenta RP Andrzeja Dudy. Kobieta była trzeźwa. Została przewieziona do szpitala w Kielcach. Córka prezydenta przeszła w szpitalu badania, ale ponieważ nie odniosła poważnych obrażeń, po północy opuściła szpital.

Do kolizji na S7 doszło na pasie w stronę Warszawy.

DARŁOWO

Telefon i sprawa zniknięcia Emilii Koprowskiej

Michał Borkowski

Telefon Emilii Koprowskiej został odnaleziony. Urządzenie jest teraz w rękach policji. Śledczy sprawdzają jego zawartość.

Telefon może być jednym z ważniejszych elementów w sprawie zaginięcia 37-latki. W jego pamięci mogą znajdować się wiadomości, zdjęcia, kontakty czy informacje o lokalizacji, które pozwoliłyby ustalić, co działo się z kobietą w ostatnich godzinach przed zaginięciem.

Tyle że to iPhone, a dostęp do danych nie jest w tym przypadku taki prosty.

37-letnia Koszalinianka, żona i matka, 30 sierpnia pojechała na koncert w Darłowie. Tam w pewnym momencie oddaliła się od osób z nią przebywających i już nie wróciła. Kobieta jest szczupła, ma włosy koloru kasztanowego lub brązowego, oczy zielone. Biuro Rutkowski wyznaczyło nagrodę w wysokości 50 tys. zł za informację, która pozwoli ustalić, gdzie przebywa.



FOT. AP/EAST NEWS

Ostrzeżenia premiera Polski Donalda Tuska w sprawie planowanych przez Rosję ataków na kraje wspierające Ukrainę powinny być poważnie brane pod uwagę

JONAS GAHR STOERE
premier Norwegii

eprasa.pl b28ba237f6

Włocławek i okolice

• **Kontakt:**
redakcja.wloclawek@pomorska.pl

GRZYBOBRANIE

Jesienna wyprawa do lasu na wspólne grzybobranie

Joanna Maciejewska

W najbliższą sobotę w całym województwie zaplanowano wspólne grzybobranie w towarzystwie leśników i grzyboznawców. Na wyprawę do lasu zaprasza także Nadleśnictwo Włocławek. Jak się zapisać?

W sobotę 26 września już po raz trzeci w całym regionie zorganizowane zostanie grzybobranie.

„ChodźMY na grzyby" to wydarzenie, które łączy jesienną tradycję z praktyczną edukacją dotyczącą bezpiecznego zbierania grzybów.

Organizatorzy zapraszają na wydarzenie całe rodziny, seniorów, początkujących i doświadczonych grzybiarzy. Co istotne, w każdej lokalizacji uczestnikom będą towarzyszyć grzyboznawcy i klasyfikatorzy grzybów, a także leśnicy i strażnicy leśni.

Podczas wspólnego zbierania grzybów będzie okazja, aby w praktyce pokazać uczestnikom między innymi: jak odróżniać grzyby jadalne od trujących, których okazów lepiej nie wkładać do koszyka, jak prawidłowo zbierać grzyby oraz jak bezpiecznie poruszać się po lesie. Nie zabraknie również konkursów, nagród, leśnych atrakcji i wspólnego ogniska.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. Obowiązują wcześniejsze zapisy. Można wysłać zgłoszenie na adres e-mail: zapisy.wsse.bydgoszcz@sanepid.gov.pl lub zapisać się telefonicznie - 52 376 18 91. Liczba miejsc jest ograniczona. Początek grzybobrania o godzinie 9. Dokładne informacje dotyczące miejsca zbiórki zostaną przekazane osobom zapisanym na wydarzenie.

- Serdecznie zapraszam na nasze trzecie wspólne grzybobranie. Zadbaliśmy o to, aby mieszkańcy regionu mogli dołączyć do nas możliwie blisko swojego miejsca zamieszkania. To okazja do aktywnego spędzenia czasu na łonie natury, ale przede wszystkim do zdobycia wiedzy, która pozwala zbierać grzyby bezpiecznie. Życzę wszystkim pełnych koszyków i samych dorodnych, jadalnych okazów! – mówi Wojciech Koper, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Bydgoszczy.

Akcja została objęta Honorowym Patronatem Wojewody Kujawsko-Pomorskiego Michała Sztybla, a Partnerem wydarzenia jest Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu. ©℗

SAMORZĄD

Ile zarabia Krzysztof Kukucki? Dane z oświadczenia majątkowego

Joanna Maciejewska

Samorządowcy publikują w BIP-ie oświadczenia majątkowe. Przyjrzeliśmy się oświadczeniu prezydenta Krzysztofa Kukuckiego za 2025 rok. Ile zarabia, jakie ma długi i oszczędności prezydent Włocławka?

Rada Miasta Włocławek ustaliła obowiązującą obecnie wysokość diet radnych oraz wynagrodzenia prezydenta w 2024 roku.

Pensję Krzysztofa Kukuckiego uchwalili na blisko 20 tys. zł (dokładnie: 19 tysięcy 969 zł). Taka kwota jednak nie wpływa na konto prezydenta, ponieważ jest to kwota brutto. Pensja netto wynosi około 14 tysięcy zł. Ustalone wynagrodzenie obowiązuje od 7 maja 2024 roku.

Pensja prezydenta Włocławka to wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 10 696 zł i dodatek funkcyjny w wysokości 3 400 zł, a także dodatek specjalny w wysokości 30 procent łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego w kwocie 4.215 zł. Kolejna składowa pensji, to dodatek za wieloletnią pracę w zależności od lat pracy. „Ponadto Prezydentowi Miasta Włocławek zgodnie z właściwymi przepisami przysługuje nagroda jubileuszowa, dodatkowe wynagrodzenie roczne i odprawy" – czytamy w uchwale Rady Miasta Włocławek.



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

W 2025 roku prezydent Krzysztof Kukucki zarobił nieco ponad 260 tys. zł. Kwota jest porównywalna zarobkami z 2024

Przypomnijmy, że wynagrodzenie prezydenta Włocławka przygotowano zgodnie z tabelą stawek wynagrodzenia dla prezydenta miasta na prawach powiatu do 300 tysięcy mieszkańców. Zgodnie z przepisami, maksymalne wynagrodzenie może wynosić 10 770 zł, a maksymalny dodatek funkcyjny - 3450 zł. Oznacza to, że pensję Kukuckiego ustalono blisko górnej granicy. W przypadku pensji zasadniczej do maksymalnego poziomu wynagrodzenia brakuje tylko 74 zł, a w przypadku maksymalnego poziomu dodatku funkcyjnego zaledwie 50 zł.

W 2025 roku prezydent Włocławka zarobił 260 645, 41 zł. Kwota jest porównywalna z zarobioną w 2024. Wtedy Kukucki zarobił łącznie 259 007,14 zł, w tym - 241 625,83 zł z tytułu umowy o pracę (Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Urząd Miasta, Guala Closures DGS Poland S.A., Senat RP). Działalność wykonywana osobiście (Senat RP) przyniosła mu 2419,90 zł, a dieta senatora – 14 961,41 zł.

W 2023 roku, gdy był jeszcze wiceprezydentem, przez 10 miesięcy (do 31 października 2023) zarobił łącznie 203 735,91 zł. Na tę kwotę składały się zarobki z włocławskiego ratusza (164899,41 zł) oraz z pracy w MPK i Expo-Łódź - łącznie 38836,50 zł. Obecnie Krzysztof Kukucki już tam nie pracuje. Dla porównania podajemy dane o zarobkach z oświadczenia majątkowego złożonego w lipcu 2024, po objęciu funkcji prezydenta: Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Sekretarz Stanu – 60 330, 34 zł brutto; Senator RP (dieta) – 21 948,65 zł brutto.

Prezydent Kukucki zgromadził oszczędności w złotówkach i obcej walucie: 186 927 zł; 50 dolarów amerykańskich; 200 Euro.

Posiada dom o powierzchni 80 m kw. wraz z działką 1200 m kw. Wartości 600 tys. zł (własność – spadek) oraz mieszkanie o powierzchni 62,2 m kw. o wartości 260 tys. zł (własność, kredyt hipoteczny), garaż o pow. 20,45 m kw. o wartości 25 tys. zł (własność).

Jeździ Mitsubishi Outlander 2024. Ma kredyt hipoteczny na zakup mieszkania w Pekao S.A. - 83 087,64 zł (aktualne zadłużenie). Całkowita przyznana kwota kredytu: - 136686,60 zł.

Porównanie z zarobkami z poprzednich lat publikujemy na naszej stronie www. ©℗

REKLAMA 0011585672

Włocławska Spółdzielnia Mieszkaniowa we Włocławku, ul. Wronia 1A

ogłasza przetarg nieograniczony

dla wszystkich osób fizycznych i prawnych na ustanowienie odrębnej własności nw. lokali mieszkalnych:

1. ul. Młynarska 10/10a m. 11, Włocławek
- 2 p. + k. pow. użytk. 46,70 m², III piętro,
cena wywoławcza: 160 800,00 zł,

2. ul. Ostrowska 18 m. 101, Włocławek
- 2 p. + k. pow. użytk. 40,37 m², X piętro,
cena wywoławcza: 190 000,00 zł.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **7 października 2026 r.**

Specyfikacja określająca warunki przetargu do pobrania w siedzibie ogłaszającego przetarg, ul. Wronia 1A, Włocławek, pokój nr 10, czynny w dni robocze w godzinach od 8^{00} do 15^{00}.

Wszelkie informacje o warunkach przetargu można uzyskać pod nr telefonu 54 427 06 35.

HISTORIA



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Kościół

Upamiętnili przedwojennego prezydenta Włocławka

Dokładnie w niedzielę 20 września 2026 roku przypadła 175. rocznica urodzin Ludwika Bauera, działacza gospodarczego i społecznego, burmistrza Włocławka w roku 1918. Z tej okazji niedzielne nabożeństwo w parafii ewangelicko-augsburskiej poświęcono pamięci Ludwika i Adeli Bauerów. Ludwik Bauer przyczynił się do utworzenia Szkoły Handlowej (obecnie LZK), był współzałożycielem Włocławskiego Towarzystwa Wspomagania Biednych, założył Ewangelicki Dom Miłosierdzia. **(WA)**

eprasa.pl b28ba237f6

EDUKACJA

Wyjątkowe rozpoczęcie roku. Minęło 35 lat od powrotu salezjanów

Ewelina Fuminkowska

Blisko 600 uczniów, nauczyciele i rodzice rozpoczęli wspólnie nowy rok szkolny w Salezjańskim Kolegium Kujawskim w Aleksandrowie Kujawskim. Tegoroczna inauguracja miała szczególny charakter – minęło 35 lat od powrotu salezjanów do szkoły.



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego w Kolegium Kujawskim

W czwartek, 17 września, hala sportowa Salezjańskiego Kolegium Kujawskiego wypełniła się uczniami, ich rodzicami i nauczycielami. To tu odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego. Uczniów klas pierwszych SP wprowadzili do sali starsi koledzy - tegoroczni maturzyści. Uroczystość tradycyjnie rozpoczęła się Mszą Świętą. Liturgii przewodniczył i kazanie wygłosił ks. Jarosław Pizoń, inspektor Salezjańskiej Inspektorii w Pile. Podczas Eucharystii ślubowanie złożyli uczniowie klas pierwszych, a po Mszy Świętej dyrektor ks. Michał Mejer poświęcił plecaki i przybory szkolne.

Tegoroczne rozpoczęcie roku miało wyjątkowy wymiar. W 2026 roku mija 35 lat od powrotu salezjanów do szkoły w Aleksandrowie Kujawskim i ponownego uruchomienia liceum. Z tej okazji w uroczystości uczestniczyli księża, którzy przez lata byli związani z placówką.

Obecny był ks. Stefan Metrycki, pierwszy dyrektor szkoły po powrocie salezjanów, a także ks. Grzegorz Gruba, który również kierował placówką. Podziękowano im za lata pracy i zaangażowanie w rozwój szkoły. Nauczyciele, którzy pracują tu 35 lat skierowali ciepłe słowa, do pierwszego dyrektora placówki. Rada rodziców podziękowała również obecnemu dyrektorowi, ks. Michałowi Mejerowi.

Ks. Stefan Metrycki wrócił wspomnieniami do początków swojej pracy. – Spojrzałem na drzewa przy wjeździe. Pamiętam, jak je sadziliśmy. Teraz to wielkie drzewa.

Wspomnieniami podzielił się też ks. Grzegorz Gruba. Przywołał historię związaną z wizytą zagranicznego gościa i pomnikiem św. Jana Bosko. – Podczas wymiany językowej był u nas Meksykanin. Stanął przed pomnikiem ks. Bosko i rozmyślał. Przechodziłem obok, a on powiedział, że u nich też taki był. Dodał, że salezjanie to marka znana na całym świecie. A my w Aleksandrowie Kujawskim nie jesteśmy sami, jesteśmy częścią tej wspaniałej marki – wspominał ks. Gruba.

Obecnie w podstawówce uczy się blisko 400 uczniów, w liceum ok. 200. Nowy rok szkolny rozpoczęło 45 pierwszoklasistów szkoły podstawowej oraz 50 uczniów pierwszej klasy liceum.

Więcej na stronie aleksandrow kujawski.naszemiasto.pl ©℗

REKLAMA 0011584333

OGŁOSZENIE

Ogłaszam pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej działkę ewidencyjną nr **25** w miejscowości **Otłoczyn**, gm. Aleksandrów Kujawski - która stanowi własność Gminy Wiejskiej Aleksandrów Kujawski, dla której Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą WL1A/00024697/1.

Poz.	Położenie nieruchomości	Numery działek	Łączna powierzchnia działek w ha	Cena wywoławcza nieruchomości netto	Wadium
1.	Otłoczyn	25	1,2424 ha	41 900,00 zł	2 095,00 zł

Gmina Aleksandrów Kujawski jest jedynym właścicielem nieruchomości, stanowiącej przedmiot niniejszego ogłoszenia, które nie jest obciążone prawem użytkowania wieczystego lub ograniczonymi prawami rzeczowymi, ani nie stanowi przedmiotu umowy dzierżawy, najmu lub innej umowy. Na chwilę obecną ww. nieruchomość jest nieużytkowana rolniczo, zarośnięta roślinnością krzewiastą i drobnym drzewostanem, niszczeje.

Opis nieruchomości:
Działka nr ewid. **25** obręb **Otłoczyn**, gmina Aleksandrów Kujawski - Nieruchomość niezabudowana gruntowa rolna o powierzchni 1,2424 ha sklasyfikowana jako LS IV i Ps IV. Działka znajduje się na obszarze szczególnego zagrożenia powodzią – obszar, na którym prawdopodobieństwo wystąpienia powodzi jest wysokie i wynosi 10%. Ponadto obejmuje obszar formy ochrony przyrody Natura 2000 (dyrektywa ptasia).

Z uwagi na fakt, że przetarg dotyczy sprzedaży nieruchomości rolnych - do czynności sprzedaży i nabywcy mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. z 2026 r. poz. 941 ze zm.).

Do przetargu mogą przystąpić rolnicy indywidualni, zgodnie z art. 2a ust. 1 i art. 6 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. z 2026 r. poz. 941 ze zm.), których powierzchnia nabytej nieruchomości rolnej wraz z powierzchnią nieruchomości rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rodzinnego nabywcy nie przekroczy powierzchni 300 ha użytków rolnych ustalonych zgodnie z art. 2a ust. 2 i art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego oraz inne podmioty określone w przedmiotowej ustawie, które wpłacą wadium w wysokości i terminie wyznaczonym w ogłoszeniu o przetargu.

Cena wywoławcza netto określona w kol. 5 w tabeli powyżej.

Aby przetarg można było uznać za ważny, postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej (z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych).

W przetargu mogą brać udział uczestnicy, jeżeli wpłacą wadium w pieniądzu w wysokości **określonej w kol. 6 tabeli powyżej. Wadium należy wnieść do dnia 21.10.2026 r.** na konto nr **64 9537 0000 0010 5356 2000 0027** (za termin wpłaty wadium uznaje się dzień wpływu środków pieniężnych na konto Urzędu).

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Uczestnicy przetargu, którzy nie wylicytowali przetargu, wpłacone wadium zostaje zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zakończonego przetargu.

Kwota wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy kupna - sprzedaży uczestnika, który wygrał przetarg.

Otwarcie i zamknięcie przetargu wyznacza się na dzień **29.10.2026 r. o godzinie 10:00**. Miejsce odbycia się przetargu - pokój nr 105 Urzędu Gminy Aleksandrów Kujawski, ul. Słowackiego 12 87-700 Aleksandrów Kujawski.

Regulamin przetargu i dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 13 Urzędu Gminy Aleksandrów Kujawski, ul. Słowackiego 12, tel. 054 282 20 59 wew. 43 lub 41 Urzędu Gminy Aleksandrów Kujawski, ul. Słowackiego 12.

O terminie zawarcia umowy nabywca zostanie powiadomiony do 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Kwota zakupu ustalona przez nabywcę podczas licytacji płatna jest jednorazowo. Na dzień zawarcia umowy notarialnej winno nastąpić uznanie rachunku bankowego Gminy Aleksandrów Kujawski. Koszty sporządzenia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, o czym poinformuje zainteresowanych w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

REKLAMA 0011584342

OGŁOSZENIE

Ogłaszam pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej działkę ewidencyjną nr **54/1** w miejscowości **Grabie**, gm. Aleksandrów Kujawski - która stanowi własność Gminy Wiejskiej Aleksandrów Kujawski, dla której Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą WL1A/00024949/7.

Poz.	Położenie nieruchomości	Numery działek	Łączna powierzchnia działek w ha	Cena wywoławcza nieruchomości netto	Wadium
1.	Grabie	54/1	4,2002 ha	107 900,00 zł	5 395,00 zł

Gmina Aleksandrów Kujawski jest jedynym właścicielem nieruchomości, stanowiącej przedmiot niniejszego ogłoszenia, które nie jest obciążone prawem użytkowania wieczystego lub ograniczonymi prawami rzeczowymi, ani nie stanowi przedmiotu umowy dzierżawy, najmu lub innej umowy. Na chwilę obecną ww. nieruchomość jest nieużytkowana rolniczo, zarośnięta roślinnością krzewiastą oraz drobnym drzewostanem, ulega niszczeniu.

Opis nieruchomości:
Działka nr ewid. **54/1** obręb **Grabie**, gmina Aleksandrów Kujawski - Nieruchomość niezabudowana gruntowa rolna o powierzchni 4,2002 ha sklasyfikowana jako N i Ps VI.

Z uwagi na fakt, że przetarg dotyczy sprzedaży nieruchomości rolnych - do czynności sprzedaży i nabywcy mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. z 2026 r. poz. 941 ze zm.).

Do przetargu mogą przystąpić rolnicy indywidualni, zgodnie z art. 2a ust. 1 i art. 6 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. z 2026 r. poz. 941 ze zm.), których powierzchnia nabytej nieruchomości rolnej wraz z powierzchnią nieruchomości rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rodzinnego nabywcy nie przekroczy powierzchni 300 ha użytków rolnych ustalonych zgodnie z art. 2a ust. 2 i art. 5 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego oraz inne podmioty określone w przedmiotowej ustawie, które wpłacą wadium w wysokości i terminie wyznaczonym w ogłoszeniu o przetargu.

Cena wywoławcza netto określona w kol. 5 w tabeli powyżej.

Aby przetarg można było uznać za ważny, postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej (z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych).

W przetargu mogą brać udział uczestnicy, jeżeli wpłacą wadium w pieniądzu w wysokości określonej **w kol. 6 tabeli powyżej**. **Wadium należy wnieść do dnia 21.10.2026 r.** na konto nr **64 9537 0000 0010 5356 2000 0027** (za termin wpłaty wadium uznaje się dzień wpływu środków pieniężnych na konto Urzędu).

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Uczestnicy przetargu, którzy nie wylicytowali przetargu, wpłacone wadium zostaje zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zakończonego przetargu.

Kwota wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy kupna-sprzedaży uczestnika, który wygrał przetarg.

Otwarcie i zamknięcie przetargu wyznacza się na dzień **29.10.2026 r. o godzinie 13:00.** Miejsce odbycia się przetargu - pokój nr 105 Urzędu Gminy Aleksandrów Kujawski, ul. Słowackiego 12, 87-700 Aleksandrów Kujawski.

Regulamin przetargu i dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 13 Urzędu Gminy Aleksandrów Kujawski, ul. Słowackiego 12, tel. 54 282 20 59 wew. 41 lub 43.

O terminie zawarcia umowy nabywca zostanie powiadomiony do 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Kwota zakupu ustalona przez nabywcę podczas licytacji płatna jest jednorazowo. Na dzień zawarcia umowy notarialnej powinno nastąpić uznanie rachunku bankowego Gminy Aleksandrów Kujawski. Koszty sporządzenia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, o czym poinformuje zainteresowanych w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

eprasa.pl b28ba237f6

STRAŻ POŻARNA

Czarna seria pożarów. Strażacy walczyli z ogniem we Włocławku oraz w powiecie radziejowskim

(KR, MG)

To nie był spokojny weekend dla strażaków z Włocławka i okolic. Walczyli z wielkim ogniem w powiecie radziejowskim. Wyjeżdżali też do pożarów we Włocławku. Do jednego z mieszkań musieli dostać się przez balkon.



FOT. OSP MACHNACZ

Pożar budynku mieszkalnego i gospodarczego przy ul. Leśnej

W piątek 19 zastępów straży walczyło z ogniem w powiecie radziejowskim. W Osięcinach na terenie firmy zajmującej się suszeniem i skupem płodów rolnych doszło do groźnego pożaru. Znajdowało się tu 12 zbiorników z gazem propan-butan, każdy o pojemności kilku tysięcy litrów. Aż 10 z nich eksplodowało. Zapłonowi uległy też znajdujące się na miejscu butle z gazem.

Huk wybuchów był słyszalny w promieniu wielu kilometrów. Nad zakładem unosiły się kłęby czarnego dymu, a słupy ognia sięgały kilkunastu metrów. W wyniku wybuchu poszkodowany został 48-latek wykonujący prace instalacyjne, który został przetransportowany do szpitala. Drugi pracujący z nim mężczyzna nie doznał poważniejszych obrażeń.

Na miejscu pożaru pracowali technicy kryminalistyki, którzy zabezpieczali ślady i prowadzili oględziny pod nadzorem prokuratora. Przyczyna wybuchu nie została jeszcze ustalona – śledztwo trwa. Więcej na ten temat na stronie wloclawek.naszemiasto.pl

Również w piątek (18 września) przed godziną 19 strażacy zostali wezwani do pożaru mieszkania na 9. piętrze wieżowca przy ul. Żytniej 62 we Włocławku.

Sąsiedzi zauważyli dym wydobywający się z mieszkania. Nie mogli skontaktować się z osobą przebywającą w środku, dlatego zaalarmowali służby. Na miejsce skierowano trzy zastępy straży pożarnej oraz zespół ratownictwa medycznego. Strażacy dostali się do mieszkania od strony balkonu.

Po wejściu do lokalu okazało się, że źródłem zadymienia był spalony garnek. Osoba przebywająca w mieszkaniu nie wymagała hospitalizacji.

Akcji strażaków przyglądał się duży tłum mieszkańców i gapiów.

Natomiast w niedzielny poranek, po godzinie 4, służby ratunkowe zostały zadysponowane do pożaru przy ul. Leśnej we Włocławku.

Budynek gospodarczy przy ul. Leśnej uległ całkowitemu zniszczeniu. Znaczne straty odnotowano także w budynku mieszkalnym.

BRYG. MARIUSZ BLADOSZEWSKI
oficer prasowy PSP we Włocławku

Ogień objął budynek gospodarczy oraz jednorodzinny budynek mieszkalny. - Po przybyciu na miejsce strażacy zastali rozwinięty pożar obejmujący budynek gospodarczy oraz część budynku. W wyniku pożaru budynek gospodarczy uległ całkowitemu zniszczeniu. Znaczne straty odnotowano także w budynku mieszkalnym. Ogień objął między innymi konstrukcję dachu, a pozostałe pomieszczenia zostały zalane wodą podczas prowadzonych działań gaśniczych. W sumie pracowało 9 pojazdów Państwowej Straży Pożarnej oraz jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych - informuje bryg. Mariusz Bladoszewski, oficer prasowy Komendanta Miejskiego PSP we Włocławku.

Na miejscu pożaru działali strażacy z KM PSP Włocławek (6 zastępów), OSP Machnacz (2) i OSP Kowal. Mimo dużej skali zdarzenia nie odnotowano osób poszkodowanych. Przyczyny oraz dokładne okoliczności powstania pożaru będą wyjaśniane. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl b28ba237f6

Sport

Koszykówka. Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz wygrała Turniej o Puchar Marszałka Województwa w Toruniu. W decydującym meczu beniaminek PLK pokonał Arrivę Lotto Toruń 87:84.

ŻUŻEL

Piotr Baron nie spał po meczu. „Teraz dopiero będzie nerwówka”

Joachim Przybył

- Będziemy musieli wspiąć się na wyżyny możliwości w rewanżu - ostrzega trener Pres Toruń przed meczem na Olimpijskim we Wrocławiu.

Wyspał się pan w końcu po takim meczu?

Jeszcze nie spałem (rozmawialiśmy w poniedziałek w południe - dop. red.).

To jak wygląda noc trenera po takich emocjach?

Człowiek kładzie się do łóżka, ale emocji w środku jest tyle, że po prostu oczy nie chcą się zamknąć. Rano wstaje się do roboty i tyle. Trzeba usiąść i pomyśleć, jak przygotować się do kolejnego meczu. Wolne i czas na odpoczynek będzie dopiero po sezonie.

Plus dwadzieścia po pierwszym meczu na Motoarenie. Zakładał pan taki wynik?

Pewnie nie, chyba nikt nie zakładał takiej przewagi. To wydaje się dużo, ale z drugiej strony: trzeba zrobić 36 punktów na Stadionie Olimpijskim, a to w cale nie będzie takie łatwe. Wiadomo, jak mocna jest tam czwórka liderów Sparty, sporo potrafią juniorzy. Będziemy musieli wspiąć się na wyżyny możliwości w rewanżu.

Jak bardzo zaszkodził wam deszcz i przesunięcie meczu o dwie godziny?

Bardzo. Tor był zasłonięty, nie można było na nim pracować i zapanować w taki sposób, jak zwykle. Zwłaszcza start bardzo się różnił od tego, na którym szykowaliśmy się do meczu. Przerobiliśmy go jeszcze rano, ale potem nie dostawał wody i tor nie zachowywał się tak, jak zwykle. Atutu własnego toru nie mieliśmy praktycznie do połowy zawodów. Nasi toromistrze wspięli się na wyżyny swojej sztuki, cały czas dostawaliśmy mnóstwo informacji od zawodników i w końcu jakoś to zagrało.

„Jakoś zagrało”?! W ostatnich wyścigach to była dominacja.

No faktycznie, kilka wyścigów poszło fajnych. Gdybyśmy jednak mieli od początku swój tor, to mogło być jeszcze lepiej. Cieszymy się z tego co jest, wiemy co nasz czeka za dwa tygodnie i na pewno nie popadamy w hurra-optymizm. Przed tym meczem nie czułem jakiegoś wielkiego stresu, ale teraz to dopiero zacznie się nerwówka.

Cała drużyna spisała się świetnie, ale to co teraz jedzie Mikkel Michelsen...

Wszystko u niego działa. Mikkel jest mega ambitnym zawodnikiem, miał sporo problemów w tym sezonie, ale potrafił je rozwiązać. Wielka klasa zawodnika, jak wszystkich zawodników w naszym teamie. Nikogo nie można pominąć, każdy wiele potrafi i oddaje wszystko z siebie dla drużyny. Najważniejsze, że sprzęt właściwie jest dopracowany, bo bez tego żaden talent nie pomoże we współczesnym żużlu.

Wydaje się, że pana drużyna działa już perfekcyjnie?

Wie pan, drużyna składa się z wielu elementów, nie wystarczy, że każdy osobno jest świetny, one muszą działać wspólnie. Teraz pracujemy najwięcej nad tym, aby wyjazdy były podobnie udane, jak domowe mecze. Mam fajnych zawodników, którzy zżyli się ze sobą, ale bardzo ważne są także ich teamy. O tym nie można zapominać, ci ludzie w parkingu wykonują ogromną robotę, której nie widać z trybun.

I efekt jest taki, że nasz były zawodnik Jan Kvech wpada na mecz dopingować drużynę.

Fajnie było, kawkę wypiliśmy sobie. Strasznie miło, że przyjeżdża chłopak, który startował w poprzednim sezonie i teraz ma już jakby inne sportowe życie. Janek miał okazję pobawić się z kibicami w gnieździe i to też była dla niego fajna przygoda. Jesteśmy po prostu dobrymi kumplami.

PRES TORUŃ - SPARTA WROCŁAW 55:35

Pres: Dudek 8+2 (3,1,1,1,2), Lambert 11+2 (2,2,3,2,2), Bloedorn 4+2 (0,2,1,1), Michelsen 14 (2,3,3,3,3), Sajfutdinow 11+1 (1,3,1,3,3), Duchiński 2+1 (1,1,0), Kawczyński 5 (3,0,2).

Sparta: Bewley 10 (2,2,3,2,0,1), Janowski 4+1 (0,1,0,3), Kurtz 6+2 (1,1,2,2,0,0), Obst n/s, Łaguta 10 (3,3,2,1,1,0), Kowolik 3 (0,3,0,0), Andersen 2 (2,0,0,0).

Mecz rewanżowy na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu 4 października.

ŻUŻEL

Płyną gratulacje dla Polonii, ale świętowanie będzie krótkie



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

To była radość nie do opisania. Abramczyk Polonia Bydgoszcz znów jest w PGE Ekstralidze

Magdalena Zimna

Abramczyk Polonia może szykować się do walki w PGE Ekstralidze. Teraz jest czas na świętowanie, za chwilę będzie ciężka praca.

Na ten awans w klubie czekali i pracowali bardzo długo. Nie tylko w tym sezonie. Polonię trzeba było najpierw podnieść z finansowej zapaści, potem powoli odbudowywać sportową pozycję, odbijając nawet od dna II ligi. Teraz bydgoski żużel wraca na salony, po świetnym sezonie i mocnym finale z PSŻ Poznań.

- Szesnaście zwycięstw i dwa remisy, to był naprawdę udany sezon - potwierdza Krzysztof Kanclerz, kierownik bydgoskiej drużyny. - To efekt ciężkiej pracy zawodników, ich teamów, sztabu szkoleniowego i wszystkich w klubie. Bardzo dziękuję kibicom, że przychodzą na stadion, wspierają i pomagają tym zawodnikom. Mamy awans, jesteśmy gotowi na ekstraligę i mamy nadzieję, że zostanie ona w Bydgoszczy na długo - dodał.

- To był sezon pełen emocji, walki i momentów, w których trzeba było zostawić na torze absolutnie wszystko. Dziś mogę powiedzieć jedno: razem to zrobiliśmy! Wspólnie z moją drużyną wywalczyliśmy awans do PGE Ekstraligi - podsumował Szymon Woźniak, kapitan Abramczyk Polonii. - To ogromna duma, ogromne emocje i jeszcze większa radość. To nie jest sukces jednej osoby, to efekt pracy całego zespołu, mechaników, sztabu, zarządu i wszystkich, którzy byli z nami przez cały sezon. Bydgoszcz wraca na najwyższy poziom! Dziękuję, że byliście z nami. To dopiero początek! PGE Ekstraligo widzimy się w 2027!

Od niedzielnego wieczoru Polonia zbiera gratulacje. Awansu od razu pogratulowali finałowi przeciwnicy z Poznania, przesłała je także większość rywali, z którymi bydgoska drużyna walczyła w tym sezonie.

„Do grona najlepszych drużyn w Polsce w sezonie 2027 dołącza Abramczyk Polonia Bydgoszcz. Gratulujemy awansu i życzymy powodzenia” - napisał w swoich mediach społecznościowych ROW Rybnik.

„Polonia nie będzie już naszym rywalem. Gratulacje za awans do PGE Ekstraligi” - skomentował Orzeł Łódź. „Gratulujemy Polonia! Powodzenia w ekstralidze” - dodała Stal Rzeszów.

Kilka słów polonistom przesłała też Speedway Ekstraliga oraz jej przyszłoroczni rywale. „Gratulujemy Abramczyk Polonii awansu do PGE Ekstraligi” - napisał GKM Grudziądz. A Falubaz Zielona Góra dodał: „Gratulacje Abramczyk Polonia! Do zobaczenia w sezonie 2027”.

Emil Sajfutdinow, żużlowiec Pres Toruń: „Polonia długo próbowała i się udało. Gratulacje! Dawno mnie tam na lidze nie było, fajnie będzie się w domu pościgać. Do zobaczenia w przyszłym roku”

Polonii pogratulował też Zbigniew Boniek, były piłkarz i szef PZPN napisał: „Po 13 latach wracamy na swoje miejsce. Gratulacje dla wszystkich - prezesa, trenera, drużyny, kibiców. Brawa także dla miasta, które pomaga. Viva Polonia Bydgoszcz. Piękny dzień...”

W Bydgoszczy świętowanie, ale najbliższe tygodnie i miesiące to będzie czas intensywnych przygotować do sezonu w elicie. Wiadomo, że część zawodników z obecnego składu będzie mogło sprawdzić się w PGE Ekstralidze. Na kolejny sezon zostaje kapitan Szymon Woźniak, miejsca nie powinno zabraknąć dla Krzysztofa Buczkowskiego, będzie również Wiktor Przyjemski. Liderem formacji juniorskiej będzie Maksymilian Pawełczak, szansę może dostać Kacper Andrzejewski, choć Jerzy Kanclerz rozważa zatrudnienie zagranicznego juniora, a w tym kontekście padło nazwisko Bastiana Pedersena. Przesądzone zdają się transfery Maxa Fricke'a i Ryana Douglasa.

Będą też pożegnania - do Poznania wybierają się Kai Huckenbeck i Tom Brennan, a drużynę Wilków wzmocni Aleksandr Łoktajew.

eprasa.pl b28ba237f6

DZIŚ STREFA BIZNESU

FIRMY BIJĄ SIĘ O SPECJALISTÓW

DUŻA GRA O MILIARDY Z TYTONIU. CO SIĘ DZIEJE Z MIODEM? Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 220 (23.730) | Nakład: 7.311 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 22.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś w TV? Krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie Str. 11-12

Historia

200-kilogramowa kotwica z Brdy stanie się ozdobą nabrzeża?

Wolontariusze Fundacji Zielone Jutro podczas akcji oczyszczania Brdy natrafili na wielką kotwicę. Aby ją wydobyć, sprowadzono specjalny sprzęt. **Str. 8**

Rozmowa

dr Tomasz Turba o tym, jak skutecznie chronić dzieci w sieci

Dzieci poniżej 13. roku życia w UE nie będą mogły korzystać z serwisów społecznościowych. **Str. 2**

Przestępczość

Nożownikowi grozi dożywocie. Zaatakował 14-latka w sklepie

Podejrzany o zaatakowanie nożem nastolatka w bydgoskim centrum handlowym nie przyznał się do winy. **Str. 4**



FOT. POLICJA

Świadczenia emerytalne z ZUS

Emeryci mundurowi z regionu znów protestują. Chcą wypłaty świadczeń

Adam Willma

Emerytowani żołnierze i funkcjonariusze z naszego regionu zapowiadają trzeci w tym roku protest w Warszawie. Dzisiaj będą przed KPRM, Sejmem oraz Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Domagają się zmiany przepisów dotyczących wypłaty świadczeń z ZUS.

Protestujący podkreślają, że ich postulaty nie dotyczą ustawy dezubekizacyjnej. Sprawa obejmuje byłych żołnierzy oraz funkcjonariuszy policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Służby Więziennej.

Problem dotyczy głównie osób, które rozpoczęły służbę przed 1 stycznia 1999 roku. Po odejściu ze służby wielu mundurowych podejmowało pracę cywilną i przez kolejne lata odprowadzało składki do ZUS. Po osiągnięciu wieku emerytalnego muszą jednak wybierać między świadczeniem mundurowym a emeryturą z powszechnego systemu.

Taką zasadę określa art. 95 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jeżeli jednej osobie przysługuje prawo do kilku świadczeń, wypłacane jest jedno z nich: wyższe albo wybrane przez zainteresowanego. Zasada obejmuje również zbieg emerytury z ZUS ze świadczeniem mundurowym.

- Określenie „druga emerytura" wprowadza w błąd. Nie domagamy się pieniędzy za ten sam okres. Chodzi o świadczenie za pracę wykonywaną już po zdjęciu munduru, od której odprowadzaliśmy składki - mówi Waldemar Kusz, emerytowany żołnierz i jeden z uczestników protestów.

Według organizatorów problem może dotyczyć około 80-90 tys. osób.

Pierwszy tegoroczny protest odbył się 20 stycznia. Według organizatorów uczestniczyło w nim około 200 osób. Do Warszawy przyjechali między innymi emeryci z Goleniowa, Zgorzelca, Kłodzka, Chełma, Białegostoku, Rzeszowa, Gdańska, Chełmna, Grudziądza i Torunia. Kolejna manifestacja odbyła się 12 maja. Organizatorzy szacują, że zgromadziła od 1500 do 2000 osób. Uczestnicy przez kilka godzin protestujący stali w ulewnym deszczu. - Do Warszawy jeździmy na własny koszt - zapewnia Kusz. - Nie stoją za nami partie ani związki organizujące bezpłatny transport. To duże wyzwanie dla ludzi, którzy mają często ponad 70 lat i są schorowani - dodaje. ©℗

Ciąg dalszy na str. 2



FOT. MACIEJ CZERNIAK

Bydgoszcz

Nad bydgoskim Balatonem jest teraz jakby luksusowo

Wygodne drewniane leżaki, nowe ścieżki i nasadzenia - to elementy, które dominują w zaaranżowanym na nowo nabrzeżu bydgoskiego Balatonu. Tak wygląda nowe miejsce rekreacji na Bartodziejach. W promieniach wrześniowego słońca na nowych ławeczkach i leżakach odpoczywają tam spacerowicze, a na trawie bawią się dzieci. Najmłodsi nie mają zresztą daleko z pobliskiego marynistycznego placu zabaw. Prace nad Balatonem trwały od początku wakacji, ale efekt - trzeba przyznać - robi wrażenie. **Więcej na stronie 8**

eprasa.pl b28ba237f6

FOKUS

• **Śląska policja.** Policjanci odnaleźli 11-latka i 10-latka. Chłopcy nie wrócili w sobotę do placówki opiekuńczo-wychowawczej w Bytomiu

POLITYKA

Czy za spotkanie z Karolem Nawrockim trzeba było płacić tysiące dolarów?

Tak twierdzą dziennikarze „Newsweeka" i Radia Zet. Kancelaria Prezydenta zaprzecza tym doniesieniom, mówi o „nagonce na głowę państwa, insynuacjach i półsłówkach"

(KW)

Dziennikarze „Newsweeka" i Radia Zet dotarli do cennika, który miał obowiązywać na imprezie Polish-American Economic Summit z udziałem Karola Nawrockiego. Na poniedziałkowe wydarzenie zapraszała kancelaria prezydenta, a jego organizatorem jest Centrum Strategii Rozwojowych. W zaproszeniu fundacja przedstawiać miała trzy pakiety sponsorskie: srebrny za 25 tys., złoty za 50 tys. oraz platynowy za 100 tys. dolarów. Pakiet Platinum gwarantować miał rozmowę jeden na jeden z Karolem Nawrockim. Każdy z czterech pakietów Gold - spotkania w kameralnym gronie, a w szerszym gronie - każdy z ośmiu pakietów Silver.

Dziennikarze opisują mechanizm zaproszenia do największych amerykańskich firm w Polsce, jakie na Economic Summit miał wysyłać sekretariat prezydenckiego ministra Karola Rabendy, a w zaproszeniu było przekierowanie do organizatora, którym była prywatna fundacja, potem ta fundacja wysyłała ofertę z cennikiem.

- Przedstawiciele tych amerykańskich firm rozumieli, że jest to tak organizowane, że im więcej zapłacisz, tym większa szansa na to, że spotkasz się z prezydentem - wyjaśnia Mariusz Gierszewski, dziennikarz Radia Zet.



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Prezydent Karol Nawrocki przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie dziś ma się spotkać z Donaldem Trumpem

Kancelaria Prezydenta zaprzecza doniesieniom mediów

Komentując sprawę, rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz podkreślił we wpisie na X, że publikacja to ciąg dalszy „nagonki na Prezydenta RP Karola Nawrockiego". „Insynuacje, półsłówka, manipulacje. Proza politycznej rzeczywistości" - dodał.

„Nikt nie płacił za wstęp i udział w Polish-American Economic Summit w Nowym Jorku. Nie było deklaracji ze strony Kancelarii Prezydenta warunkujących udział w Forum lub spotkanie z Prezydentem od wpłacenia środków finansowych. To absurd" - zaznaczył Leśkiewicz.

Wskazał również, że forum organizuje Centrum Strategii Rozwojowych, dodając, że jest ono takim samym wydarzeniem jak konferencje w Karpaczu czy Krynicy. „Tu też pojawiają się sponsorzy i partnerzy, podobnie jest w przypadku Polish-American Economic Summit. Lista partnerów jest publicznie znana" - zaznaczył. Dodał, że prezydent RP nie będzie uczestniczył w panelach organizowanych przez CSR.

W sieci zawrzało

Politycy z koalicji rządzącej nie kryją oburzenia tymi informacjami.

„Prywatna fundacja organizuje wydarzenie, a w jego promocję i udział zaangażowana jest Kancelaria Prezydenta. Jednocześnie ta sama fundacja oferuje sponsorom pakiety za 25, 50 i 100 tys. dolarów. A wcześniej? ZondaCrypto była sponsorem CPAC, na którym występował Karol Nawrocki. Pytanie jest proste: czy w otoczeniu Prezydenta dostęp do niego można dziś uzyskać razem z odpowiednio dużym przelewem?" - skomentował na portalu X rzecznik rządu Adam Szłapka.

„Black Friday coraz bliżej. Czy Kancelaria Prezydenta szykuje jakieś promocje? Drugie spotkanie z prezydentem 50% taniej?" - dodał w innym wpisie.

„A mi się wydawało, że Prezydent RP to nie jest towar... Za chwilę ogłoszą promocję: trzy uściski dłoni w cenie jednego" - to przewodniczący klubu parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej Zbigniew Konwiński.

Europoseł KO Bartosz Arłukowicz podsumował: „Spotkanie z panem prezydentem Karolem Nawrockim? Życzy pan wersję platinum czy gold? Płacą państwo gotówką? Kartą? Tokenami?". **(PAP)**

KRÓTKO

Przestępczość

Wielka obława w stolicy

Ponad 700 funkcjonariuszy stołecznej policji w ciągu jednego dnia skontrolowało blisko 800 domów, mieszkań i hosteli. Zatrzymali 101 poszukiwanych osób oraz osiem zaginionych. Jak przekazuje w poniedziałek Komenda Stołeczna Policji, do jednodniowej akcji doszło w zeszłym tygodniu. „Efektem działań funkcjonariuszy z jednostek i wydziałów Komendy Stołecznej Policji było zatrzymanie 101 poszukiwanych osób, za którymi sądy i prokuratury wydały listy gończe i nakazy doprowadzenia. Wśród zatrzymanych było też ośmiu obcokrajowców" - czytamy w komunikacie.

Karolina Wrońska

Biznes

Firmy zalegają z płatnościami

Problemy z płynnością finansową sprawiają, że wiele przedsiębiorstw nie reguluje wszystkich zobowiązań według tych samych zasad. Z badania BIG InfoMonitor wynika, że 75,2 proc. firm przyznaje, iż termin zapłaty zależy od wielkości kontrahenta lub długości współpracy. Jedynie 21,4 proc. przedsiębiorstw deklaruje, że wszystkich partnerów biznesowych traktuje jednakowo. Jednocześnie 40 proc. firm przyznaje, że często lub bardzo często zwleka z płatnościami. Z kolei 39 proc. twierdzi, że robi to rzadko. Skala problemu pozostaje duża. Na koniec pierwszego półrocza 2026 r. łączne zaległości pozakredytowe i kredytowe przedsiębiorstw zbliżyły się do rekordowych 47 mld zł. To o ponad 1,7 mld zł więcej niż rok wcześniej, co oznacza wzrost o 4 proc.

Maciej Badowski

KIELCE

Kinga Duda, córka byłego prezydenta, miała wypadek

Sylwia Bławat

W Szewcach, w powiecie kieleckim, na ekspresowej S7 Jaguar uderzył w bariery energochłonne. Za kierownicą siedziała córka byłego prezydenta Andrzeja Dudy.

Informację o wypadku w Szewcach, gmina Nowiny w powiecie kieleckim, służby dostały około godziny 21.20 w niedzielę 20 września. Na miejscu ustalono, że 31-letnia kobieta kierująca Jaguarem straciła panowanie nad autem i uderzyła w bariery energochłonne. O tym wypadku informowaliśmy jako pierwsi w niedzielę późnym wieczorem.

Jak ustaliło „Echo Dnia", samochodem kierowała córka byłego prezydenta RP Andrzeja Dudy. Kobieta była trzeźwa. Została przewieziona do szpitala w Kielcach. Córka prezydenta przeszła w szpitalu badania, ale ponieważ nie odniosła poważnych obrażeń, po północy opuściła szpital.

Do kolizji na S7 doszło na pasie w stronę Warszawy.

DARŁOWO

Telefon i sprawa zniknięcia Emilii Koprowskiej

Michał Borkowski

Telefon Emilii Koprowskiej został odnaleziony. Urządzenie jest teraz w rękach policji. Śledczy sprawdzają jego zawartość.

Telefon może być jednym z ważniejszych elementów w sprawie zaginięcia 37-latki. W jego pamięci mogą znajdować się wiadomości, zdjęcia, kontakty czy informacje o lokalizacji, które pozwoliłyby ustalić, co działo się z kobietą w ostatnich godzinach przed zaginięciem.

Tyle że to iPhone, a dostęp do danych nie jest w tym przypadku taki prosty.

37-letnia Koszalinianka, żona i matka, 30 sierpnia pojechała na koncert w Darłowie. Tam w pewnym momencie oddaliła się od osób z nią przebywających i już nie wróciła. Kobieta jest szczupła, ma włosy koloru kasztanowego lub brązowego, oczy zielone. Biuro Rutkowski wyznaczyło nagrodę w wysokości 50 tys. zł za informację, która pozwoli ustalić, gdzie przebywa.



FOT. AP/EAST NEWS

Ostrzeżenia premiera Polski Donalda Tuska w sprawie planowanych przez Rosję ataków na kraje wspierające Ukrainę powinny być poważnie brane pod uwagę

JONAS GAHR STOERE
premier Norwegii

eprasa.pl b28ba237f6

INWESTYCJE

„Jakby luksusowo" nad Balatonem. Tym przyciąga teraz odświeżony zakątek na Bartodziejach

Maciej Czerniak

Wygodne drewniane leżaki, nowe ścieżki i nasadzenia to te elementy, które dominują w zaaranżowanym na nowo nabrzeżu bydgoskiego Balatonu. Tak wygląda nowe miejsce rekreacji na Bartodziejach.

Już bez płotów okalających miejsce prac ziemnych, bez składowanych materiałów budowlanych, zakątek nad południowym zakolem jeziorka Balaton między Skłodowskiej-Curie a Swarzewską został udostępniony mieszkańcom osiedla.

W promieniach wrześniowego słońca na nowych ławeczkach i leżakach odpoczywają tam spacerowicze, a na trawie bawią się dzieci. Najmłodsi nie mają zresztą daleko z pobliskiego marynistycznego placu zabaw.

Prace nad Balatonem trwały od początku wakacji, ale efekt - trzeba przyznać - robi wrażenie.

W ramach inwestycji powstała też dodatkowa ścieżka biegnąca wzdłuż zbiornika. Od strony Klubu Sportowego Zjednoczeni wytyczono nową alejkę prowadzącą do Balatonu, która ułatwi wodowanie żaglówek.

Całość została uzupełniona nowymi nasadzeniami, drzewkami o czerwonobordowych liściach, krzewami, trawami ozdobnymi oraz różowymi krwawnicami. ©℗



FOT. MACIEJ CZERNIAK

Prace nad popularnym jeziorkiem na Bartodziejach trwały wprawdzie przez całe lato, ale efekt robi wrażenie

WYSTAWA

Dział Etnografii w Muzeum Okręgowym ma już 40 lat!

Adam Szczęśniak

Niedawno informowaliśmy o wyróżnieniu Wiesławy Wolnej honorową statuetką Musejon przez Urząd Marszałkowski. To właśnie dzięki niej Dział Etnografii w bydgoskim Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego z przytupem może świętować 40-lecie swojej działalności.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

W tym roku mija 40 lat od powstania Działu Etnografii w strukturach MOB. Jednym z wydarzeń związanych z jubileuszem było otwarcie wystawy „Etno/Bydgoszcz"

Jako pierwsza kierowniczka Działu Etnografii MOB Wiesława Wolna współtworzyła podstawy jego działalności. Pod jej kierunkiem rozwijały się badania, dokumentacja i kolekcjonowanie świadectw kultury ludowej Kujaw, Pałuk, Borów Tucholskich, Kociewia, Krajny i Kaszub.

Jej dorobek obejmował badania terenowe i dokumentację, opracowywanie zbiorów, przygotowywanie wystaw oraz działalność publikacyjną. Ważną częścią pracy była również współpraca z kolejnymi pokoleniami muzealników i przekazywanie im wiedzy dotyczącej badań, kolekcji oraz metod pracy z dziedzictwem kulturowym.

To wyróżnienie przypadło w szczególnym momencie historii bydgoskiego muzeum. W tym roku mija 40 lat od powstania Działu Etnografii w strukturach MOB. Jubileusz jest okazją do przypomnienia osób, które tworzyły jego fundamenty oraz przez lata współdecydowały o kierunkach badań, dokumentowania i ochrony dziedzictwa kultury ludowej.

Jednym z wydarzeń związanych z jubileuszem było otwarcie wystawy „Etno/Bydgoszcz", które odbyło się w czwartek, 17 września, wieczorem.

Po raz pierwszy kolekcja etnograficzna MOB została zaprezentowana jako spójna całość. Ekspozycja pokazuje różnorodność tradycji regionu oraz rolę Bydgoszczy jako miejsca badań, dokumentowania i prezentowania kultury ludowej. Wśród prezentowanych obiektów są m.in. rzeźby, obrazy, tkaniny, hafty, wyposażenie dawnych wnętrz wiejskich, narzędzia oraz przedmioty związane z tradycyjnymi rzemiosłami i codziennym życiem mieszkańców wsi.

Ważnym elementem wystawy jest również opowieść o osobach, które przez dekady badały, dokumentowały i chroniły tę część dziedzictwa. W tym kontekście historia Działu Etnografii jest jednocześnie historią ludzi, ich pracy oraz wiedzy przekazywanej kolejnym pokoleniom. ©℗

HISTORIA

Kotwica ważąca prawie 200 kg została wydobyta z Brdy. Stanie się ozdobą bydgoskiego nabrzeża?

Małgorzata Pieczyńska

Wolontariusze Fundacji Zielone Jutro z Bydgoszczy znani są z licznych akcji czyszczenia Brdy magnesami neodymowymi. Podczas jednej z nich natrafili na czterołapową kotwicę. Była tak ciężka, że aby ją wydobyć z rzeki, sprowadzono odpowiedni sprzęt.

Ważącą prawie 200 kilogramów kotwicę znaleziono w Brdzie w lipcu br. około 100 metrów powyżej Mostu Bernardyńskiego.

- Widok takiego znaleziska był sporym zaskoczeniem - mówi Kamil Łęczycki, wolontariusz Fundacji Zielone Jutro. - W lipcu osobom, które trafiły na tę kotwicę podczas naszej akcji magnesami neodymowymi pod przewodnictwem Tomasza Wenderlicha (BrodaczBdg), nie udało się jej wyciągnąć z rzeki. W sierpniu ponowiona została próba wydobycia, ale bez efektu.

Trwa czyszczenie

Ostatecznie zdecydowano się poprosić o wsparcie. Kilka dni temu z pomocą dźwigu pływającego „Łabędź" należącego do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie udało się w końcu wyciągnąć to znalezisko na brzeg. - Kotwica znajdowała się w rzece w okolicy, gdzie na co dzień cumuje statek wycieczkowy „Wenecja". Na czas podejmowania jej z wody „Wenecja" musiała odpłynąć kawałek dalej, by udostępnić miejsce jednostce z dźwigiem - mówi Adam Gajewski, opiekun zbiorów Barki Lemara, MCK w Bydgoszczy.



FOT. MATERIAŁY FUNDACJI ZIELONE JUTRO

Kotwicę znaleziono powyżej Mostu Bernardyńskiego

Początkowo podejrzewano, że kotwica może mieć około 100 lat, ale pierwsze prace związane z jej oczyszczaniem pokazały, że...

- To kotwica typowa dla żeglugi śródlądowej z czasów bardziej współczesnych, może z lat 60. lub 70. ubiegłego wieku - mówi Adam Gajewski. - W minioną środę rozpoczęły się pierwsze prace oczyszczające i po pierwszym jej umyciu pokazała się farba miniowa ochronna. Na tym etapie nie znaleziono na niej nabitego numeru, co pozwoliłoby przypisać ją do konkretnego statku, ale drugie mycie ujawniło już jakiś jego zarys, więc ostatecznie może uda się go odczytać.

Pomysł sprzed lat

Na razie kotwica została ustawiona na nabrzeżu na drewnianej palecie i zabezpieczona.

- Będziemy dalej ją oczyszczać i w przyszłym tygodniu - przy sprzyjającej pogodzie - zostanie pomalowana - wyjaśnia Adam Gajewski. - Mam nadzieję, że stanie się ona symbolicznym znakiem przypominającym o szyprach bydgoskich. O tym, w jakiej konkretnie lokalizacji po odnowieniu zostanie wyeksponowana najpewniej zdecyduje Plastyk Miasta.

Jak poinformował mnie Adam Gajewski, już w 2017 roku środowisko szyprów skupione wokół Barki Lemara wystosowało prośbę do Plastyka Miasta o zgodę na ustawienie kotwicy na nabrzeżu Brdy jako symbolicznego znaku bydgoskich szyprów i uzyskało wtedy pozytywną odpowiedź. Miała się nazywać „Kotwica pamięci".

- Niestety, nie udało się wówczas pozyskać kotwicy - mówi Adam Gajewski. - Pomysł jednak nie upadł i co ciekawe, wraca po latach dzięki wolontariuszom Fundacji Zielone Jutro, którzy natrafili na tę 200-kilogramową kotwicę. Można nawet powiedzieć, że idea „wyszła" z wody. ©℗

eprasa.pl b28ba237f6

KONTROWERSJE

Co z wodą w Osielsku? Jest odpowiedź dyrektora sanepidu po alarmie w sprawie ołowiu w próbce

Maciej Czerniak

Ponad dwa miesiące po alarmie w sprawie ołowiu w wodzie w Osielsku, wiadomo już, że przyczyną skażenia próbki był... stary kran. Tak wynika z opinii dyrektora Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Bydgoszczy.



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Jak wynika z informacji powiatowej stacji sanepidu w Bydgoszczy, skażenie ołowiem, jakie wykryto w wodzie w Żołędowie, odnosiło się tylko do fragmentu instalacji w stacji, a nie do wody, która trafiała do mieszkańców

Na początku lata tego roku mieszkańcami gminy Osielsko wstrząsnęła informacja, że w próbce wody pobranej w stacji uzdatniania w Żołędowie wykryto podwyższone stężenie ołowiu. Wiadomość wstrząsnęła społecznością lokalną, bo nie jest tajemnicą, jak potencjalnie niebezpieczne szczególnie dla zdrowia dzieci i kobiet w ciąży może być spożywanie wody skażonej tym pierwiastkiem.

Przypomnijmy, że sprawa została nagłośniona w pierwszych dniach lipca. Urząd gminy zalała fala pytań ze strony mieszkańców i mediów. Problem w tym, że badanie zostało wykonane w maju, a informacja o metalu ciężkim stwierdzonym w próbce wody trafiła do opinii publicznej dopiero po ponad miesiącu.

Norma przekroczona 3 razy

Niepokoju nie złagodził wynik drugiego, powtórzonego badania wody, jakie wykonano na początku lipca. Warto podkreślić, że w próbce z 5 maja stwierdzono stężenie ołowiu o wartości 27 mikrogramów na litr badanej cieczy (bezpieczna wartość to poniżej 10 mikrogramów). Kolejne badanie przeprowadzono 7 lipca, a jego wynik mieścił się w granicach normy.

- Rozumiem, że informacje z ostatnich dni mogły wywołać u Państwa niepokój o zdrowie Wasze i Waszych najbliższych. Przepraszam za ten czas niepewności i zmartwień. Chciałbym powiedzieć, że rozumiem Państwa obawy, ponieważ jestem również mieszkańcem naszej gminy, ojcem i dziadkiem - zapewniał wójt Janusz Jedliński. - Z całą stanowczością zapewniam wszystkich państwa, że nikt z nas nie był i nie jest narażony na niebezpieczeństwo.

9 lipca do sanepidu zwrócili się radni Osielska Piotr Gondek, Maciej Landowski i Andrzej Matusewicz. W wysłanym do WSSE piśmie zapytali sanepid, między innymi, dlaczego w maju, po otrzymaniu (od GZK Żołędowo) sprawozdania PPIS w Bydgoszczy nie zareagował (w formie decyzji) na prawie trzykrotne przekroczenie zawartości ołowiu w badanej próbce.

To była woda ze starego mosiężnego kranu

Co w tej sprawie wiadomo obecnie? Po alarmistycznych sygnałach, stawianiu pytań o okoliczności sprawy, w Osielsku odbyła się nadzwyczajna sesja rady gminy.

Wystąpił na niej, między innymi Karol Głowacki, dyrektor Gminnego Zakładu Komunalnego. Oświadczył, że „według posiadanej wiedzy" oraz „przeprowadzonych analiz" w wodzie dostarczanej mieszkańcom ze Stacji Uzdatniania Wody w Żołędowie nie było i nie ma przekroczeń zawartości ołowiu.

Podkreślił ponadto, że stanowisko to opiera na wynikach badań i opiniach specjalistów. Przedstawił prezentację SUW w Żołędowie, wskazując miejsce poboru próbki z 5 maja. Karol Głowacki mówił, że „próbka została pobrana z mosiężnego kranu znajdującego się na nieeksploatowanym odcinku instalacji, służącego wyłącznie do poboru próbek".

Wiadomość wstrząsnęła społecznością lokalną, bo nie jest tajemnicą, jak potencjalnie niebezpieczne szczególnie dla zdrowia dzieci i kobiet w ciąży może być spożywanie wody skażonej ołowiem

Wskazał, że od poprzedniego poboru, wykonanego zgodnie z harmonogramem w lutym, woda w tym odcinku pozostawała w stagnacji przez około dwa-trzy miesiące.

Omówił również budowę stacji, podkreślając, że jej instalacja wykonana jest głównie ze stali kwasoodpornej odpornej na korozję, co - w jego ocenie - wyklucza możliwość uwalniania ołowiu z elementów infrastruktury technologicznej.

W sesji uczestniczyła również Renata Zborowska-Dobosz, Powiatowy Inspektor Sanitarny w Bydgoszczy. Wyjaśniła ona, że Państwowa Inspekcja Sanitarna od początku nie traktowała wyniku badania próbki pobranej 5 maja jako podstawy do oceny jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi. Wskazała, że próbka została pobrana metodą przeznaczoną do oceny instalacji wewnętrznych budynków, a nie do oceny jakości wody produkowanej przez stację uzdatniania.

Potwierdziła to, co mówił wcześniej dyrektor GZK:

Próbka pochodziła z rzadko używanego mosiężnego kranu.

Dwa sposoby pomiarów ołowiu

- Woda pozostawała w nim przez dłuższy czas w stagnacji, co mogło spowodować przejście do niej niewielkich ilości ołowiu z materiału, z którego wykonano armaturę. W ocenie Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego wynik 27 g/l odnosił się wyłącznie do próbki pobranej w takich warunkach i nie odzwierciedlał jakości wody dostarczanej mieszkańcom - wyjaśniła inspektor na sesji.

Mówiła również, że z tego względu nie było podstaw do wydania decyzji stwierdzającej brak przydatności wody do spożycia przez ludzi. Dodała, że Państwowa Inspekcja Sanitarna zwróciła się również do Polskiego Centrum Akredytacji o wyjaśnienie, czy podczas poboru próbki zastosowano właściwą metodykę zgodną z obowiązującymi przepisami.

Jakie wnioski? W świetle obowiązujących przepisów stosowane są dwa sposoby poboru próbek do oznaczania zawartości ołowiu. Pierwszy polega na pobraniu próbki bez wcześniejszego spuszczania wody i służy wyłącznie ocenie stanu instalacji wewnętrznych u odbiorcy końcowego.

Drugi sposób, stosowany do oceny jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi oraz wydawania ocen sanitarnych, polega na pobraniu próbki po uprzednim spuszczeniu wody i ustabilizowaniu jej temperatury. Podkreśliła, że właśnie ta metoda jest stosowana przez Państwową Inspekcję Sanitarną podczas realizacji monitoringu jakości wody.

©℗

INWESTYCJE

130-letnia kamienica na Okolu wyremontowana

Marcin Kozłowski

Ponad 5 mln złotych kosztowała gruntowna termomodernizacja połączona z odnową elewacji kamienicy u zbiegu ulic Łokietka i Długosza na Okolu.

Budynek powstał około 1900 r., a wzniesiono go na planie zbliżonym do litery L ze ściętym narożnikiem. W ściętym narożniku na parterze znajduje się lokal usługowy. W trakcie prac odsłonięto nad wejściem napis „Rzeźnictwo" przypominający o działającym tu w okresie międzywojennym sklepie mięsnym. Reklama poddana była konserwatorskim zabiegom.

Inwestycja - na zlecenie ADM - rozpoczęła się pod koniec 2025 r. i zakończyła się w wakacje. Polegała na gruntownej termomodernizacji zespołu budynków i wykonaniu dwóch węzłów cieplnych w zaadaptowanych na ten cel pomieszczeniach piwnicznych. W zakres zadania wchodziło też m.in. docieplenie dachu, wymiana stolarki okiennej oraz drzwiowej, kompleksowy remont klatek schodowych. Dwa lokale zostały wyposażone w łazienki.

W realizacji inwestycji wykorzystano Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-27. Zadanie pochłonęło 5,2 mln zł - z czego wkład miasta wyniósł 1,4 mln zł, a 1,8 mln zł to właśnie dofinansowanie. Dzięki przedsięwzięciu ta część Okola zyskała na estetyce.

©℗

REKLAMA 0011585099

Burmistrz Miasta Chojnice, Stary Rynek 1,

ogłasza drugi przetarg na sprzedaż nieruchomości:

Chojnice, ul. Zakładowa (oferta 28/23), działka nr 684/87 o pow. 3321 m², zapisana **w KW SL1C/00022613/4.**

Na działce znajdują się składniki budowlane: 3 tory kolejowe dwuszynowe, część dawnej wagi kolejowej najazdowej. Przez działkę przebiega ciepłociąg. Część działki objęta jest m.p.z.p.: teren urządzeń ciepłowniczych oraz obiektów produkcyjnych, składów, magazynów i zabudowy usługowej. Pozostała część, zgodnie z planem ogólnym, znajduje się w strefie gospodarczej.

Cena wywoławcza: **323 000,00 zł brutto**. Wadium: **17 000 zł brutto.** Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się **w dniu 27 października 2026 r. o godz. 10.00** w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach. Wadium na przetarg należy wpłacić do dnia 23 października 2026 r. na konto Urzędu Miejskiego w Chojnicach w Banku **PKO BP S.A. nr 23 1020 2791 0000 7202 0294 2191**.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Chojnicach i opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej http:\bip.miastochojnice.pl oraz na stronie internetowej www.miastochojnice.pl. Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pok.609, tel. 52 397 18 00 wew. 74. Burmistrz Miasta Chojnice zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

eprasa.pl b28ba237f6

INWESTYCJE

Nowa trasa może znaleźć się na liście priorytetów

Jarosław Więcławski

Mijają blisko trzy lata od rozpoczętej przez Społeczny Komitet Osiedla Piaski akcji banerowej, której celem była promocja inicjatywy budowy drogi rowerowej łączącej okolicę z centrum miasta. Perspektywa powstania nowej trasy w tym okresie nieco się przybliżyła, choć dalej jest odległa i brakuje konkretów.



FOT. RADA OSIEDLA PIASKI

Nowy baner, ale wciąż aktualny apel. Kawałek ścieżki miał powstać, ale przetergu na przebudowę fragmentu Saperów nie ogłoszono

Jeszcze jesienią 2025 r. drogowcy informowali, że rozważane są dwie możliwości – budowa infrastruktury wzdłuż ulic lub wzdłuż części Smukalskiej i dalej „skrótem" w kierunku ul. Komandosów przez tereny LP. Obie były przedmiotem analiz, ale decyzje o wyborze jednego z wariantów nie zapadły. Natychmiastowa realizacja, z uwagi na koszt, nie była możliwa.

Częściowym sukcesem jest informacja z końcówki 2025 r. W budżecie miasta na 2026 r. uwzględniono przebudowę ul. Saperów na odcinku od Żeglarskiej do ul. Smukalskiej. Zaplanowano tam remont jezdni wraz z wyznaczeniem ciągu pieszo-rowerowego. Przetarg na to zadanie miał odbyć się jeszcze w II kwartale 2026, ale na razie go nie ogłoszono.

- Inwestycja została przesunięta w czasie, ponieważ obejmie również przebudowę kanalizacji deszczowej i istniejącego wodociągu, realizowaną przez spółkę MWiK, która aktualnie przygotowuje dokumentację projektową tego zakresu. Prace drogowe rozpoczną się po wykonaniu przebudowy infrastruktury podziemnej. W ramach zadania zostanie wykonane również nowe oświetlenie uliczne, dla którego trwa przygotowanie projektu - informuje Katarzyna Muszyńska, rzeczniczka prasowa ZDMiKP.

- Biorąc pod uwagę kompleksowe wykonanie wszystkich prac, zarówno związanych z przebudową kanalizacji deszczowej, wodociągu, oświetlenia oraz finalnych prac drogowych w ramach jednego przetargu, musimy poczekać na komplet dokumentacji. Przetarg na przebudowę ulicy Saperów planujemy ogłosić do końca tego roku, a prace w terenie rozpocząć dopiero w przyszłym - zapowiada rzeczniczka.

Temat pozostałych 900 metrów, czyli odcinka Smukalskiej od Okrężnej do skarpy przed ul. Błądzimską, w interpelacji poruszył radny Radosław Ginther. W piśmie poprosił o uwzględnienie go w planie budowy dróg rowerowych na najbliższe 4 lata.

„Budowa wskazanego odcinka ścieżki rowerowej znacząco poprawi bezpieczeństwo rowerzystów oraz pieszych korzystających z ul. Smukalskiej. Jest to trasa często wykorzystywana zarówno przez mieszkańców zachodnich dzielnic Bydgoszczy, jak i osoby dojeżdżające rowerami do pracy, szkół oraz terenów rekreacyjnych" - argumentował Radosław Ginther.

Dopytywał czy miasto posiada dokumentację lub koncepcję dotyczącą realizacji inwestycji i prosił o wskazanie planowanego terminu jej realizacji. W odpowiedzi prezydent Bydgoszczy przekazał, że priorytetem miasta jest dokończenie aktualnie trwających zadań oraz działania skoncentrowane na głównych arteriach komunikacyjnych.

„Należy zauważyć, iż aktualne priorytety zadań rowerowych, ustalone na posiedzeniach Zespołu ds. Polityki Rowerowej wskazują jako najważniejsze budowę infrastruktury rowerowej wzdłuż ulic Fordońskiej (odc. Skandynawska - Ametystowa wraz z połączeniem do ul. Andersa), Toruńskiej (odc. Spadzista - granica Miasta) oraz Glinki (odc. Dąbrowa - BPPT). Ich realizacja ma kluczowe znaczenie dla poprawy bezpieczeństwa i płynności ruchu, w tym również ruchu rowerowego. Dla tych zadań w budżecie Miasta zapisane są środki finansowe na wykonawstwo dokumentacji projektowej, której zlecenie planuje się na przełomie roku 2026 i 2027" - odpowiedział Rafał Bruski.

Zapowiedział, że propozycja będzie przekazana do zespołu, ale rozmowy o kolejnych priorytetach odbędą się nie wcześniej niż po zakończeniu opracowywania dokumentacji projektowej opisanych wcześniej zadań. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl b28ba237f6

Sport

Koszykówka. Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz wygrała Turniej o Puchar Marszałka Województwa w Toruniu. W decydującym meczu beniaminek PLK pokonał Arrivę Lotto Toruń 87:84.

ŻUŻEL

Piotr Baron nie spał po meczu. „Teraz dopiero będzie nerwówka”

Joachim Przybył

- Będziemy musieli wspiąć się na wyżyny możliwości w rewanżu - ostrzega trener Pres Toruń przed meczem na Olimpijskim we Wrocławiu.

Wyspał się pan w końcu po takim meczu?

Jeszcze nie spałem (rozmawialiśmy w poniedziałek w południe - dop. red.).

To jak wygląda noc trenera po takich emocjach?

Człowiek kładzie się do łóżka, ale emocji w środku jest tyle, że po prostu oczy nie chcą się zamknąć. Rano wstaje się do roboty i tyle. Trzeba usiąść i pomyśleć, jak przygotować się do kolejnego meczu. Wolne i czas na odpoczynek będzie dopiero po sezonie.

Plus dwadzieścia po pierwszym meczu na Motoarenie. Zakładał pan taki wynik?

Pewnie nie, chyba nikt nie zakładał takiej przewagi. To wydaje się dużo, ale z drugiej strony: trzeba zrobić 36 punktów na Stadionie Olimpijskim, a to w cale nie będzie takie łatwe. Wiadomo, jak mocna jest tam czwórka liderów Sparty, sporo potrafią juniorzy. Będziemy musieli wspiąć się na wyżyny możliwości w rewanżu.

Jak bardzo zaszkodził wam deszcz i przesunięcie meczu o dwie godziny?

Bardzo. Tor był zasłonięty, nie można było na nim pracować i zapanować w taki sposób, jak zwykle. Zwłaszcza start bardzo się różnił od tego, na którym szykowaliśmy się do meczu. Przerobiliśmy go jeszcze rano, ale potem nie dostawał wody i tor nie zachowywał się tak, jak zwykle. Atutu własnego toru nie mieliśmy praktycznie do połowy zawodów. Nasi toromistrze wspięli się na wyżyny swojej sztuki, cały czas dostawaliśmy mnóstwo informacji od zawodników i w końcu jakoś to zagrało.

„Jakoś zagrało”?! W ostatnich wyścigach to była dominacja.

No faktycznie, kilka wyścigów poszło fajnych. Gdybyśmy jednak mieli od początku swój tor, to mogło być jeszcze lepiej. Cieszymy się z tego co jest, wiemy co nasz czeka za dwa tygodnie i na pewno nie popadamy w hurra-optymizm. Przed tym meczem nie czułem jakiegoś wielkiego stresu, ale teraz to dopiero zacznie się nerwówka.

Cała drużyna spisała się świetnie, ale to co teraz jedzie Mikkel Michelsen...

Wszystko u niego działa. Mikkel jest mega ambitnym zawodnikiem, miał sporo problemów w tym sezonie, ale potrafił je rozwiązać. Wielka klasa zawodnika, jak wszystkich zawodników w naszym teamie. Nikogo nie można pominąć, każdy wiele potrafi i oddaje wszystko z siebie dla drużyny. Najważniejsze, że sprzęt właściwie jest dopracowany, bo bez tego żaden talent nie pomoże we współczesnym żużlu.

Wydaje się, że pana drużyna działa już perfekcyjnie?

Wie pan, drużyna składa się z wielu elementów, nie wystarczy, że każdy osobno jest świetny, one muszą działać wspólnie. Teraz pracujemy najwięcej nad tym, aby wyjazdy były podobnie udane, jak domowe mecze. Mam fajnych zawodników, którzy zżyli się ze sobą, ale bardzo ważne są także ich teamy. O tym nie można zapominać, ci ludzie w parkingu wykonują ogromną robotę, której nie widać z trybun.

I efekt jest taki, że nasz były zawodnik Jan Kvech wpada na mecz dopingować drużynę.

Fajnie było, kawkę wypiliśmy sobie. Strasznie miło, że przyjeżdża chłopak, który startował w poprzednim sezonie i teraz ma już jakby inne sportowe życie. Janek miał okazję pobawić się z kibicami w gnieździe i to też była dla niego fajna przygoda. Jesteśmy po prostu dobrymi kumplami.

PRES TORUŃ - SPARTA WROCŁAW 55:35

Pres: Dudek 8+2 (3,1,1,1,2), Lambert 11+2 (2,2,3,2,2), Bloedorn 4+2 (0,2,1,1), Michelsen 14 (2,3,3,3,3), Sajfutdinow 11+1 (1,3,1,3,3), Duchiński 2+1 (1,1,0), Kawczyński 5 (3,0,2).

Sparta: Bewley 10 (2,2,3,2,0,1), Janowski 4+1 (0,1,0,3), Kurtz 6+2 (1,1,2,2,0,0), Obst n/s, Łaguta 10 (3,3,2,1,1,0), Kowolik 3 (0,3,0,0), Andersen 2 (2,0,0,0).

Mecz rewanżowy na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu 4 października.

ŻUŻEL

Płyną gratulacje dla Polonii, ale świętowanie będzie krótkie



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

To była radość nie do opisania. Abramczyk Polonia Bydgoszcz znów jest w PGE Ekstralidze

Magdalena Zimna

Abramczyk Polonia może szykować się do walki w PGE Ekstralidze. Teraz jest czas na świętowanie, za chwilę będzie ciężka praca.

Na ten awans w klubie czekali i pracowali bardzo długo. Nie tylko w tym sezonie. Polonię trzeba było najpierw podnieść z finansowej zapaści, potem powoli odbudowywać sportową pozycję, odbijając nawet od dna II ligi. Teraz bydgoski żużel wraca na salony, po świetnym sezonie i mocnym finale z PSŻ Poznań.

- Szesnaście zwycięstw i dwa remisy, to był naprawdę udany sezon - potwierdza Krzysztof Kanclerz, kierownik bydgoskiej drużyny. - To efekt ciężkiej pracy zawodników, ich teamów, sztabu szkoleniowego i wszystkich w klubie. Bardzo dziękuję kibicom, że przychodzą na stadion, wspierają i pomagają tym zawodnikom. Mamy awans, jesteśmy gotowi na ekstraligę i mamy nadzieję, że zostanie ona w Bydgoszczy na długo - dodał.

- To był sezon pełen emocji, walki i momentów, w których trzeba było zostawić na torze absolutnie wszystko. Dziś mogę powiedzieć jedno: razem to zrobiliśmy! Wspólnie z moją drużyną wywalczyliśmy awans do PGE Ekstraligi - podsumował Szymon Woźniak, kapitan Abramczyk Polonii. - To ogromna duma, ogromne emocje i jeszcze większa radość. To nie jest sukces jednej osoby, to efekt pracy całego zespołu, mechaników, sztabu, zarządu i wszystkich, którzy byli z nami przez cały sezon. Bydgoszcz wraca na najwyższy poziom! Dziękuję, że byliście z nami. To dopiero początek! PGE Ekstraligo widzimy się w 2027!

Od niedzielnego wieczoru Polonia zbiera gratulacje. Awansu od razu pogratulowali finałowi przeciwnicy z Poznania, przesłała je także większość rywali, z którymi bydgoska drużyna walczyła w tym sezonie.

„Do grona najlepszych drużyn w Polsce w sezonie 2027 dołącza Abramczyk Polonia Bydgoszcz. Gratulujemy awansu i życzymy powodzenia” - napisał w swoich mediach społecznościowych ROW Rybnik.

„Polonia nie będzie już naszym rywalem. Gratulacje za awans do PGE Ekstraligi” - skomentował Orzeł Łódź. „Gratulujemy Polonia! Powodzenia w ekstralidze” - dodała Stal Rzeszów.

Kilka słów polonistom przesłała też Speedway Ekstraliga oraz jej przyszłoroczni rywale. „Gratulujemy Abramczyk Polonii awansu do PGE Ekstraligi” - napisał GKM Grudziądz. A Falubaz Zielona Góra dodał: „Gratulacje Abramczyk Polonia! Do zobaczenia w sezonie 2027”.

Emil Sajfutdinow, żużlowiec Pres Toruń: „Polonia długo próbowała i się udało. Gratulacje! Dawno mnie tam na lidze nie było, fajnie będzie się w domu pościgać. Do zobaczenia w przyszłym roku”

Polonii pogratulował też Zbigniew Boniek, były piłkarz i szef PZPN napisał: „Po 13 latach wracamy na swoje miejsce. Gratulacje dla wszystkich - prezesa, trenera, drużyny, kibiców. Brawa także dla miasta, które pomaga. Viva Polonia Bydgoszcz. Piękny dzień...”

W Bydgoszczy świętowanie, ale najbliższe tygodnie i miesiące to będzie czas intensywnych przygotować do sezonu w elicie. Wiadomo, że część zawodników z obecnego składu będzie mogło sprawdzić się w PGE Ekstralidze. Na kolejny sezon zostaje kapitan Szymon Woźniak, miejsca nie powinno zabraknąć dla Krzysztofa Buczkowskiego, będzie również Wiktor Przyjemski. Liderem formacji juniorskiej będzie Maksymilian Pawełczak, szansę może dostać Kacper Andrzejewski, choć Jerzy Kanclerz rozważa zatrudnienie zagranicznego juniora, a w tym kontekście padło nazwisko Bastiana Pedersena. Przesądzone zdają się transfery Maxa Fricke'a i Ryana Douglasa.

Będą też pożegnania - do Poznania wybierają się Kai Huckenbeck i Tom Brennan, a drużynę Wilków wzmocni Aleksandr Łoktajew.

eprasa.pl b28ba237f6